

## CZĘŚĆ I: ROZPRAWY I ARTYKUŁY

NOWA DUCHOWOŚĆ JAKO ZJAWISKO SPOŁECZNO-KULTUROWE  
W NOWOCZESNYM SPOŁECZEŃSTWIE

## NEW SPIRITUALITY AS A SOCIO-CULTURAL PHENOMENON IN MODERN SOCIETY

Wiesław Romanowicz<sup>1(A,B,C,D,E,F,G)</sup><sup>1</sup>Zakład Socjologii, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej PodlaskiejRomanowicz W. (2017), *Nowa duchowość jako zjawisko społeczno-kulturowe w nowoczesnym społeczeństwie*. Rozprawy Społeczne, 11(3), s. 7-13.

## Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

Tabele: 0

Ryciny: 0

Literatura: 21

Otrzymano: 23.01.2017

Zaakceptowano: 10.03.2017

**Streszczenie**

W artykule został podjęty problem funkcjonowania religii we współczesnych społeczeństwach. Jego celem jest zaprezentowanie pojęcia nowej duchowości oraz jej empirycznego odzwierciedlenia w społeczeństwie polskim. Jako nowatorski wyraz interpretacji rzeczywistości społecznej jest odpowiedzią na dystansowanie się współczesnego człowieka wobec tradycyjnie instytucjonalnych form życia zbiorowego. Nowa duchowość jako zjawisko społeczne coraz bardziej wnika we współczesną kulturę, a w wyniku swojej obecności w przestrzeni społecznej, systematycznie poszerza swoje oddziaływanie na jednostki i staje się trwałym elementem funkcjonowania społeczeństw. W perspektywie chybotałej rzeczywistości współczesnego świata wnika do wielu obszarów życia zbiorowego i skutecznie wpływa na postawy dzisiejszego człowieka.

**Słowa kluczowe:** nowa duchowość, religia, społeczeństwo**Summary**

The article addresses the problem of the functioning of religion in modern societies. Its purpose is to present the concept of new spirituality and its empirical reflection in the Polish society. As an innovative expression of the interpretation of social reality, it is a response to the growing distancing between the modern man and the traditional institutional forms of collective life. New spirituality as a social phenomenon increasingly permeates modern culture, and as a result of its presence in the social space, systematically extends its influence onto individuals and becomes a permanent element of the functioning of societies. In the perspective of the precarious reality of the modern world, it infiltrates many areas of collective life and effectively affects the attitudes of the contemporary man.

**Keywords:** new spirituality, religion, society**Wstęp**

Zmiany społeczne jakie intensywnie zachodzą we współczesnych społeczeństwach mają swoje odniesienie również w sferze religijnej. Funkcjonowanie tradycyjnych społeczeństw uformowało stabilny i oparty na instytucjach religijnych w miarę ujednoczony charakter religijności członków poszczególnych zbiorowości i jednostek. Rzeczywistość kościelna w tradycyjnych społeczeństwach była jedynym nurtem przekazu zasad, wartości i norm dla postępowania poszczególnych jednostek. Ograniczenia komunikacyjne tradycyjnych społeczeństw, słaby poziom wiedzy poszczególnych jednostek oraz

funkcjonowanie w poszczególnych społecznościach silnej kontroli społecznej ograniczało postrzeganie religii tylko do formy kościelnej. W miarę rozwoju społecznego związanego ze zmianą stosunków produkcji, rozwojem technologicznym spowodowanym rewolucją przemysłową również instytucyjnie uformowana religia legitymizująca życie społeczne systematycznie zaczęła ulegać modyfikacji. Na okres fundamentalnych zmian w funkcjonowaniu tradycyjnych i powstaniu nowoczesnych form społecznych przypada klasyczny okres rozwoju socjologii religii. Zarówno E. Durkheim jak i M. Weber, jako przedstawiciele nowej dyscypliny naukowej wykazali się niezwykłą intuicją w postrzeganiu i trafnym opisie

**Adres korespondencyjny:** Wiesław Romanowicz, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Zakład Socjologii, ul. Siderska 102, 21-500 Biała Podlaska, e-mail: romanowicz@poczta.onet.pl, tel.: 83 344 99 11

**Copyright by:** Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Wiesław Romanowicz

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

ówczesnej rzeczywistości społecznej w kontekście roli i znaczenia religii. Jeden i drugi, chociaż z różnych perspektyw pokazywali znaczenie religii dla zmiany społecznej, a szczególnie powstanie nowego społeczeństwa i gospodarki lub wpływu religii na integrację społeczną. W dalszym ciągu, pomimo zmieniających się warunków i okoliczności ich sposób uprawiania nauki i refleksji badawczej jest inspiracją dla twórczej pracy wielu współczesnych socjologów.

W niniejszym artykule nie będziemy zajmować się klasyczną formą religii ale jej współczesnym odpowiednikiem, który w literaturze przedmiotu nazywa się nową duchowością. Jako nietradycyjny i nowatorski wyraz interpretacji rzeczywistości społecznej, jest szczególnie widoczny w społeczeństwach nowoczesnych, staje się w pewnym wymiarze alternatywą dla kościelnie ukształtowanej religii. Celem tego artykułu będzie zaprezentowanie pojęcia nowej duchowości oraz jej empirycznego odzwierciedlenia w społeczeństwie polskim. Do tego celu będą wykorzystane publikacje znaczących socjologów religii oraz wyniki badań przeprowadzone przez specjalistyczne ośrodki badania opinii społecznej.

### **Nowa duchowość w kontekście tezy sekularyzacyjnej**

W sensie dziejowym teza sekularyzacyjna ma dość długą historię. Przy opisie tego terminu zazwyczaj odwołuje się do poglądów A. Comte, który twierdził, że myśl ludzka na przestrzeni dziejów przeszła od fazy „teologicznej” przez „metafizyczną” do „naukowej”, co w konsekwencji ma spowodować zanik myślenia religijnego. Ponadto idea „odczarowania” świata według M. Webera, która wiązała się ze wzrostem racjonalizacji i roli poznania naukowego miała doprowadzić w jakimś sensie do eliminacji sił magicznych i religijnych. W społeczeństwie nowoczesnym religia już nie może stanowić całościowego, akceptowanego przez wszystkich członków zbiorowości społecznej systemu znaczeń. Religia raczej może przetrwać w wymiarze prywatnym, nadając określone znaczenia jednostce. Także przemiany w społeczeństwach nowoczesnych opisywane przez Durkheima w sugestywny sposób odnosiły się do procesów sekularyzacyjnych. Durkheim widział zmiany religijne raczej w jej wewnętrznym wymiarze. Religia ma oddawać pole znaczeniowe nauce, która ograniczy działania religii, pisał, że „w miarę jak myślenie naukowe zdobywa coraz większe możliwości osiągnięcia celu, myślenie religijne stopniowo ustępuje mu miejsce” (Durkheim 1990, s. 409).

Bardziej precyzyjny kształt temu terminowi nadał P. Bergier, który uważał, że w wyniku procesów modernizacyjnych, takich jak: pluralizacja światopoglądowa i zróżnicowanie społeczno-kulturowe, religia ulega erozji. Proces dyferencjacji, który polega na wyzwaniu się różnych sektorów społeczeństwa i kultury spod wpływów instytucji i symboli religijnych doprowadza do tego, „że państwo przestało być narzędziem wykorzystywanym w imieniu dominu-

jącej dotychczas instytucji religijnej. Jest to jednocześnie jedna z najważniejszych zasad politycznej doktryny rozdziału państwa od Kościoła, zarówno w wersji amerykańskiej i francuskiej (pomimo istniejących między nimi różnic)”. Natomiast drugi element sekularyzacji – pluralizm, „(...)pomnaża liczbę struktur wiarygodności konkurujących między sobą. *Ipso facto*, prowadzi do relatywizacji ich treści religijnych. Konkretniej rzecz ujmując, treści religijne podlegają „dezobiektywizacji”, to jest zostają pozbawione swego dotychczas przyjmowanego w świadomości za oczywistość statusu obiektywnej rzeczywistości. Stają się one „subiektywne” w dwojakim słowa tego znaczeniu: ich „realność” staje się „prywatną” sprawą jednostki, to ztraca właściwość rzeczywistej intersubiektywnej wiarygodności – zatem już „nie można mówić naprawdę” o religii. Ponadto ich „realność”, o ile jest jeszcze podtrzymywana przez jednostkę, rozumiana jest jako byt tkwiący raczej w jej świadomości aniżeli w faktyczności zewnętrznego świata – religia nie odnosi się już do kosmosu czy historii, lecz do indywidualnej *Existenz* lub psychologii” (Zob. Berger 1997, s. 177).

Karl Dobbelaere sekularyzację opisuje na trzech poziomach – społecznym, organizacyjnym i indywidualnym. Na poziomie społecznym najważniejsza staje się dyferencjacja funkcjonalna w wyniku której społeczności nie oczekują od Kościoła aktywności i pełnego zaangażowania się m.in. w sferze życia edukacyjnego, opieki zdrowotnej, systemu sądowniczego czy innych wyemancypowanych od wpływu Kościoła sfer życia współczesnego człowieka. W wielu krajach w dalszym ciągu funkcjonują szkoły, szpitale czy inne instytucje prowadzone przez Kościół, jednak funkcjonują one raczej, jako instytucje wspomagające świecko zorientowane systemy danych państw. Wskaźnikami sekularyzacji na poziomie organizacyjnym są różnorodne organizacje religijne, a na poziomie indywidualnym różnorodne wierzenia i aktywność religijna. Według tezy sekularyzacyjnej uszczuplenie działalności organizacji religijnych jak i aktywności religijnej może być odczytywane jako przejaw procesów sekularyzacyjnych. Jednak w rzeczywistości społecznej i w perspektywie różnych państw te procesy nie są jednoznaczne. K. Dobbelaere mówi o wielowymiarowej naturze sekularyzacji oraz o sekularyzacji indywidualnej, która charakteryzuje się utratą możliwości kontroli indywidualnej religijności przez autorytety zinstytucjonalizowanych religii (Por. Dobbelaere 2008, s. 255).

Ogólnie termin sekularyzacja „oznacza historyczny proces społeczno-kulturowy, który dokonuje się w czasach nowożytnych i współczesnych, i w wyniku którego różne dziedziny życia społecznego (polityka, życie gospodarcze, nauka, filozofia, kultura, oświata, szkolnictwo, wychowanie) stopniowo wyzwala się spod kontroli organizacji wyznaniowych, stają się niezależne od instytucji religijnych i kościelnych. Wyzwalanie się moralności spod Kościoła i religii oznacza „krytyczną” fazę sekularyzacji. Na płaszczyźnie indywidualnej, sekularyzacja jest uwalnia-

niem się różnych elementów życia jednostkowego spod dyktatu religii i Kościoła oraz kierowaniem się ku immanentnym prawidłowościom życia ludzkiego. W konsekwencji religie i Kościoły tracą powoli wpływ na różne dziedziny życia indywidualnego i społecznego” (Mariański 2004, s. 365).

Na temat sekularyzacji w ostatnich latach narosło wiele konkurujących ze sobą sugestii i stanowisk. Przedstawiają one w różnym wymiarze zjawisko przemian religii we współczesnym świecie przytaczając różnorodne przykłady empiryczne. Do współczesnych propagatorów tezy sekularyzacyjnej należy zaliczyć B. Wilsona i S. Bruca. Pierwszy z nich odnosił sekularyzację do zmian „w trzech obszarach organizacji społeczeństwa: zmiany miejsca władzy w systemie społecznym (władza nie musi być usankcjonowana przez religię i zyskuje swą prawomocność); zmiany rodzaju posiadania wiedzy w miarę, jak badania empiryczne i neutralne pod względem etycznym przyczyniają się do odkryć naukowych; oraz coraz silniejszego wymogu, aby osoby pracujące w nowoczesnych społeczeństwach podporządkowały swoje życie racjonalnym zasadom (racjonalizm staje się w istocie koniecznym warunkiem funkcjonowania całego systemu)” (Davie 2010, s. 90).

Powyższe tendencje i trendy zmian w Europie Zachodniej uprawomocniają Wilsona do wyciągnięcia jednoznacznego wniosku według którego - sekularyzacja jest ściśle związana z procesami modernizacji. Również S. Bruce uważa, że w nowoczesności zanikają tradycyjne formy religii. Twierdzi, że w wyniku reformacji zrodził się indywidualizm oraz racjonalizm, który zmienił sposób interpretacji religijnej współczesnego świata. Pierwszy z nich osłabił społeczny wymiar wierzeń religijnych, zaś racjonalność usunęła wiele celów religijnych i spowodowała, że wiele wierzeń stało się nieprzekonywujących. Religia skupia się raczej w przestrzeni indywidualnej. Stopniowo tracą na znaczeniu Kościoły i sekty, które ewoluują w kierunku denominacji i kultów. Przystają mieć znaczenie uniwersalne ramy organizacji religijnych, którymi charakteryzowały Kościoły, a zaczynają pojawiać się zindywidualizowane formy wyrazu religijnego.

Teza sekularyzacyjna w znacznym stopniu zdominowała w minionym czasie dyskusję na temat przemian religii we współczesnym świecie. Jednak pod koniec XX wieku nastąpiła gwałtowna zmiana stanowisk znacznej części socjologów religii na temat sekularyzacji i jej zależności od modernizacji. Wielu jej zwolenników m.in. P. L. Berger, stwierdziło, że pogląd głoszący, iż modernizacja prowadzi do schyłku religii jest błędny. Również na gruncie polskim znakomita większość socjologów religii dystansuje się wobec określeń sekularyzacji jako teorii, jednak w dalszym ciągu jej założenia są inspiracją badaczy do opisu rzeczywistości religijnej we współczesnych społeczeństwach.

W kontekście faktu, że wielu socjologów kontestuje skrajny wymiar tezy sekularyzacyjnej, jako głównego i jedyne go kierunku przemian religii

i religijności to część z nich uwypukla nowe formy religijności, jako sposoby i formy zaspokojenia potrzeb religijnych współczesnego człowieka. Bardzo często jest to zlepek różnorodnych form duchowości świeckiej, wysoce sprywatyzowanej i nasyconej różnymi nurtami filozoficznymi. Stąd współczesny sposób postrzegania i interpretacji religii ma wiele znamion synkretyzmu i subiektywizmu. Taki obraz wysoce zróżnicowanej rzeczywistości religijnej nie pozwala jednoznacznie opisać przemian religijności we współczesnym świecie, stąd scenariuszy owych zmian jest wiele. Nie należy również zapominać o wysokim poziomie społecznej aprobaty tradycyjnych form religijności kościelnej, które wypełniają potrzeby znaczącej części współczesnych społeczeństw europejskich i światowych. Stąd można uznać, że nowa duchowość jest w znacznym zakresie poszerzeniem tradycyjnych form religijnych. Natomiast samo pojęcie z uwagi na swoją wieloznaczność jest trudne do sprecyzowania.

### Pojęcie nowej duchowości

W naukach społecznych coraz częściej zamiast pojęcia religia używa się zamiennie terminu duchowość lub nowa duchowość. „Zainteresowanie socjologów nową duchowością - według J. Mariańskiego - jest coraz większe i stanowi zapowiedź nowej subdyscypliny socjologicznej. Jest to stan bardzo pożądanym, zarówno z teoretycznego jak i praktycznego punktu widzenia. Nowa duchowość i nowa religijność jako fenomeny przede wszystkim o charakterze indywidualnym, podmiotowym, doświadczalnym i emocjonalnym, oraz zdystansowanie wobec instytucjonalnych form religii bądź całkowicie od nich niezależne (w opozycji do religii), zyskują na znaczeniu w ponowoczesnych społeczeństwach. Socjologowie mówią o swoistym „megatrendzie duchowości”. Nowa duchowość w swoich najbardziej skrajnych formach nie wykazuje nawet pośrednich związków z Transcendencją. Różnego rodzaju poszukiwania duchowe są do pewnego stopnia konsekwencją tego, że kultura współczesna nie daje satysfakcjonujących odpowiedzi na podstawowe dylematy moralne i egzystencjalne. Nowa duchowość nie jest już odmianą religijności, lecz kształtuje się jako fenomen coraz bardziej od niej niezależny i autonomiczny (Mariański 2013, s. 148).

Duchowość w wielu społeczeństwach dotyczy obszaru samowystarczalności i samorealizacji współczesnego człowieka jako jednostki samodzielnej i niezależnej. Taka postawa u wielu ludzi prowadzi do zwiększenia dystansu wobec Kościoła, jako instytucji przedstawiającej określony schemat postępowania i interpretacji rzeczywistości. Nowa duchowość stanowi odejście od schematycznych rozwiązań i odgórnich narzuconych wierzeń i praktyk. Nowa duchowość to autentyczne przeżycie, osobiste doświadczenie i subiektywny wyraz ukierunkowanego sensu życia. Sens życia jest nastawiony raczej na odniesienie do świata określonego empirycznie niż doświad-

czalnego przez pryzmat Transcendencji.

Interpretacje nowej duchowości skłaniają badaczy do umiejscowienia jej w przestrzeni społecznej i sprecyzowania znaczenia w dzisiejszym świecie sacrum. S. Wargacki pisze, że „człowiek początku XXI wieku poszukuje sacrum poprzez szeroko rozumianą duchowość. Innymi słowy, duchowość jest doświadczeniem sacrum, ale rozumianym w kategoriach czegoś osobistego, intymnego, czegoś, co odnosi się do mocy tkwiącej we wnętrzu człowieka. Duchowość ta może kłaść nacisk na immanentnego Boga, podkreślać rolę doznań i duchowych ćwiczeń; troszczyć się i szanować ciało; bywa wrażliwa na różnice płci; często wykazuje wrażliwość ekologiczną, nastawiając się na współpracę z innymi istotami żywymi, gdzie Ziemia to nasz wspólny dom. Doświadczenie sacrum jest niezmiernie ważne, gdyż budzi w nas coś wykraczającego poza codzienną rzeczywistość” (Wargacki 2011, s. 4).

Samo pojęcie duchowości przez badaczy jest różnorodnie definiowane. Generalnie mamy przykłady określeń bardzo szerokich i pojemnych, które mają wymiar kulturowy w których może zawierać się wiele duchowości. Duchowość według Z. Paska „oznacza dokonywanie różnymi środkami dążenia człowieka do przekraczania własnej kondycji. Przede wszystkim oznacza transgresję doczesności materialnej i przemijającej. Proces ten dokonuje się w imię wartości wyższych, odbieranych jako pozytywne, dobre (bardzo często określane jako *summum bonum*). Mogą to być zarówno wartości religijne, jak i etyczne, estetyczne czy inne, realizowane zupełnie poza sferą religii” (Pasek 2010, s. 23). Według tego autora owe wartości zostają przez jednostkę internalizowane na drodze samorozwoju ewolucyjnego, czyli na bazie własnych przedsięwzięć bez udziału siły nadprzyrodzonej czy pochodzącej z zewnątrz łaski.

Natomiast W. Pawluczuk przy określaniu nowej duchowości zwraca uwagę na pozaludzkie moce, które jednak nie są związane z tradycyjnymi instytucjami religijnymi. Przy określeniu nowej duchowości wskazuje na kilka cech, które charakteryzują owe zjawisko: „rezygnacja z wiary w transcendentnego Boga, sacrum ma charakter immanentny, bezosobowy (moce „wewnątrzświatowe”, kosmiczne), zwrot ku koncepcjom panteistycznym lub panteizującym, powiązanie z magią i okultyzmem, zainteresowanie odmiennymi stanami świadomości, bycie poza ciałem, joga, zenem, ekstaza mistyczną „prywatne kulty” nowej duchowości, negacja tradycyjnej idei postępu, powrót do różnych tradycyjnych technik ochrony zdrowia, produkowania żywności, ochrony przyrody, zapobiegania nieszczęściom” (Pawluczuk 2004, s. 91).

Duchowość w świecie ponowoczesnym według H. Mielickiej „oznacza to co uznawane jest przez ludzi za sacrum, nie ogranicza się już tylko do i wyłącznie do jednej religii dominującej w danym środowisku, do religii zinstytucjonalizowanej, ale rozszerza na inne, nawet wykluczające się doktrynalnie systemy wierzeń. Nadrzędne jest tutaj poszukiwanie doświad-

czenia religijnego, zindywidualizowane i refleksyjne, ale konsekwentnie prowadzące do odpowiedzi na pytanie o to, co jest prawdą, w co warto wierzyć i jak daleko można przekroczyć uwarunkowania własnego istnienia” (Mielicka 2010, s. 18).

W niektórych koncepcjach nową duchowość wyraźnie lokuje się poza strefę nie tylko chrześcijaństwa ale nawet poza obszar wiary religijnej. Uznając „za przejaw żywej duchowości wszystko, co mieści się w sposobie bycia człowieka, wówczas okazałoby się, że nie ma ludzi pozbawionych wrażliwości na jakieś wewnętrzne uniesienia, że wszyscy tworzą religijny krąg, utożsamiana z całością tego, co określa życie człowieka jako człowieka właśnie. Dążenie do duchowości nie jest przywilejem chrześcijan. Każdy człowiek chce nadawać swemu życiu głęboki sens, rozwijać swoją osobowość i pielęgnować osobistą godność” (Sochoń 2012, s. 270-271).

W wielu publikacjach można spotkać się z zamiennym użyciem terminu duchowość i nowa duchowość. W celu lepszej przejrzystości problemu część badaczy o duchowości mówi wówczas, kiedy dotyczy ona sfery transcendencji choć bardzo często dystansującej się wobec religii zorganizowanej. Natomiast skierowanie swoich działań i dążeń na osiągnięcie życiowego sensu czy doskonalenia się będzie oznaczało nową duchowość (Zob. Waloszczyk 2006, s. 243).

Zaprezentowane powyżej różnorodne ujęcia nowej duchowości nie pozwalają obecnie na jednoznaczne i precyzyjne określenie tego terminu. Wszystkie odniesienia są analizowane w kontekście kultury i społeczeństwa i mogą dotyczyć zarówno jednostek skupionych wokół religii zinstytucjonalizowanej, jak również osób formalnie nie związanych z jakąkolwiek religią. Janusz Mariański twierdzi, że „nowa duchowość jest społeczną i kulturową konstrukcją o bardzo zróżnicowanych znaczeniach(...) obejmuje ona wszystkie aspekty życia i jest łatwo określaną jako nowy styl ponowoczesnej kultury duchowej; jest demokratyczna, łatwo dostępna, ma charakter indywidualistyczny i wykracza poza struktury zinstytucjonalizowanej religii, jest więc często pozakościelna. Odnosi się z szacunkiem do natury, nacechowana jest głębokim poczuciem łączności ze światem i stanowi niewyczerpalne źródło wiary i siły woli(...)Duchowość jest również próbą zgłębienia otaczającej nas tajemnicy i pyta, jaki wpływ owa tajemnica wywiera na nasze życie” (Mariański, Wargacki 2011, s. 134-135).

### Empiryczny wymiar nowej duchowości

W wyniku weryfikacji tezy sekularyzacyjnej na poziomie empirycznym i teoretycznym ustalono, że spadku znaczenia religii we współczesnych społeczeństwach nie można utożsamiać tylko z modernizacją społeczeństw, a prognozy przemian religijnych formułować bardziej powściągliwie uwzględniając specyfiki poszczególnych społeczeństw. Jednak trudno całkowicie odrzucać zasadniczych założeń tej tezy.

Faktem jest, że „kościelnie uformowana religijność traci swoje wyraźne kontury. W społeczeństwach ponowoczesnych dokonują się procesy intensywnej pluralizacji i indywidualizacji, które prowadzą do osłabienia tradycyjnych więzi i utraty znaczenia ustabilizowanych i trwałych instytucji, a więc i Kościołów. Transformacje religijne i duchowe dokonują się nie tylko poza Kościołami, dotyczą także samych Kościołów, w których pojawiają się i stabilizują rozmaite postawy i zachowania wiernych, balansujące między ortodoksją a heterodoksją aż po granice pełnej heterodoksji („jestem chrześcijaninem, ale nie wierzę”)” (Mariański 2010, s. 10).

Na podobne aspekty przemian zachodzących w polu religijnym zwraca uwagę M. Sroczyńska, która mówi o „utracie monopolu w zakresie definiowania tego, co religijne przez podstawowych graczy, jakim są instytucje kościelne” (Sroczyńska 2008, s. 156).

Dla współczesności, charakterystyczne jest to że „społeczeństwa niszczą pewne formy życia religijnego (na przykład regularne uczestniczenie we mszy bądź bezwarunkową akceptację nauk chrześcijańskich), lecz równie oczywiste jest, że stwarzają one swoje własne zapotrzebowanie na religię. Żyjące w XX wieku jednostki są zachęcane do poszukiwania odpowiedzi, znajdowania rozwiązań, czynienia postępów i rozwoju, a w miarę, jak nowoczesne społeczeństwa ewoluują, takie aspiracje stają się coraz bardziej normalną częścią ludzkiego doświadczenia. Jednak ich realizacja jest i musi pozostać problematyczna, gdyż cel, do którego się dąży, zawsze będzie znajdował się dalej. Istnieje odwieczna przepaść między doświadczeniami codziennego życia a oczekiwaniami, które znajdują się na horyzoncie lub za nim” (Davie 2010, s. 97-98).

D. Hervieu-Léger tę przestrzeń nazywa „obszarem religijnym” w którym „rozproszona” i „niewidzialna” religia dopasowuje się do nowoczesnego społeczeństwa. Wspomniana autorka uważa, że zapotrzebowanie na pierwiastek religijny jest potrzebny przynajmniej z dwóch powodów: jako emocjonalne wsparcie wspólnoty oraz jako czynnik zapewniający jedność i społeczeństwu tożsamość (Hervieu-Léger 1999, s. 153-154).

Na wartość religii we współczesnym świecie zwraca uwagę również P. Beyer. W jego koncepcji, „(...)podstawową funkcję religia przejawia w specyficznej komunikacji, która polega na nadawaniu sensu źródłowej nieokreśloności wszelkiej sensownej komunikacji ludzkiej i na proponowaniu sposobów przewycięzania lub przynajmniej radzenia sobie z tą nieokreślonością i jej skutkami. Dlatego też religia, podobnie jak inne sfery funkcjonalne, ma potencjalnie uniwersalne znaczenie” (Beyer 2005, s. 175). Stąd jej rolę we współczesności jest nadawanie znaczeń wszelkiej komunikacji za pomocą religijnie zinterpretowanych mitów, rytuałów, czy objawień.

Niezmiernie ważnymi cechami współczesnych przemian religijności jest ich selektywność i subiektywność. Religijność selektywna charakteryzuje się wyborem pewnych praw wiary czy niespójnością po-

staw religijnych. Bp. Ryczan mówi o dwóch rodzajach selektywności tzw. refleksyjnej i bezrefleksyjnej. Pierwsza z nich jest „efektem świadomych decyzji, w których wyniku pewne prawdy wiary (dogmaty) i normy moralne są przyjmowane, a inne kwestionowane lub nawet zdecydowanie odrzucane. W ten sposób człowiek konstruuje swoją własną wersję religijności. Drugi typ religijności określa jako wynik zaniedbania i często nieświadomego rozmijania się z nauczaniem Kościoła, gdy odrzucanie poszczególnych prawd wiary, norm moralnych czy wzorów zachowań rytualno-kulturowych jest pozbawione wyraźnych motywacji” (Ryczan 2003, s. 213).

Subiektywność i selektywność zachowań nie stanowią przeszkody w uznaniu siebie za osobę wierzącą. Jest to wiara „po swojemu”, bardzo często dystansująca się wobec Kościoła. Taki proces odchodzenia od Kościoła w zasadniczy sposób nadszarpuje monopol stworzony przez historyczne Kościoły, co z kolei stymuluje rozwój alternatywnych form religijności. W takich okolicznościach formułuje się religijność dyfuzyjna, której istotą jest rozproszenie treści religijnych przyswojonych w wyniku socjalizacji. Pierwotne treści religijne z czasem tracą na ważności i intensywności, a do życia społecznego przenikają już jako wartości świeckie. W tym kontekście dalej funkcjonują w różnych segmentach życia społecznego, jednak już nie mają bezpośredniego związku z religią kościelną.

W badaniach zrealizowanych pod koniec XX wieku w 32 krajach europejskich ustalono, że 77,4% badanych zadeklarowało wiarę w Boga, 40,7% w boga osobowego, 53,3% życie po śmierci, 33,9% w istnienie piekła, 46,3% w istnienie nieba, 62,1% w grzech, 45,4% w telepatię i 24,1% w reinkarnację. Natomiast 19% badanych informowało, że nosi amulet czy talizman na szczęście. Prawie dwie trzecie ankietowanych korzystało z horoskopów (7,7% - codziennie, 20,3% - przynajmniej raz w tygodniu, 12,4% - przynajmniej raz w miesiącu, 23,3% rzadziej i 36,5% nigdy), ale tylko 18% badanych deklarowało przekonanie, że horoskopy mają wpływ na ich życie codzienne (Holman 2001, za Mariański 2010, s. 221). W 2012 roku w Stanach Zjednoczonych 65% badanych określiło siebie jako osoby religijne, 18% - jako duchowe i 15% - jako obojętne. Tylko duchowość jest bardziej charakterystyczna dla osób nie należących do Kościołów i denominacji, niż dla osób związanych z kościołem lub należących do denominacji. W pierwszej z tych grup 37% badanych określiło siebie jako „duchowe niereligijnie”, a 42% wyraziło postawę obojętną. Wśród osób określających siebie „jako duchowe niereligijnie” widać wpływ tradycji religijnych, bowiem 44% spośród nich modli się codziennie, 92% wierzy w Boga lub Siłę wyższą, 19% - raz w tygodniu lub częściej praktykuje, dla 31% religia jest bardzo ważna w życiu (Stachowska, Stachowski 2012, s. 35).

W społeczeństwie polskim deklaracje wiary i praktyk religijnych od wielu lat kształtują się na wysokim poziomie. Jednak w tle instytucyjnie ukształ-

towanej religijności pojawiają się symptomy wierzeń i praktyk parareligijnych. W sondażu CBOS z czerwca 2006 roku 30% badanych dorosłych Polaków zgadzało się z twierdzeniem, że duże znaczenie dla rozwoju charakteru człowieka ma to, pod jakim znakiem zodiaku się urodził (w 1997 roku 38%), a 24% z twierdzeniem, że są daty i dni tygodnia, które przynoszą pecha (w 1997 roku 34%). W 2006 roku 26% ankietowanych dorosłych Polaków wyraziło pogląd, że są przedmioty, talizmany, które przynoszą szczęście (Boguszewski 2006, s. 1-4).

Natomiast badania z 2011 roku wykazały, że 2,2% dorosłych Polaków regularnie czytało horoskopy w gazetach, 8,4% często, 44,3% czasami, 45,1% nigdy. Do obecnego posiadania jakiegoś przedmiotu, talizmanu, który przynosi lub przyniósł szczęście, przyznawało się 5,8% badanych, 11,3% miało go kiedyś, 82% nie miało i nie ma. Do wiary, że talizman może przynieść szczęście (powodzenie) w zdecydowany sposób przyznawało się 4,7% badanych, raczej tak 13,1%, raczej nie 29,4%, zdecydowanie nie 46%, pozostali nie mieli zdania lub uchylili się od odpowiedzi (Wyniki badania CBOS nr 256 2011, s.31-33). Z nową duchowością ściśle wiążą się różnorodne zjawiska społeczne skupione na ważnych wydarzeniach wyrażających poczucie wspólnoty tzw. *eventy*. Podczas takich spotkań uczestnicy doświadczają przeżyć różnych treści i form, które łączą tradycyjne zachowania religijne i nowoczesne rytuały związane z popkulturą. Mogą to być spotkania w ramach Światowych Dni Młodzieży, targi ezoteryczne, pielgrzymki słuchaczy Radia Maryja, megakościoły, spotkania ewangelizacyjne, spotkania młodzieży w Lednicy. Nie bez znaczenia w obszarze przeżyć religijnych współczesnych społeczeństw zajmuje ruch New Age, będący zlepkiem różnych religii i nurtów filozoficznych. Jego głównym celem jest dawkanie jednostce przestrzeni duchowej i możliwości samorozwoju poprzez organizację kursów, terapii czy warsztatów.

### Uwagi końcowe

W kontekście wielowymiarowych zmian jakie dokonują się we współczesnym świecie pojawienie się nowych form duchowości stanowi naturalny, dopełniający się element interpretacji rzeczywistości społecznej, który z jednej strony w pewien sposób stymuluje owe zmiany, a z drugiej jest konsekwencją globalnych przemian społecznych. Jest wynikiem zapotrzebowania i rezultatem poszukiwań współczesnego człowieka jako niematerialnego wymiaru rzeczywistości społecznej w której funkcjonuje jednostka. Jest także odpowiedzią na dystansowanie się współczesnego człowieka wobec tradycyjnie instytucjonalnych form życia zbiorowego. W wyniku zmiany postaw wobec zunifikowanych mechanizmów społecznych powstają nowe relacje międzyludzkie, które w większym stopniu uwzględniają potrzeby jednostek w kontekście samodzielności, indywidualności oraz realizacji własnych planów życiowych. Nowa duchowość w większym zakre-

sie niż religia uformowana kościelnie wypełnia potrzeby wyjaśnienia zachowań i dążeń jednostek we współczesnych świecie. Ze względu na indywidualne podejście do problemu, daje możliwość łatwiejszej, a tym samym szerszej i bardziej aktualnej interpretacji rzeczywistości społecznej. Nowa duchowość umożliwia akceptację wielu zachowań moralnych, które w tradycyjnym systemie normatywnym były odrzucane lub nieakceptowalne.

„Rozwój nowej duchowości we współczesnym świecie, także w Europie Zachodniej, przeczy tezie o jednostronnej i liniowej sekularyzacji, raczej dowodzi zmienności form religijności. Nie tyle upowszechnia się ateizm i indyferentyzm, ile raczej duchowość i religijność pozakościelna, poszukująca, niezadomowiona, wędrująca, nieformalna itp. Desekularyzacja ujawnia zmianę form religijności i pobożności we współczesnym świecie, aż po swoje formy przestrzeni sacrum w Internecie (tzw. *sacrum* cyfrowe). Wzrasta społeczne i kulturowe znaczenie pytań egzystencjalnych (pytania o sens), na które nie są w stanie odpowiedzieć modernistyczne ideologie postępu oraz zapotrzebowanie na odpowiedzi udzielane przez duchowość” (Marianiński 2013, s. 186).

Jednak powyższe przesłanki nie wykluczają tradycyjnych zachowań religijnych. W dalszym ciągu w wielu społeczeństwach nauczanie konkretnego Kościoła lub denominacji w sposób dominujący kształtuje określoną formę religijności i duchowości. We współczesności duchowość ukształtowana kościelnie – czyli oparta na konkretnej tradycji – jest dla wielu ludzi ciągle atrakcyjna, chociaż nie w pełni i nie w każdych okolicznościach spełnia oczekiwania współczesnego człowieka. Taki stan wpływa na potrzeby osobistych przesłanek do interpretacji norm czy wartości moralnych. Moralność oparta na nowej duchowości jest bardzo zróżnicowana i niestabilna. Z uwagi na indywidualne podejście w procesie usensowienia świata jest niezwykle trudno określić pole moralne jako pewną wspólną płaszczyznę zasad i norm postępowania ludzkiego. Stąd postawy i zachowania społeczne wobec konkretnych problemów moralnych są wysoce zrelatywizowane. Poszerzenie pola moralnego idzie w parze ze wzrostem przestrzeni religijnej. Tę przestrzeń stara się wypełnić nowa duchowość, jako zindywidualizowana alternatywa wobec tradycyjnej religijności oraz jako stały stymulator poszukiwań bardziej adekwatnych form interpretacji współczesnego świata.

Nowa duchowość jako zjawisko społeczne coraz bardziej wnika we współczesną kulturę. W wyniku swojej obecności w przestrzeni społecznej, systematycznie poszerza swoje oddziaływanie na jednostki i staje się trwałym elementem kultury poznawczo-emocjonalnej poszczególnych społeczności. W perspektywie niestabilnej rzeczywistości współczesnego świata wnika do wielu obszarów życia zbiorowego i skutecznie wpływa na postawy dzisiejszego człowieka. Szersze poznanie funkcjonowania tego zjawiska społeczno-kulturowego może udoskonalić sposób interpretacji złożonej i stale zmieniającej się rzeczywistości społecznej.

**Literatura:**

1. Beyer P. (2005), *Religia i globalizacja*. Nomos, Kraków.
2. Berger P.L. (1997), *Święty baldachim. Elementy socjologicznej teorii religii*. Nomos, Kraków.
3. Boguszewski R. (2006), *Czy Polacy są przesądni?* Komunikat badań CBOS. Warszawa.
4. Davie G. (2010), *Socjologia religii*. Nomos, Kraków.
5. Dobbelaere K. (2008), *Sekularyzacja: trzy poziomy analizy*. Nomos, Kraków.
6. Durkheim E. (1990), *Elementarne formy życia religijnego*. PWN, Warszawa.
7. Hervieu-Léger D. (1999), *Religia jako pamięć*. Nomos, Kraków.
8. Mariański J. (2004), *Sekularyzacja*, W: M. Libiszowska-Żółtkowska, J. Mariański (red.), *Leksykon socjologii religii*. Verbinum, Warszawa, s. 365.
9. Mariański J. (2010), *Religia w społeczeństwie ponowoczesnym. Studium socjologiczne*, Oficyna Naukowa, Warszawa.
10. Mariański J., Wargacki S. (2011), *Nowa duchowość jako megatrend społeczny i kulturowy*. Przegląd Religioznawczy, nr 4, s. 134-135.
11. Mariański J. (2013), *Sekularyzacja, Desekularyzacja, Nowa duchowość. Studium socjologiczne*. Nomos, Kraków.
12. Mariański J. (2014), *Wiara i wierzenia Polaków w niestabilnej nowoczesności. Analiza socjologiczna*. KUL, Lublin.
13. Mielicka H. (2010), *Doświadczenie religijne jako paradygmat duchowości człowieka współczesnego*. Przegląd Religioznawczy, nr 3, s. 18-28.
14. Pasek Z. (2010), *O przydatności pojęcia duchowość do badań nad współczesną kulturą*, W: M. Libiszowska-Żółtkowska, S. Grotowska (red.), *Religijność i duchowość – dawne i nowe formy*, Nomos, Kraków, s. 23.
15. Pawluczuk W. (2004), *Duchowość*, W: M. Libiszowska-Żółtkowska, J. Mariański (red.), *Leksykon socjologii religii*. Verbinum, Warszawa, s. 91.
16. Ryczan K. (2003), *Religijność Polaków w opinii duszpasterza*. Ateneum Kapłańskie 141, nr 2-3, s. 206-217.
17. Sochoń J. (2012), *Religia w projekcie postmodernistycznym*. Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin.
18. Sroczyńska M. (2008), *O sekularyzacji i sakralizacji w społeczeństwie polskim (Refleksja nad kondycją katolicyzmu)*, W: Borowik I. i inni (red.), *Oblicza religii i religijności*. Nomos, Kraków, s. 156.
19. Stachowska E., Stachowski Z. (2012), *Między religijnością a nową duchowością czyli ponowoczesny mainstream religijno-kulturowy*. Przegląd Religioznawczy, nr 2, s. 29-38.
20. Waloszczyk K. (2006), *Duchowość ekologiczna – wartości i ograniczenia*, W: W. Galewicz (red.), *Świadomość środowiska*. Universitas, Kraków, s. 243.
21. Wargacki S. (2011), *Współczesny człowiek i sacrum*. Misje Dzisiaj, nr 2, s. 4.

## ZMIANY STANU CYWILNEGO WE WSPÓŁCZESNEJ EUROPIE – KIERUNEK PRZEMIAN ORAZ ICH DETERMINANTY

### CHANGES OF MARITAL STATUS IN MODERN EUROPE – THEIR DIRECTIONS AND DETERMINANTS

Adrianna Szwarc<sup>1(A,B,C,D,E,F)</sup>

<sup>1</sup>Instytut Psychologii, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Szwarc A. (2017), *Zmiany stanu cywilnego we współczesnej Europie – kierunek przemian oraz ich determinanty*. Rozprawy Społeczne, 11(3), s. 14-21.

#### Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

#### Streszczenie

Głównym celem niniejszego artykułu jest określenie najważniejszych czynników przyczyniających się na przestrzeni lat do podejmowania decyzji o małżeństwie lub rozwodzie, z uwzględnieniem zjawisk takich jak małżeństwa powtórne, separacja, kohabitacja i życie w pojedynkę. Na przestrzeni lat można bowiem zaobserwować spadek ilości zawieranych małżeństw i wzrost ilości rozwodów. Mimo iż małżeństwo uznawane jest za jedną z ważniejszych wartości w życiu i ciągle jest jednym z najpowszechniejszych wyborów to coraz częściej wybierane jest również życie w związku nieformalnym lub w pojedynkę. Taki stan rzeczy może być determinowany rozmaitymi czynnikami społecznymi, demograficznymi oraz instytucjonalnymi zapoczątkowanymi w Europie w latach 50 XX wieku; nie tylko takimi jak wspólne zamieszkiwanie przed ślubem czy społeczna akceptacja zjawiska rozwodu i małżeństw powtórnych, ale również większa niezależność kobiet lub też posiadanie w życiu ważniejszych celów niż wstąpienie w związek małżeński. Zaistniałe zmiany mogą prowadzić do wyboru form życia najbardziej odpowiadającym poszczególnym jednostkom, niezależnie od przyjętych norm społecznych.

**Słowa kluczowe:** małżeństwa, rozwody, małżeństwa powtórne, kohabitacja, single

#### Summary

The main aim of the following paper is to determine the most significant factors that have contributed to marriages and divorces over the years, including such phenomena as re-marriages, separations, cohabitations or single living. Over the years, a decrease in the number of marriages and growth in the number of divorces can be observed. Although marriage is reported to be one of the most important values in life and is still the most popular choice, living in a non-marital relationship or living alone has notably increased recently. It can be determined by a variety of social, demographical or institutional factors that originated in Europe in the 50s of the 20th century, not only such as living together before getting married, social acceptance of divorce and re-marriages but also a greater independence of women or having more important goals in life than getting married in the future. These changes may lead to selecting these forms of life that suit particular individuals most, regardless of the established social norms.

**Keywords:** marriages, divorces, re-marriages, cohabitation, being single

Tabele: 0

Ryciny: 0

Literatura: 64

Otrzymano: 03.02.2017

Zaakceptowano: 15.05.2017

#### Wstęp

W ostatnim dziesięcioleciu obserwuje się zapoczątkowaną na przełomie lat 60 i 70 XX wieku tendencję, przejawiającą się w spadku ilości zawieranych małżeństw i wzroście liczby rozwodów; zarówno w Polsce jak i w pozostałych europejskich krajach (Kwak 2005; Żurek 2010). Mimo tego, iż dla zdecydowanej większości ludzi szczęście rodzinne jest jedną z naczelnych wartości i mimo tego, że małżeństwo nadal uważane jest za najbardziej długotrwały i satysfakcjonujący rodzaj związku (Bakie-

ra 2008; Poleszczuk 2002), to zauważa się, że rośnie społeczna akceptacja dla zjawiska rozwodu, zawierania małżeństw powtórnych, życia w związkach nieformalnych lub w pojedynkę (nawet w przypadku kobiet), pozamałżeńskich kontaktów seksualnych, a także dla dobrowolnie podjętych decyzji o samotnym macierzyństwie lub bezdzietności (Bakiera 2006; Łukasiewicz 2011; Kocik 2002; Slany, Kluzowa 2005; Slany 2008). Proces ten może być wynikiem zmiany uwarunkowań społecznych, ekonomicznych i politycznych, które zostały zapoczątkowane w latach 50 w Skandynawii i w latach 60 w Europie

**Adres korespondencyjny:** Adrianna Szwarc, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Instytut Psychologii, Zakład Psychologii Eksperymentalnej, ul. Ingardena 6, 30-060 Kraków, e-mail: adrianna.szwarc@gmail.com, tel.: 12 663 24 13

**Copyright by:** Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Adrianna Szwarc

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).



Zachodniej, a następnie w latach 70 na południu Europy i w końcu, w latach 90 także w Polsce. (Kotowska 1999; Giza-Poleszczuk 2007). Powoduje to, że zwłaszcza w krajach bogatych coraz mniej powszechne stają się rodziny wielodzietne, a bardziej popularne rodziny małe. Maleje ilość rodzonych dzieci, a część małżeństw (nazywanych inaczej *Double Income No Kids Yet*; DINKY) całkowicie rezygnuje z posiadania potomstwa chociażby dlatego, że młoda para chce w większym stopniu skupić się na własnych celach, potrzebach, rozwoju kariery zawodowej i wygodnym życiu (Slany, Szczepaniak-Wiecha 2003; Slany 2008; Szlendak 2011; Żurek 2010). Pokazuje to, że zmianie ulega dawna hierarchia wartości, a także normy społeczne i religijne mające na celu zapewnienie rodzinie jej nierozzerwalnego charakteru i dożgonnej odpowiedzialności za nią (Dębski 2008; Dziewięcka-Bokun 2010; Szlendak 2011). U ludzi uwidacznia się indywidualistyczna orientacja na życie i koncentracja na osiąganiu własnych celów, co może przyczynić się do osłabienia więzi rodzinnych (Dębski 2008; Dziewięcka-Bokun 2010; Szlendak 2011).

Kobiety coraz częściej są postrzegane jako równorzędne mężczyznom, łączy ich więź oparta na partnerskich stosunkach, a nie na tradycyjnym podziale ról czy sztywno obowiązujących normach i zasadach (Bakiera 2006; Kwak 1994; Kotlarska-Michalska 2012; Żurek 2010). Wraz z nadejściem nowych trendów kulturowych stały się bardziej niezależne (Szlendak 2001), a ich rolą nie jest wyłącznie zajmowanie się domem i dbanie o członków rodziny (Kocik 2002). Ze względu na zwiększający się na przestrzeni lat dostęp do edukacji, chcą się kształcić i rozwijać zawodowo (Kocik 2002; Kwak 1994, 2012; Slany 2008), aczkolwiek czasem są zmuszone do podjęcia pracy zarobkowej, by utrzymać na odpowiednim poziomie budżet rodziny. Obie sytuacje mogą również przyczynić się do ograniczenia ilości posiadanych lub planowanych potomków albo też całkowitej rezygnacji z bycia rodzicem (Szlendak 2001). Zauważa się, także że kobiety coraz rzadziej poczuwają się do obowiązku posiadania dziecka, a decyzję o powiększeniu rodziny opierają głównie na własnych pragnieniach i możliwościach ekonomicznych (Kotlarska-Michalska 2012). Ponadto zdarza się, że kobiety z wyższym wykształceniem całkowicie rezygnują z bycia matką (Kocik 2002). Powyższy trend wyznacza również kultura masowa, która propaguje coraz większy liberalizm w postawach i poglądach (Kowalska 1999), co sprawia, że zmniejsza się wartość tradycji w codziennym życiu. W tym kontekście duże znaczenie ma jednak miejsce zamieszkania, ponieważ ludność z obszarów wiejskich bardziej ukierunkowana jest na pielęgnowanie tradycji i wierność normom społecznym, natomiast osoby zamieszkujące w aglomeracjach częściej decydują się na nowoczesne formy życia (Micyńska-Kowalska 2008).

Na podstawie przytoczonych informacji, można zaobserwować, że zmiany zachodzące w społeczeństwach na przestrzeni lat powodują osłabienie

znaczenia przypisywanego małżeństwu i wzrost popularności alternatywnych form życia z drugą osobą. Niniejszy artykuł ma więc na celu określenie znaczących czynników przyczyniających się do zawierania małżeństw lub decydowania się na rozwód, z uwzględnieniem zjawisk takich jak: małżeństwa powtórne, separacje, związki kohabitacyjne oraz życie w pojedynkę, a także opisanie determinantów, które skłaniają osoby żyjące w związkach do ich sformalizowania, rozwiązania lub pozostawiania w relacji nieformalnej.

### Decyzje o małżeństwie

W toku zachodzących zmian społeczno-kulturowych zmniejsza się ilość zawieranych małżeństw na rzecz osób żyjących w związkach kohabitacyjnych lub w pojedynkę (Bakiera 2008; Kubiak, 2008; Slany 2008, Szukalski 2013). Jednakże w porównaniu do okresu między latami 20, a 60 XX wieku zwiększa się wiek, w którym para decyduje się na ślub (Kwak 2005; Micyńska-Kowalska 2008; Szukalski 2013) oraz na ewentualne posiadanie potomstwa (Slany 2008; Żurek 2010). Może wiązać się to z coraz dłuższym okresem zamieszkiwania młodych dorosłych samotnie (Slany 2008; Żurek 2010) lub z rodzicami z powodu łączącej ich emocjonalnej więzi czy też niewystarczających zasobów finansowych (Beisert 2006; Slany 2008; Żurek 2010). Decyzja o opóźnieniu zawarcia małżeństwa podyktowana jest również chęcią i koniecznością uzyskania niezależności finansowej, odebrania adekwatnego wykształcenia i zdobycia pracy (Falcman, Koperski 2010; Slany 2008; Zaborowska 2012), dzięki której owa swoboda materialna może zostać osiągnięta. Ponadto z przekładaniem czasu formalizacji związku wiąże się obawa przed monotonią, a także poczucie odpowiedzialności i zależności od partnera (Błasiak, Dybowska 2012).

Decyzja o zawarciu małżeństwa podyktowana jest natomiast uczuciem miłości, chęcią zaspokojenia potrzeb bliskości i poczucia bezpieczeństwa, lękiem przed samotnością, a także pragnieniem posiadania potomstwa oraz zrealizowaniem planu wynikającego z biegu życia (Adamski 2002; Bakiera 2008, Błasiak, Dybowska 2012, Doniec 2001; Duch-Krzystoszek 1998; Kwak 1994; Żurek 2010). Kolejnymi powodami, które sprawiają, że partnerzy decydują się na sformalizowanie związku są nie tylko osobowość drugiej osoby i jej wygląd fizyczny (Żurek 2010), ale także tradycja, przekonanie o większej pewności, trwałości i bezpieczeństwie takiej relacji oraz ufność pokładana w instytucję jaką jest małżeństwo (Skopińska 2011). W badaniach Skopińskiej (2011) najważniejszymi powodami, które przemawiały za zawarciem małżeństwa były: dobro potomka, uregulowana pozycja prawna jak również wystarczający czas, który minął na wzajemne zapoznawanie się. Opinia rodziny oraz społeczeństwa, a także sprawy związane z dobrami majątkowymi tylko w niewielkim stopniu były powodami, dla których para mogła by zdecydować się na ślub (Skopińska 2011).

## Podłoże rozwodów i separacji

Za główną przyczynę częstszego występowania zjawiska rozwodów uważa się coraz lepsze wykształcenie i coraz większą ilość posiadanych pieniędzy, zaangażowanie w karierę zawodową (Kocik 2002; Szlendak 2011; Udry 1981 za: Rydzewski 2010), a także fakt, że zawarcie związku małżeńskiego nie jest już jedynym i koniecznym wyborem (Adamski 2002: 157). Brak poczucia nierozzerwalności związku formalnego może być przyczyną koncentracji głównie na sobie, własnych celach, dążeniach (Dudziak 2012; Kocik 2002; Zaborowska 2012) lub na pracy zawodowej (Przybysz-Zaremba 2008), a nie na potrzebach drugiej osoby, co sprawia, że instytucja rodziny i małżeństwa traci swoją stabilność (Dudziak 2012; Kocik 2002; Zaborowska, 2012). Na zwiększoną możliwość rozwiązania małżeństwa wpływa także: zamieszkiwanie w większych ośrodkach miejskich, lewicowe przekonania polityczne (CBOS, BS/43/2008; Rydzewski 1999 za: Rydzewski 2010), zawarcie związku formalnego w młodym wieku (Spanier, Glick 1981), ciąża kobiety, a także zbyt duża różnica wieku lub poziomu wykształcenia między małżonkami (Kocik 2002). Najrzadziej decyzja o rozwodzie podejmowana jest natomiast na terenach wiejskich i w małych miasteczkach oraz wśród osób z niskim wykształceniem (Kocik 2002; Rydzewski 2010) często z uwagi na większą religijność, tradycjonalność i większe uzależnienie finansowe partnerów od siebie nawzajem (Szukalski 2013).

Do podjęcia decyzji o rozwodzie małżonków często skłania: zdrada partnera, niedopasowanie charakterów, zbyt duża ilość spożywanego alkoholu (Beczkiwicz 2008; Żebrowski 2002), przemoc, kłopoty mieszkaniowe (Kawula 2005) i finansowe, brak umiejętności zarządzania pieniędzmi (Beczkiwicz 2008), brak więzi pomiędzy współmałżonkami (Kwak 2005), nieudane współżycie seksualne (Kawula 2005) lub zamieszkiwanie partnera w innym kraju (Miczysława-Kowalska 2008; Szukalski 2010, 2011a). Przyczyną rozwodów są także różnice w poglądach i inna hierarchia wartości, w tym tych związanych z posiadaniem potomstwa i kształtowaniem ich rozwoju (Kocik 2002), rywalizacja partnerów na polu zawodowym, brak potrzeby bycia wiernym, odpowiedzialnym (Kawula 2005), nieumiejętność komunikacji, wyrażania emocji i rozwiązywania konfliktów, jak również nadmierna zazdrość partnera, huśtawka nastrojów oraz infantylność przejawiająca się nieprzygotowaniem do życia w małżeństwie (Beczkiwicz 2008; Kawula 2005; Kułaczkowski 2008; Ostrowska, Korwin-Szymanowska 2013). Badania wskazują, że na przestrzeni ostatniego dziesięciolecia, w porównaniu do lat 60 ubiegłego wieku, wzrosło znaczenie braku bezpieczeństwa finansowego, popełnienia przestępstwa i zdrady małżeńskiej jako przyczyn rozwodu. Natomiast niemożność posiadania dzieci przez jednego z partnerów, choroba przewlekła lub zaburzenia psychiczne nie były tak często jak dawniej powodami, które wią-

zały się z koniecznością zakończenia związku formalnego (Beisert 2006; CBOS BS/43/2008; CBOS BS/36/2013). Ponadto zarówno w Polsce jak i w Europie, małżeństwa czasami rozpadają się z prozaicznych powodów, które przyczyniły się do pogorszenia relacji i zapoczątkowania sporów między partnerami (Kocik 2002).

Złe przykłady wyniesione z domu rodzinnego czy doświadczenie rozwodu własnych rodziców (Dudziak 2012) również przyczyniają się do niemożności poznania prawidłowych wzorców małżeńskich i rodzinnych (Stankowska 2012). Może to skutkować wyzbyciem się lęku przed kolejnym doświadczeniem rozpadu małżeństwa (Kułaczkowski 2008; Zaborowska 2012), nawet własnego. Poza tym, coraz bardziej powszechny staje się pogląd, iż rozwód daje szansę na znalezienie lepszego partnera, a dzieciom umożliwia bardziej optymalny rozwój w środowisku domowym (Kwak 2014). Takie przekonanie może być dodatkowo wzmocniane przez poglądy rodziny i znajomych wyrażających pozytywną opinię na temat końca małżeństwa, zwłaszcza z uwagi na rozpowszechnienie rozwodów, liberalizację osądów (Szukalski 2013), wzorowanie się na celebrytach i znanych osobistościach, mniejszą religijność bądź odrzucanie wartości propagowanych przez Kościół (Kułaczkowski 2008; Zaborowska 2012). Natomiast małżonkowie w długoletnich związkach często decydują się na rozwód z powodu subiektywnego poczucia zmęczenia lub zniechęcenia obecnym związkiem bądź partnerem i braku zauważalnych u niego długo oczekiwanych zmian (Szukalski 2013). Ryzyko rozejścia się małżonków zwiększa się również, gdy para jest bezdzietna z powodu braku poczucia wspólnoty (Andersson 1997; Przybysz-Zaremba 2008), a także wraz z wiekiem potomstwa, lub gdy para ma więcej niż czworo dzieci (Andersson 1997), choć na terenach wiejskich może stanowić to czynnik stabilizujący małżeństwo (Szukalski 2013). Dzieje się tak z uwagi na osłabienie więzi między małżonkami wynikających z niemożności podołania obowiązkowi rodzicielskim, oraz gdy zakończył się okres zależności żony od męża spowodowany koniecznością zapewnienia jej i potomstwu pomocy fizycznej i materialnej (Heaton 1990 za: Rydzewski 2010). Ponadto wyobrażenie sobie życia bez dotychczasowego małżonka (Lyngstad 2006; Albrecht, Kunz 1980 za: Rydzewski 2010) oraz zaspokojenie pragnienia niezależności i realizacji swoich celów (Albrecht, Kunz, 1980 za: Rydzewski 2010) również wpływają na decyzję o zakończeniu małżeństwa, zamiast jego naprawy. Można spekulować, że odłąd rozwód stanie się dla obecnych małżonków bardziej opłacalny pod jakimkolwiek względem, to na jego rzecz zrezygnują z pozostawania w dotychczasowej, niezbyt satysfakcjonującej dla nich relacji (Lyngstad 2006).

Separacja natomiast to stan, w którym dotychczasowi małżonkowie nadal pozostają w związku formalnym, jednakże od strony prawnej ich sytuacja wygląda prawie jak po rozwodzie, na przykład pod względem rozdzielności majątkowej czy też

niemożności otrzymania spadku po współmałżonku. Na podjęcie decyzji o separacji najczęściej wpływa wyznawana religia, która nie dopuszcza możliwości rozwodu, nawet mimo niesatysfakcjonującego małżeństwa, przekonanie, że w sądzie separacja w porównaniu do orzeczenia o rozwodzie będzie łatwiejsza do uzyskania, a także nadzieja na ewentualne pogodzenie się z małżonkiem w przyszłości (Szukalski 2013, 2013a). Mimo iż zdarza się, że separacja zostaje zniesiona, a para powraca do wspólnego pożycia, to znacznie częściej decyzja o separacji poprzedza jedynie decyzję o trwałym rozwiązaniu małżeństwa (GUS 2015). Badania pokazują, że przyczyny, które spowodowały podjęcie decyzji o separacji były podobne do tych warunkujących rozwód. Wśród nich dominowały czynniki takie jak: niedopasowanie charakterologiczne, nadużywanie alkoholu, brak wierności, konflikty finansowe, nieodpowiedni stosunek do rodziny (Szukalski 2013, 2013a) oraz choroby przewlekłe (Kawula 2005). Na separację najczęściej decydują się osoby mieszkające w miastach (Szukalski 2013a) z uwagi na ich większy liberalizm w poglądach dotyczących kończenia związków formalnych. Na wsiach korzystano z tej możliwości z powodu uznawania takiej formy rozstania się z obecnym małżonkiem za łagodniejszą i bardziej aprobowaną społecznie, gdyż nie oznaczała ona definitywnego zakończenia związku małżeńskiego (Szukalski 2013).

### **Małżeństwa powtórne szansą na ponowne szczęście?**

Ponowne zawarcie małżeństwa jest skutkiem rozpadu poprzedniego związku formalnego z powodu rozwodu lub śmierci małżonka (Sherkat 2004). Liczba małżeństw powtórnych, zwłaszcza od czasów powojennych, rośnie najprawdopodobniej z uwagi na zwiększającą się liczbę rozwodów i dużą liczbę osób w starszym wieku, co jest spowodowane wydłużaniem się przeciętnej długości życia (Szukalski 2011). W porównaniu do Polski, w Europie Zachodniej można zaobserwować jeszcze większy wzrost ilości ponownych małżeństw, gdyż rozpada się tam około 40-50% związków formalnych zawieranych po raz pierwszy (Szukalski 2011). Powody, dla których podejmowana jest decyzja o ponownym małżeństwie mogą być bardzo różne. Można do nich zaliczyć pragnienie zapomnienia o poprzednim niefortunnym związku formalnym, próbę ponownego ułożenia sobie życia, spotkanie osoby którą obdarzy się uczuciem namiętności, a także zaspokojenie potrzeby przynależności oraz niechęć posiadania mało pożądanego statusu społecznego osoby rozwiedzionej. Powtórne małżeństwa zawierane są również z uwagi na obawę przed odosobnieniem i osamotnieniem przejawiającą się w chęci posiadania kogośkolwiek i mieszkaniu z drugą osobą, nieumiejętność podołania codziennym problemom, chęć poprawy warunków rodzinnych, bytowych i rozwojowych lub pragnienie posiadania potomstwa (Witczak 1983 za:

Kurlak 2011; Kurlak 2011). Ponadto pozostawanie w związku małżeńskim w przypadku osób starszych wywiera korzystny wpływ na długość ich życia i stan zdrowia, za sprawą możliwości bycia otoczonym opieką drugiej osoby (Frątczak, Sobieszak 1999 za: Kałuża 2010; Szukalski 2007).

### **Związki kohabitacyjne jako alternatywa dla małżeństwa**

Wzrost częstości występowania zjawiska kohabitacji czyli decydowania się na wspólne życie bez formalizowania związku, zauważalny był już w latach 70, nie tylko u młodych dorosłych, ale i rozwodników, wdowców czy ludzi żyjących w pojedynkę (Kiernan 1999 za: Slany 2008). Według Slany (2002), dane zebrane na początku XXI wieku pokazują, że w Polsce młodzi dorośli w porównaniu do dorosłych w przedziale wiekowym 30-60+, odwrotnie niż w państwach Europy Zachodniej, stanowili raczej mały odsetek par żyjących w związkach nieformalnych (Kocik 2002). Z nowszych danych wynika jednak, że na kohabitację coraz częściej decydują się ludzie z wykształceniem wyższym lub będący w trakcie jego zdobywania (Slany 2001 za: Slany 2008), czyli najczęściej osoby młode, poniżej 30 roku życia (Szlendak 2011).

Związki kohabitacyjne mogą stanowić etap przejściowy między zawarciem pierwszego bądź kolejnego związku formalnego lub mogą być rozwiązaniem na stałe, jeśli para nie ma ochoty lub nie może zawrzeć związku formalnego (Jabłoński, Ostasz 2001). Może być to spowodowane, na przykład niechęcią przejawianą w stosunku do instytucji małżeństwa (McRae 1999 za: Szlendak 2011; Sikora 2008), lękiem przed zawarciem długoterminowej formalnej relacji (Błasiak, Dybowska 2012) lub problemami pojawiającymi się w trakcie rozwodu jednego z kohabitantów, co może udaremnić rozwiązanie poprzedniego związku formalnego (Kocik 2002; McRae 1999 za: Szlendak, 2011; Szlendak 2011). Na kohabitację często decydują się także osoby, które doświadczyły rozwodu swoich rodziców i żyły w rodzinie niepełnej (Błasiak, Dybowska 2012) lub były wychowywane przez rodziców, którzy również nie byli małżeństwem (Kamińska-Moczyło 2014). Związki nieformalne mogą być poza tym próbą sprawdzenia koegzystencji z aktualnym partnerem (Kwak 2005; McRae 1999 za: Szlendak 2011; Sikora, 2008; Skopińska 2011) lub krótkotrwałą relacją bez większych zobowiązań, w przypadku niechęci by wiązać się z jednym partnerem na stałe (Kwak 2005; Jabłoński, Ostasz 2001; Ostrowska, Korwin-Szymanowska 2013; Sikora 2008; Skopińska 2011), gdyż taka forma związku pozwala na łatwe wycofanie się z niego w przypadku niesatysfakcjonującej relacji (Ostrowska, Korwin-Szymanowska 2013; Skopińska 2011). Innym powodem może być przejawianie liberalnego światopoglądu w aspekcie zmian stanu cywilnego (Thornton i in. 1992) i niechęć do tradycyjnego podziału ról w rodzinie (Kwak 2005). Koha-

bitacja wybierana jest także w sytuacjach, gdy partnerzy obawiają się ewentualnego szybkiego rozpadu związku w przypadku jego sformalizowania (Kwak 2005; Jabłoński, Ostasz 2001; Ostrowska, Korwin-Szymanowska 2013; Sikora 2008; Skopińska 2011), poszukują nowości w bliskich związkach, żywią obawy przed monotonią (Jabłoński, Ostasz 2001) w małżeństwie oraz gdy pragną większej możliwości samorealizacji czy też braku jakichkolwiek zobowiązań (Kwak 2005; Ostrowska, Korwin-Szymanowska 2013; Sikora 2008; Skopińska 2011). Na związek nieformalny partnerzy mogą decydować się również z powodów ekonomicznych takich jak na przykład niewystarczająca ilość pieniędzy na wspólne mieszkanie, ślub i uroczystość weselną (Kwak 2005; McRae 1999 za: Szlendak 2011).

### Single z wyboru lub z konieczności

Single to nie tylko osoby, które chcą żyć w pojedynkę z powodu własnych przekonań, ale również takie, które chciałyby w przyszłości stworzyć satysfakcjonującą relację z drugą osobą (Ładyżyński 2009; Żurek 2010). Liczba osób wybierających życie w pojedynkę ciągle rośnie, jednak wzrost tego zjawiska zaczęto obserwować od drugiej połowy XX wieku (Micyńska-Kowalska 2008; Żurek 2010). Spowodowane jest ono zatraceniem poczucia wspólnoty w kontaktach z ludźmi oraz niesatysfakcjonującymi relacjami z płcią przeciwną (Ładyżyński 2009; Żurek 2010).

Osoby, które nie mają zamiaru wchodzić w żadne relacje (Ładyżyński 2009; Żurek 2010), lub które po doświadczeniu własnego rozvodu czy rozpadu nieformalnej relacji nie mają ochoty na stworzenie nowego związku (Kułaczkowski 2008; Ruszkiewicz 2008; Zaborowska 2012) często z własnej woli postanawiają żyć samotnie. Bywa to spowodowane przekonaniem, że małżeństwo nie jest formą związku pasującą do nowoczesnego świata, która dawałaby gwarancję udanego życia, gdyż zachodzące na przestrzeni lat zmiany społeczno-kulturowe spowodowały, że ceniony status społeczny uzyskuje się nie przez posiadanie małżonka, a poprzez sukcesy osiągnięte przez jednostkę (Żurek 2006). Singlami są także osoby, które mimo chęci nie znalazły partnera, z którym mogłyby zawrzeć związek formalny (Kocik 2002), a także te, które były już kiedyś

w związku małżeńskim i chciałyby w przyszłości wejść w kolejną relację. Powodem ich samotnego życia jest niemożność znalezienia adekwatnej osoby, z którą mogłyby stworzyć udaną parę (Ruszkiewicz 2008). W Polsce, podobnie jak w wielu innych krajach zwiększa się również ilość samotnych rodziców. Najczęściej są to samotne matki. Jednakże niektóre kobiety świadomie decydują się na samotne wychowywanie potomstwa, a inne nie mają wyboru, gdyż zostały matkami przypadkowo, nie planując powiększenia rodziny (Raclaw-Markowska i in. 2001).

### Podsumowanie

Aktualnie obserwowane trendy dotyczące zmian stanu cywilnego, przejawiają się w spadku ilości zawieranych małżeństw, zwiększającej się liczbie rozwodów, związków nieformalnych i popularności życia w pojedynkę zauważalne są praktycznie w każdym europejskim kraju. Wpływ na tę sytuację mają społeczne i ekonomiczne przeobrażenia (Kotowska 1999; Giza-Poleszczuk 2007) popularyzujące model rodziny z małą ilością dzieci lub par całkowicie bezdzietnych. Duże znaczenie ma również zmieniająca się hierarchia norm i wartości, stawiająca na pierwszym miejscu dbanie o własne szczęście i samorealizację, a także satysfakcję płynącą z bycia z drugą osobą, zamiast usilnego starania się by jak najlepiej wypełniać role rodzinne i społeczne związane z płcią (Dziewięcka-Bokun 2010; Szlendak 2011). Ponadto niebagatelne znaczenie odgrywa także kultura masowa zorientowana na propagowanie coraz bardziej liberalnych postaw i poglądów (Kowalska 1999), co znajduje odzwierciedlenie w przejawianym w coraz mniejszym stopniu oporze związanym z wyborem życia w pojedynkę, egzystencji w związku nieformalnym, całkowitej rezygnacji z posiadania dzieci czy podjęciem decyzji o zakończeniu małżeństwa. Na podstawie obserwacji zachodzących zmian z pewnością dozą prawdopodobieństwa, można stwierdzić, iż jednostki będą wybierały formy życia w ich subiektywnym odczuciu dla nich najlepsze, a nie tak jak kiedyś, sugerując się tradycją, w obawie o przestrzeganie norm społecznych będą wchodziły w niesatysfakcjonujące związki i pełniły role społeczne, których pełnić nigdy nie chciały.

### Literatura:

1. Adamski F. (2002), *Rodzina, Wymiar społeczno-kulturowy*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
2. Allen S.M., Kalish R.A. (1984), *Professional Women and Marriage*. Journal of Marriage and the Family, 46 (2), s. 375-382.
3. Andersson G. (1997), *The Impact of children on divorce risks of Swedish women*. European Journal of Population, 13, s. 109-145.
4. Bakiera L. (2006), *Rodzina z perspektywy socjologicznej i psychologicznej: ciągłość i zmiana. Obrazy życia rodzinnego z perspektywy interdyscyplinarnej*. Roczniki Socjologii Rodziny XVII UAM, s. 101-115.
5. Bakiera L. (2008), *Postawy młodych dorosłych wobec małżeństwa*. Psychologia Rozwojowa, 13(3), <http://www.ejournals.eu/sj/index.php/PR/article/view/3989>, (data dostępu: 10.05.2016).

6. Beczkiewicz M. (2008), *Retrospektywny obraz rozpadu rodziny w oczach dorosłych dzieci*, W: W. Muszyński, E. Sikora (red.), *Małżeństwo i rodzina w ponowoczesności. Szanse, zagrożenia, patologie*. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 326-337.
7. Beisert M. (2006), *Przemiany współczesnej rodziny polskiej*. Rocznik Lubuski, 32, cz. 2, <http://www.zbc.uz.zgora.pl/Content/6346/rocz32-2.pdf#page=17>, (data dostępu: 10.05.2016).
8. Błasiak A., Dybowska E. (2012), *Ślub kościelny. Dlaczego nie? Pedagogiczno-psychologiczne aspekty pracy nad sobą w czasie przygotowania do małżeństwa i w małżeństwie*. Teologia i moralność, 12, <http://presto.amu.edu.pl/index.php/tim/article/view/5227>, (data dostępu: 10.05.2016).
9. Boguszewski R. (2008), *Stosunek Polaków do rozwodów*. CBOS, BS/43/2008, [http://cbos.pl/SPISKOM.POL/2008/K\\_043\\_08.PDF](http://cbos.pl/SPISKOM.POL/2008/K_043_08.PDF), (data dostępu: 10.05.2016).
10. Boguszewski R. (2013), *Polacy o rozwodach*. CBOS, BS/36/2013, [http://cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K\\_036\\_13.PDF](http://cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_036_13.PDF), (data dostępu: 10.05.2016).
11. Duch-Krzyszczak D. (1998), *Małżeństwo, seks, prokreacja. Analiza socjologiczna*. Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa.
12. Dudziak U. (2012), *Polacy wobec rozwodów. Przyczyny i skutki rozpadu rodziny oraz wskazania profilaktyczne*. Studia Warmińskie 49, <https://www.infona.pl/resource/bwmeta1.element.desklight-30485221-2bc7-4312-be8d-6e55d4184de3>, (data dostępu: 10.05.2016).
13. Dziewięcka-Bokun L. (2010), *Rodzina jako autoteliczna wartość polityki społecznej*, W: A. Kubów, J. Szczepaniak (red.), *Współczesne wyzwania polityki społecznej wobec rodziny*. Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Wrocław, s. 25-30.
14. Dębski M. (2008), *Sytuacja bezdomnych kobiet w województwie pomorskim*, W: Forum. O bezdomności bez lęku. Pomorskie Forum na Rzecz Wychodzenia z Bezdomności, Gdańsk, [https://www.researchgate.net/profile/Maciej\\_Debski/publication/262635990\\_SYTUACJA\\_BEZDOMNYCH\\_KOBIET\\_W\\_WOJEWODZTWIE\\_POMORSKIM/links/0deec53848b2778c54000000.pdf](https://www.researchgate.net/profile/Maciej_Debski/publication/262635990_SYTUACJA_BEZDOMNYCH_KOBIET_W_WOJEWODZTWIE_POMORSKIM/links/0deec53848b2778c54000000.pdf), (data dostępu: 10.05.2016).
15. Doniec R. (2001), *Rodzina wielkiego miasta. Przemiany społeczno-moralne w świadomości trzech pokoleń*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
16. Falczman D., Koperski Ł. (2010), *Bycie singlem jako nowa koncepcja życia i alternatywa wobec małżeństwa, zalety i wady życia w rodzinie i poza rodziną*. Roczniki Socjologii Rodziny, XX, s. 73-91.
17. Giza-Poleszczuk A. (2007), *Rodzina i system społeczny*, W: M. Marody (red.), *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*. Wydawnictwo Scholar, Warszawa, s. 290-317.
18. Główny Urząd Statystyczny (2015), *Notatka informacyjna. Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2014 roku*, [http://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5468/12/5/1/podstawowe\\_informacje\\_o\\_rozwoju\\_demograficznym\\_polski\\_do\\_2014.pdf](http://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5468/12/5/1/podstawowe_informacje_o_rozwoju_demograficznym_polski_do_2014.pdf), (data dostępu: 10.05.2016).
19. Lyngstad T. H. (2006), *Does community context have important bearings on the divorce rate? A fixed-effects study of twenty Norwegian first-marriage cohorts*. Vienna Institute of Demography Working Papers, 6, <https://www.econstor.eu/bitstream/10419/96982/1/52076126X.pdf>, data dostępu: 10.05.2016).
20. Ładyżyński A. (2009), *Małżeństwo? Nie dziękuję! Rzecz o przyczynach niezawierania związków*, W: A. Ładyżyński (red.), *Rodzina we współczesności*. Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocław, s. 259-269.
21. Łukasiewicz A.M. (2011), *Współczesne formy kohabitacji w Polsce – ujęcie teoretyczne*, W: H. Liberska i A. Malina (red.), *Wybrane problemy współczesnych małżeństw i rodzin*. Difin S.A., Warszawa, s. 57-68.
22. Jabłoński D., Ostasz L. (2001), *Zarys wiedzy o rodzinie, małżeństwie, kohabitacji i konkubinacie. Perspektywa antropologii kulturowej i ogólnej*. Wydawnictwo Adiaphora, Olsztyn.
23. Kałuża D. (2010), *Nowożeńcy w „późnym wieku” w Polsce*, W: D. Kałuża, P. Szukalski (red.), *Jakość życia seniorów w XXI wieku z perspektywy polityki społecznej*. Uniwersytet Łódzki, Łódź, s. 289-304.
24. Kamińska-Moczyło K. (2013), *Polityka rodzinna w hasłach programowych relewantnych partii politycznych Republiki Federalnej Niemiec*, W: *Umiejdzynarodowienie polskiej polityki społecznej – aspekty globalne i europejskie*. Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej, Uniwersytet Gdański, Gdańsk, <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/7535/Zmiany%20w%20modelach%20rodziny.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, (data dostępu: 10.05.2016).
25. Kawula S. (2005), *Kształty rodziny współczesnej. Szkice familiologiczne*. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
26. Kocik L. (2002), *Wzory małżeństwa i rodziny: od tradycyjnej jednorodności do współczesnych skrajności*. Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne, Kraków.
27. Kotlarska-Michalska A. (2001), *Przemiany rodzinnych ról kobiecych w okresie transformacji ustrojowej*, W: Z. Tyszką (red.), *Współczesne rodziny polskie - ich stan i kierunek przemian*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań, s. 93-103.
28. Kotlarska-Michalska A. (2012), *Główne kierunki przemian w kobiecych rolach małżeńskich i macierzyńskich*, W: A. Kwak, M. Bieńko (red.), *Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 87-115.

29. Kotowska I.E. (1999), *Drugie przejście demograficzne i jego uwarunkowania*, W: I. Kotowska (red.), *Przemiany demograficzne w Polsce w latach 90-tych w świetle drugiego przejścia demograficznego*. Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa, s. 11-33.
30. Kowalska I. (1999), *Zmiany procesu tworzenia i rozpadu małżeństw w Polsce*, W: I. Kotowska (red.), *Przemiany demograficzne w Polsce w latach 90-tych w świetle drugiego przejścia demograficznego*. Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa, s. 99-124.
31. Kubiak M. (2008), *Demograficzne uwarunkowania polityki rodzinnej państwa*, W: W. Muszyński, E. Sikora (red.), *Małżeństwo i rodzina w ponowoczesności. Szanse, zagrożenia, patologie*. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 17-31.
32. Kułaczkowski J. (2008), *Ocena moralna rozwodów w społeczeństwie polskim, a duszpasterstwo rodzin*. *Teologia i człowiek*, 12, [http://www.teologiaiczlowiek.umk.pl/pliki/ticz\\_12\\_08\\_ks\\_jerzy\\_kulaczkowski.pdf](http://www.teologiaiczlowiek.umk.pl/pliki/ticz_12_08_ks_jerzy_kulaczkowski.pdf), (data dostępu: 10.05.2016).
33. Kurlak I. (2011), *Blaski i cienie powtórnego zamążpójścia. Andragogiczno- feministyczne aspekty rekonstrukcji małżeństwa*. *Forum Pedagogiczne UKSW*, 1, <http://yadda.icm.edu.pl/yadda/element/bwmeta1.element.desklight-6b189b65-2df9-4e3a-8122-57f93c884004>, (data dostępu: 10.05.2016).
34. Kwak A. (1994), *Rodzina i jej przemiany*. ISNS UW, Warszawa.
35. Kwak A. (2005), *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*. Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa.
36. Kwak A. (2012), *Od i do małżeństwa i rodziny: „czas” rodziny - „czas jednostki”*, W: A. Kwak, M. Bieńko (red.), *Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 39-60.
37. Kwak A. (2014), *Współczesny świat zmian - alternatywy dla małżeństwa*. *Acta Universitatis Lodzensis, Folia Sociologica*, 51, [http://yadda.icm.edu.pl/yadda/element/bwmeta1.element.hdl\\_11089\\_8695](http://yadda.icm.edu.pl/yadda/element/bwmeta1.element.hdl_11089_8695), (data dostępu: 10.05.2016).
38. Miczyńska-Kowalska M. (2008), *Konsumpcyjny charakter rodziny w społeczeństwie ponowoczesnym*, W: W. Muszyński, E. Sikora (red.), *Małżeństwo i rodzina w ponowoczesności. Szanse, zagrożenia, patologie*. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 133-141.
39. Ostrowska K., Korwin-Szymanowska A. (2013), *Znaczenie kształtowania wartości w rodzinie*. Referat wygłoszony na: Międzynarodowy Kongres o znaczeniu małżeństwa i rodziny w życiu osoby, społeczeństwa, narodu i świata „Przyszłość ludzkości idzie przez rodzinę”, Warszawa, Polska, <http://www.stowarzyszeniefidesratio.pl/Presentations0/WARTOSCI.pdf>, (data dostępu: 10.05.2016)
40. Poleszczuk J. (2002), *Rodzina, małżeństwo i prokreacja: racjonalizacja strategii reprodukcyjnych*, W: A. Jasińska-Kania, M. Marody (red.), *Polacy wśród Europejczyków. Wartości społeczeństwa polskiego na tle innych krajów europejskich*. Wydawnictwo Scholar, Warszawa, s. 257-279.
41. Przybysz-Zaremba M. (2008), *Patologie rodziny współczesnej*, W: W. Muszyński, E. Sikora (red.), *Małżeństwo i rodzina w ponowoczesności. Szanse, zagrożenia, patologie*. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 297-305.
42. Raław-Markowska M., Środoń M., Rymsza M. (2001), *Portrety samotnego macierzyństwa*, W: M. Rymsza (red.), *Samotne macierzyństwo i polityka społeczna*. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, s. 97-122.
43. Ruskiewicz D. (2008), *Życie w pojedynkę - ucieczka od rodziny czy znak naszych czasów?* Wydawnictwo WSHE, Łódź.
44. Rydzewski P. (2010), *Socjologiczne analizy rozwodów. Aspekty teoretyczne, empiryczne i metodologiczne*. Wydawnictwo WSPA, Lublin.
45. Sherkat D.E. (2004), *Religious intermarriage in the United States: trends, patterns, and predictors*. *Social Science Research*, 33, s. 606-625.
46. Sikora E. (2008), *Społeczne oczekiwania wobec związku i partnera życiowego - kierunki zmian*, W: W. Muszyński, E. Sikora (red.), *Miłość, wierność i uczciwość na rozstajach współczesności*. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 311-323.
47. Slany K. (2008), *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*. Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków.
48. Slany K., Kluzowa K. (2005), *Aksjologiczne aspekty polityki rodzinnej*, W: R. Horodeński, E. Ozorowski (red.), *Rodzina, etyka, ekonomia*. Wydawnictwo WSE, Białystok, s. 131-147.
49. Slany K., Szczepaniak-Wiecha I. (2003), *Bezdzietność jako nowy fenomen w nowoczesnym świecie*. *Małżeństwo i Rodzina*, 1, s. 23-28.
50. Skopińska S. (2011), *Opinie młodych dorosłych na temat związków nieformalnych*, W: H. Liberska i A. Malina (red.), *Wybrane problemy współczesnych małżeństw i rodzin*. Difin S.A., Warszawa, s. 87-96.
51. Spanier G.B., Glick P.C. (1981), *Martial instability in the United States: Some correlates and recent changes*. *Family Relations*, s. 329-338.
52. Stankowska M. (2012), *Długoterminowe konsekwencje rozwodu. Problemy dorosłych dzieci z rodzin rozwiedzionych*, W: A. Kwak, M. Bieńko (red.), *Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 147-176.

53. Szlendak T. (2011), *Socjologia rodziny; Ewolucja, historia, zróżnicowanie*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
54. Szukalski P. (2007), *Zróżnicowanie poziomu umieralności a stan cywilny*. Wiadomości Statystyczne, 5, s. 33-44.
55. Szukalski P. (2010), *Dzieci po rozwodzie rodziców w Polsce w latach 1980-2007*. Polityka społeczna, 4, <http://dSPACE.uni.lodz.pl/xmlui/bitstream/handle/11089/3461/PS%202010-4.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, (data dostępu: 10.05.2016).
56. Szukalski P. (2011), *Małżeństwa powtórne*. Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny, 12, <http://dSPACE.uni.lodz.pl/xmlui/bitstream/handle/11089/3508/2011-12%20Ma%C5%82%C5%B-Ce%C5%84stwa%20powt%C3%B3rne.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, (data dostępu: 10.05.2016).
57. Szukalski P. (2011a), *Rozwody we współczesnej Polsce*. Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny, 10, <http://dSPACE.uni.lodz.pl/xmlui/bitstream/handle/11089/3562/2011-10-Rozwo-dy%20w%20Polsce.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, (data dostępu: 10.05.2016).
58. Szukalski P. (2013), *Małżeństwo. Początek i koniec*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
59. Szukalski P. (2013a), *Separacje w Polsce w latach 2000-2012*. Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny, 7, <http://dSPACE.uni.lodz.pl/xmlui/bitstream/handle/11089/3559/2013-07%20Separacje.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, (data dostępu: 10.05.2016).
60. Thornton A., Axinn W.G., Hill D.H. (1992), *Reciprocal effects of religiosity, cohabitation, and marriage*. American Journal of Sociology, 98, s. 628–651.
61. Zaborowska A. (2012), *Rodzina jako wartość. Konsekwencje przemian wartości małżeńskich i rodzinnych*. <https://depot.ceon.pl/handle/123456789/6085>, (data dostępu: 10.05.2016).
62. Żurek A. (2006), *Orientacja na małżeństwo młodych singli*. Roczniki Socjologii Rodziny: Obrazy życia rodzinnego z perspektywy interdyscyplinarnej, XVII, [https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/4965/3/03\\_Aldona\\_Zurek\\_Orientacja\\_na\\_malzenstwo\\_mlodych\\_singli\\_27-46.pdf](https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/4965/3/03_Aldona_Zurek_Orientacja_na_malzenstwo_mlodych_singli_27-46.pdf), (data dostępu: 10.05.2016).
63. Żurek A. (2010), *Atrakcyjność instytucji małżeństwa we współczesnych społeczeństwach. Zalety i wady życia w rodzinie i poza rodziną*. Roczniki Socjologii Rodziny, XX, [https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/4474/1/06\\_Aldona\\_Zurek\\_Atrakcyjnos%C5%82%20instytucji%20malzenstwa%20we%20wspolczesnych\\_93-108.pdf](https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/4474/1/06_Aldona_Zurek_Atrakcyjnos%C5%82%20instytucji%20malzenstwa%20we%20wspolczesnych_93-108.pdf), (data dostępu: 10.05.2016).
64. Żebrowski J. (2002), *Współczesne przeobrażenia w funkcjonowaniu rodziny polskiej*, W: J. Żebrowski (red.), *Rodzina polska na przełomie wieków*. Uniwersytet Gdański, Gdańsk, s. 15-25.

## UWARUNKOWANIA PRAWNE WSPÓŁCZESNEGO BIOTERRORYZMU

## LEGAL CONDITIONS OF MODERN BIOTERRORISM

Marcin Weiner<sup>1(A,B,C,D,E,F,G)</sup>, Karolina Tarasiuk<sup>1(A,B,C,D,E,F,G)</sup><sup>1</sup>Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej PodlaskiejWeiner M., Tarasiuk K. (2017), *Uwarunkowania prawne współczesnego bioterroryzmu*. Rozprawy Społeczne, 11(3), s. 22-29.

## Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

## Streszczenie

Bioterroryzm stanowi jedną z wielu form terroryzmu. użytą w potencjalnym ataku broń biologiczną cechuje szereg właściwości, takich jak łatwość i minimalny koszt produkcji, możliwość ukrycia i transportu, jak również niewidoczność w trakcie przeprowadzania ataku ze względu na brak zapachu i koloru. Pierwszym aktem prawnym o charakterze międzynarodowym, który poruszył kwestię użycia broni biologicznej, był Protokół Genewski z dn. 17 czerwca 1925 r. Konieczność dostosowania Protokołu do aktualnej sytuacji politycznej (ataki terrorystyczne) wymogła przyjęcie w 1972 r. Konwencji o zakazie prowadzenia badań, produkcji i gromadzenia zapasów broni bakteriologicznej (biologicznej) i toksycznej oraz o ich zniszczeniu. Polskie prawo w sposób bezpośredni nie obejmuje swoim zakresem działań terrorystycznych. Ustosunkowany jest do nich głównie Kodeks Karny, który w sposób pośredni opisuje terroryzm jako przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu stanowiące niebezpieczeństwo zachwiania podstawami obronności państwa oraz Krajowy Plan Zarządzania Kryzysowego ustalający podział kompetencji pomiędzy poszczególnymi organami administracji rządowej. Niewielka liczba krajowych regulacji prawnych wynika z faktu, iż Polska jest uważana za kraj o niskim prawdopodobieństwie wystąpienia ataku bioterrorystycznego.

**Słowa kluczowe:** bioterroryzm, prawo, BWC, drobnoustroje, broń biologiczna

## Summary

Bioterrorism is one of many forms of terrorism. Any kind of biological weapon used in a potential assault features a number of properties, such as ease and low cost of production, possibility to hide and transport, as well as its invisibility during the attack due to its lack of odour and colour. The first international legal act that addressed the issue of the use of biological weapon was the Geneva Protocol signed on June 17, 1925. The need to adapt the Protocol to the current political situation (terrorist attacks) forced the adoption of the 1972 Convention on the Prohibition of the Research, Production and Stockpiling of Bacteriological (Biological) and Toxin Weapons and their Destruction. Polish law does not directly include terrorist activities in the scope of its legislation. These are mainly addressed by the provisions of the Penal Code, which indirectly describes terrorism as a crime against common security which constitutes the threat of undermining the foundations of national defence, and the National Crisis Management Plan, which establishes the division of competences between different government administration bodies. A small number of national legal regulations stems from the fact that Poland is seen as a country with a low probability of a bioterrorist attack.

**Keywords:** bioterrorism, law, BWC, microorganisms, biological weapons

Tabele: 1

Ryciny: 0

Literatura: 19

Otrzymano: 23.01.2017

Zaakceptowano: 17.02.2017

## Wstęp

Terroryzm jest trudnym do zdefiniowania zjawiskiem, które nieprzerwanie ewoluuje dzięki postępowi technicznemu, cywilizacyjnemu, czy też rozwojowi nauki. Można jednak określić jego podstawowe cechy charakterystyczne, którymi są przede wszystkim dynamizm (ze względu na szybkie przeobrażenia w czasie) i wielopostaciowość (z uwagi na wy-

stępowanie różnych form terroryzmu). Odwołując się do etymologii słowa terroryzm, można stwierdzić, iż w głównej mierze ma on na celu wywołanie przerażenia i upowszechnienia się strachu. Tak więc najprostszą i najmniej złożoną jego definicją może być zatem stwierdzenie, iż jest to działanie, które ma na celu wzniecenie, sprowokowanie stanu przerażenia czy grozy. Działania o charakterze terrorystycznym są skierowane przeciw pojedynczym oso-

**Adres korespondencyjny:** Marcin Weiner, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, ul. Sidorska 95/97, 21-500 Biała Podlaska, e-mail: m.weiner@dydaktyka.pswbp.pl, tel.: 83 344 99 00

**Copyright by:** Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Marcin Weiner, Karolina Tarasiuk

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).



bom, grupom ludzi, całym społeczeństwom, a także przeciwko własności. Głównie sprowadzają się do brutalnego pogwałcenia podstawowych i niezwykłych praw człowieka dla osiągnięcia własnych celów (Binczycka-Anholcer i in. 2011).

Istnieje wiele definicji terroryzmu, z czego prym w ich kreowaniu wiodą Stany Zjednoczone. Według FBI (Federalnego Biura Śledczego) terroryzm jest nieprzepisową agresją związaną z użyciem siły, terrorku skierowaną na ludzi i mienie, w celu zastraszenia bądź wymuszenia na władzy wykonawczej, społeczeństwie bądź innej części wielopodmiotowego systemu państwa określonych zachowań (cyt. za Kalenik 2003) Departament Stanu USA określił to zjawisko jako nieprzypadkową przemoc ukierunkowaną na podmioty niebiorące udziału w walce bezpośredniej, umotywowaną w sposób polityczny, wykorzystywaną przez grupy terrorystyczne z zamiarem wpływu na audytorium (cyt. za Aleksandrowicz 2008). Z kolei Departament Obrony USA opisuje terroryzm jako groźbę użycia lub samo użycie przemocy zwróconej przeciw ludziom i/lub mieniu, w celu zastraszenia bądź też wymuszenia na rządzących celów o charakterze politycznym, kulturowo-religijnym, ideologicznym. Natomiast CIA (Centralna Agencja Wywiadowcza) definiuje zjawisko terroryzmu jako użycie siły przez jednostki lub grupy pozostające poza kontrolą władzy państwowej, a także jako samą groźbę użycia przemocy dla korzyści politycznych, która ma na celu wywołanie powszechnego przerażenia wśród ofiar pośrednich i bezpośrednich (Wojciechowski 2009).

W związku z dużą liczbą określeń zjawiska terroryzmu występujących w literaturze przedmiotu coraz trudniejsze staje się zrozumienie samej jego istoty, chociażby dlatego, że niektóre definicje są zbyt szczegółowe. Potwierdza to również złożoność zjawiska i trudności w jego klarownym sprecyzowaniu. Nie mniej jednak należy zaznaczyć, iż każda definicja terroryzmu ma zdecydowanie pejoratywny wydźwięk.

### Definicja bioterroryzmu

Bioterroryzm jest jednym z licznych odłamów terroryzmu. Cechuje go przede wszystkim użycie patogenów chorobotwórczych, bakterii, wirusów, toksyn, które mogą poważnie zaszkodzić zrównoważonemu rozwojowi państwa, na skutek wywołania przez nie rozległych klęsk w rolnictwie (agroterroryzm) bądź też zabójczych epidemii i chorób. Stosowana w bioterroryzmie broń biologiczna może przyjmować różne formy. Prawo międzynarodowe przedstawia ją jako mikrobiologiczne specyfiki i substancje, o różnym pochodzeniu i metodach wytworzenia, występujące w odmiennych formach i ilościach, których celem nie jest przeznaczenie profilaktyczne, ochronne i pokojowe (Barcik 2010). Jest to broń wykorzystująca dorobek nauk biologicznych do realizacji wrogich celów.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że o ile definicja terroryzmu czy bioterroryzmu jest stosunkowo nowa, to stosowanie broni biologicz-

nej towarzyszy człowiekowi od tysięcy lat. Pierwsze doniesienia na temat użycia broni biologicznej pochodzą z VI w. p.n.e., kiedy Asyryjczycy dokonywali skażenia wody pitnej. W IV w. p.n.e. Scytowie używali łuków, których groty strzał moczyli we krwi i rozpadających się zwłokach ludzkich. Z kolei Chińczycy w II w. p.n.e. zrzucali kosze z pszczołami na swoich wrogów. W wieku XIV, podczas oblężenia Kaffy przez Tatarów, wojska chana Dżani Beka zdziesiątkowane katapultowali do osady ciała zmarłych na dżumę. Obrońcy miasta uciekający statkami do Genui, Konstantynopola, Wenecji i innych portów Morza Śródziemnomorskiego spowodowali rozprzestrzenienie się tej choroby po całej Europie. Efektem tego była pandemia „czarnej śmierci” na kontynencie. W roku 1767 dowódca wojsk brytyjskich w Ameryce Północnej Jeffrey Amherst ofiarował pedy skażone wirusem ospy Indianom północnoamerykańskim lojalnym wobec Francuzów. W roku 1915 dr Anton Dilger, Amerykanin niemieckiego pochodzenia pracujący jako chirurg w Johns Hopkins University w Baltimore, namnożył otrzymane od niemieckiego rządu szczepy wąglika oraz nosaczyny. Bakterie te zostały rozdane sympatyzującym z Niemcami pracownikom stoczni w Baltimore, którzy zakazili około czterech tysięcy sztuk koni, mułów i bydła transportowanych do Europy. Przeprowadzone w 2001 roku ataki terrorystyczne na Stany Zjednoczone, uświadomiły ludzkości skalę zagrożeń użyciem broni biologicznej przez terrorystów. Pojawienie się przesyłek z przetrwalnikami laseczek wąglika, spowodowało zakażenie 22 osób (11z płucną i 11 ze skórą postacią wąglika). Zmarło 5 osób z płucną postacią tej choroby, a ponad 32 tysiące zostały poddane profilaktycznej terapii ciprofloksacyną (Chomiczewski 2003).

Działania związane z bioterroryzmem mogą gościć bezpośrednio w człowieku (poprzez umyślne zanieczyszczenie powietrza, wody pitnej, wywołanie chorób, dążenie do śmierci) bądź pośrednio w społeczeństwo (głównie poprzez skażenie produktów żywnościowych i uniemożliwienie dostępu do żywności – agroterroryzm). Celem takich poczynań jest przede wszystkim spowodowanie stanu strachu i paniki, wywołanie powszechnego chaosu i wyrządzenie jak najdotkliwszych dla państwa strat gospodarczych. Jest to działanie, któremu towarzyszy manipulacja społeczeństwem, ponieważ przerażenie i zachowania agresywne z nim związane, mogą przyczynić się do podtrzymywania niekorzystnej presji i nacisku na władze państwowe.

Broń biologiczną cechuje kilka specyficznych właściwości, które warunkują jej efektywność. Są to przede wszystkim możliwość zainfekowania obiektu poprzez oddziaływanie bezpośrednie, czego skutkiem może być wysoka śmiertelność, a powodem – brak leczenia przynoszącego pozytywne efekty lub niedostępność szczepionek na patogeny wykorzystywane przez terrorystów. Specyficzną cechą środków biologicznych wykorzystywanych przez terrorystów jest również mała masa cząsteczek, co jest korzystne z punktu widzenia rozproszenia ich np. w powie-

trzu przy pomocy aerozoli jak również możliwość produkcji na skalę przemysłową w warunkach domowych (Puzanowska, Czauż-Andrzejuk 2001). Ponadto broń biologiczna jest niezwykle atrakcyjna dla terrorystów z uwagi na łatwość i minimalny koszt produkcji, możliwość ukrycia i transportu. Jak również niewidoczność w trakcie przeprowadzania ataku ze względu na brak zapachu i koloru. Dzięki tym specyfikacjom rozwinęły się różne metody wykorzystywania patogenów w celach terrorystycznych. Do rozprzestrzeniania patogenów chorobotwórczych terroryści wykorzystują m. in.: aerozole biologiczne (np. do skażenia powietrza; przy złych warunkach atmosferycznych – silnym wietrze – substancje szkodliwe mogą być przenoszone na znaczne odległości), standardowych nosicieli zarazków (wektorów, które bezpośrednio mogą przynieść zarazki na człowieka i/lub żywność), środowisko naturalne (ujęcia wód, glebę), a także mechanizmy działania firm kurier-

skich i pocztowych (np. do przesyłania paczek, pakunków z materiałem niebezpiecznym).

Bardzo prawdopodobnym ładunkiem biologicznym użytym przez terrorystów mogą stać się patogeny wywołujące niezwykle rzadkie bądź wręcz wymarłe choroby (np. wirus ospy prawdziwej). Migracja ludności i zwierząt w znacznym stopniu zwiększa prawdopodobieństwo przenoszenia bakterii, wirusów, drobnoustrojów chorobotwórczych i innych na populacje, które nie posiadają wykształconej na nie odporności. Kolejnym niezwykle ważnym aspektem jest starzenie się społeczeństwa oraz negatywne oddziaływanie leków i substancji egzogennych na organizmy (np. zmniejszając odporność na patogeny, czyli tym samym zwiększa się ryzyko skażenia populacji określonym czynnikiem biologicznym) (Chomiczewski 2003).

Najgroźniejsze patogeny, uznane za możliwe do użycia jako broń biologiczna sklasyfikowano w trzech kategoriach i przedstawiono w Tabeli 1.

**Tabela 1.** Klasyfikacja środków biologicznych

Kategoria	Charakterystyka	Przykładowe czynniki biologiczne	Wywoływane choroby
<b>A</b>	Czynniki powodujące wysoką zachorowalność i śmiertelność, bardzo łatwe do emisji i utrzymania w środowisku. Zakażenie odbywa się poprzez kontakt bezpośredni, powodując w konsekwencji panikę i rozległe skutki psychologiczne w społeczeństwie. W znacznym stopniu oddziałują na poziom zdrowia publicznego	1. <i>Yersinia pestis</i> 2. <i>Bacillus anthracis</i> 3. <i>Francisella tularensis</i> 4. <i>Clostridium botulinum toxin</i> 5. <i>Orthopoxvirus</i> 6. <i>Filioviridae</i> (Ebola, Marburg), <i>Arenaviridae</i> (Lassa, Junin virus)	1. Dżuma 2. Wąglik 3. Tularemia 4. Jad kiełbasiany 5. Ospa prawdziwa 6. Wirusowe gorączki krwotoczne
<b>B</b>	Są to dość łatwe do rozprzestrzeniania patogeny, nieco trudniejsze do utrzymania w środowisku niż te o kategorii A, potrzebują specjalistycznych środków diagnostycznych i nadzorczych. Charakteryzują się znaczną zachorowalnością i niezbyt wysoką śmiertelnością. Zakażenie może odbywać się poprzez wodę lub pokarm	1. <i>Brucella sp</i> 2. <i>Coxiella burnetti</i> 3. <i>Rickettsia prowazekii</i> 4. <i>Alphavira</i> 5. <i>Rycyn</i> 6. Zagrożenia skażeniem żywności ( <i>Salmonella spp.</i> , <i>Shigella dysenteriae</i> , <i>Escherichia coli O157:H7</i> ) lub wody ( <i>Vibrio cholerae</i> , <i>Cryptosporidium parvum</i> )	1. Bruceloza 2. Gorączka Q 3. Dur plamisty 4. Wirusowe zapalenia mózgu 5. Zatrucie rycyną 6. Zagrożenia skażeniem żywności (salmoneloza, czerwotka, enterokrwotoczne zapalenie jelita) lub wody (cholera, kryptosporidioza)
<b>C</b>	Nowopowstałe środki, które mogą stać się przedmiotem manipulacji genetycznych i metodą walki terrorystów dzięki łatwej dostępności, prostej produkcji i dużym potencjale rozsiewu. Są źródłem względnie wysokiej zachorowalności i śmiertelności, a ich użycie może być istotne dla zdrowia publicznego	1. <i>Flavivirus</i> 2. <i>Mycobacterium tuberculosis XDR</i> 3. <i>Nipah virus</i> 4. <i>Hantaviruses</i>	1. Żółta febra 2. Gruźlica oporna na leki 3. Malajaskie zapalenie mózgu 4. Gorączka krwotoczna z zespołem nerkowym 5. Kleszczowe zapalenia mózgu 6. Kleszczowa gorączka krwotoczna

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Puzanowska, Czauż-Andrzejuk (2001) oraz Daniszewski (2013)

Należy zaznaczyć, iż terroryści mogą ukierunkować swój atak biologiczny nie tylko na człowieka, ale również na hodowlę zwierząt i uprawy roślin. W takim przypadku działania mają charakter agroterroryzmu (Lipa 2006). Wśród czynników stosowanych w agroterroryzmie, które zagrażają zwierzętom, wymienia się patogeny wywołujące ciężkie schorzenia tj.: pryszczycza (*aphthae epizooticae*), afrykański pomór świń (ASF), rzekomy pomór drobiu (NDV), gorączka doliny Rift (RVF), księgosusz (*typhus bovim contagiosus*), z czego najgroźniejszym zagrożeniem wydaje się być wirus pryszczycy. Jeżeli chodzi o efektywne niszczenie upraw rolnych przez terrorystów, to do tych celów użyte mogą zostać głównie grzyby i ich toksyny (Chomiczewski 2003).

### Europejskie regulacje prawne

Pierwszym aktem prawnym o charakterze międzynarodowym, który poruszył kwestię użycia broni biologicznej, był Protokół Genewski z dn. 17 czerwca 1925 r. dotyczący zakazu używania na wojnie gazów duszących, trujących lub podobnych oraz środków bakteriologicznych (Dz.U. z 1929 r., nr 28, poz. 278). W pierwszej połowie XX wieku Protokół obowiązywał tylko te państwa, które go ratyfikowały. Obecnie zakaz ten ma charakter zwyczajowego prawa międzynarodowego co jest równoznaczne z tym, iż do jego przestrzegania są zobligowane wszystkie państwa na świecie. Kolejną wadą był fakt, iż porozumienie dotyczyło tylko czasu wojny, a więc prowadzenie badań nad bronią biologiczną czy też jej produkcja albo nawet magazynowanie w czasie pokoju było jak najbardziej legalne. Dodatkowo część państw, które podpisały Protokół, rościły sobie prawo do ewentualnego użycia broni biologicznej jako odwetu na wypadek ataku przeprowadzonego przy pomocy podobnej broni. Protokół Genewski nie przyniósł oczekiwanych rezultatów, ponieważ rozwój biotechnologii sprawił, iż koniecznym stało się wzmocnienie reakcji prawnej w tym zakresie. Dodatkowym czynnikiem mobilizującym był zakaz wprowadzony przez Prezydenta Nixona dotyczący ujawnienia, zaprzestania i zakazania kontynuacji badań nad amerykańskim projektem broni biologicznej. W skutek tych wydarzeń przyjęto w 1972 r. Konwencję o zakazie prowadzenia badań, produkcji i gromadzenia zapasów broni bakteriologicznej (biologicznej) i toksycznej oraz o ich zniszczeniu (Dz.U. z 1976 r., nr 1, poz. 1), zwanej w skrócie BWC lub BTWC od Biological Weapons Convention lub Biological and Toxin Weapons Convention. Państwa sygnatariusze zobligowały się do przestrzegania zapisów Konwencji nie tylko w kwestiach dotyczących bezwzględnego zakazu wykorzystania broni biologicznej, ale głównie prowadzenia badań, wytwarzania i magazynowania tego typu broni. Równocześnie wszelkie środki bakteriologiczne zgromadzone przez państwa powinny zostać zniszczone bądź zmodyfikowane w celach pokojowych. Definicja broni bakteriologicznej w Konwencji została nakreślona bardzo ogólnie (to

wszelkie mikrobiologiczne środki i substancje nie znajdujące wykorzystania w celach pokojowych), tak więc o tym czy dany czynnik biologiczny jest/nie jest bronią biologiczną decyduje w znacznym stopniu sposób jego zastosowania. Problemem staje się zatem fakt, iż rozwój biotechnologii może mieć wiele zastosowań (do celów pokojowych, militarnych czy terrorystycznych), co generuje pewne trudności klasyfikacji określonych czynników do broni biologicznej. A zatem zakazy z Konwencji same w sobie są niejako martwe z uwagi na fakt, iż państwa nadal mogą wytwarzać broń biologiczną przy założeniu, że będzie ona produkowana dla celów pokojowych. Należy jednak mieć świadomość, że w obliczu zagrożenia militarnego mogłyby posłużyć jako środek obronny. Głównie ma to związek z sytuacjami zagrożenia bioterrorystycznego. Kwestia dynamicznego rozwoju nauk biologicznych jest bardzo istotnym i fundamentalnym problemem, które dotyka prawo międzynarodowe. Może ono jedynie ograniczać, przeciwdziałać, kontrolować w jakimś zakresie zjawisko proliferacji czynników biologicznych, ale nigdy nie będzie w stanie dać stuprocentowej gwarancji na jej zapobieżenie. Co ważniejsze, wadą Konwencji jest zdecydowanie brak jednego modelu jej implementacji, ponieważ każde państwo, posiada swoje niewielkie odstępstwa od porozumienia. Dodatkowo obowiązuje tylko te państwa, które ją ratyfikowały i w zasadzie brak jest jakiegось systemu kontroli i respektowania zasad Konwencji. Skuteczna implementacja postanowień BWC powinna się opierać przede wszystkim na stworzeniu listy czynników, które mogą mieć dwojakie przeznaczenie, szkoleniach z zakresu respektowania prawa oraz efektywnym systemie wymiany informacji. Dlatego też w latach 1995-2001 podjęto pracę nad stworzeniem protokołu, który regulowałby wdrażanie postanowień BWC. Gotowy projekt został jednak odrzucony, głównie dzięki sprzeciwom Stanów Zjednoczonych.

Fiasko związane z prowadzeniem negocjacji w sprawie protokołu do Konwencji zapoczątkowało działania Rady Bezpieczeństwa ONZ nad stworzeniem kompleksowego mechanizmu zapobiegania proliferacji broni biologicznej. W efekcie 28 kwietnia 2004 r. została uchwalona Rezolucja 1540/2004, która już na samym początku porusza temat zagrożeń terrorystycznych i ryzyka, jakie niesie za sobą produkcja, handel, rozwój, wykorzystywanie i translokacja broni masowego rażenia (atomowej, biologicznej, chemicznej) przez podmioty niepaństwowe. Ich rozprzestrzenianie i upowszechnianie uznano za zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa na gruncie międzynarodowym, skutkiem czego Rezolucję uchwalono bazując na VII rozdziale Karty Narodów Zjednoczonych. Jest to równoznaczne z tym, iż wszystkie państwa są prawnie zobligowane do jej przestrzegania. Rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ nakłada na państwa obowiązek niewspierania podmiotów niepaństwowych (w tym organizacji terrorystycznych) w jakichkolwiek przejawach związanych z różnego rodzaju bronią masowego rażenia. Zakła-

da też, iż państwa wprowadzą w życie odpowiednie regulacje prawne, aby postanowienia w niej zawarte były należycie realizowane, a także stworzą własne systemy kontroli zajmujące się przeciwdziałaniem proliferacji BMR. Rezolucja 1540/2004 wykreowała nowoczesny mechanizm kontroli rozprzestrzeniania broni biologicznej. Nie jest ona sprzeczna, ani nie uchyla postanowień BWC, jednakże posiada istotne zmiany w stosunku do wcześniejszego dokumentu. Przede wszystkim do jej respektowania zobligowane są wszystkie państwa na świecie. Akcentuje również potencjalne zagrożenie jakim jest pozyskiwanie i możliwe wykorzystanie broni biologicznej przez podmioty nieformalne, gdzie porozumienie BWC odnosiło się tylko do podmiotów formalnych, państwowych. Co najważniejsze – nakreśliła system pozwalający na kontrolę proliferacji, gdzie zdecydowanie zabrakło tego w Konwencji z 1972 r. Rezolucja skoncentrowała się nie tylko na zakazach dotyczących broni biologicznej i ewentualnych skutkach prawnym, ale w głównej mierze zwróciła uwagę na prewencję. System kontroli proliferacji broni bakteriologicznej stworzony przez Rezolucję wymaga co prawda doskonalenia, ale jest zdecydowanie o wiele lepszym instrumentem niż BWC.

Należy nadmienić, iż nie opracowano jeszcze wyspecjalizowanej konwencji, która obejmowała by zagadnienia związane ze zwalczaniem finansowania bioterroryzmu (bardzo istotnym elementem jest uniemożliwienie dostępu dla bioterrorystów do zasobów finansowych). Istnieje Konwencja z dnia 9 grudnia 1999 r. o zwalczaniu finansowania terroryzmu, i wydawać by się mogło, że dokument ten jest absolutnie wystarczający również w aspekcie bioterroryzmu. Jednakże jego istota sprawia, że należałoby rozpatrzyć, nawet czysto teoretycznie, ewentualność opracowania nowej konwencji uściślającej wyłącznie zagadnienia zwalczania finansowania terroryzmu biologicznego (Dz.U. 2004 nr 263 poz. 2620).

Unia Europejska jako jedna z najważniejszych organizacji ponad narodowych również ma swój wkład w zwalczanie terroryzmu. Pierwszym aktem prawnym, poza wspomnianymi wcześniej Protokołem Genewskim i BWC, była Europejska Konwencja o zwalczaniu terroryzmu z 1977 roku (Dz.U. 1996 nr 117 poz. 557). W swoim zapisie odnosi się głównie do ekstradycji terrorystów oraz m. in. przestępstw popełnianych przy pomocy broni palnej i bomb w różnej postaci (także w formie listów i pakunków), których skutkiem jest zagrożenie życia osób. Porozumienie tworzy pewien segment mechanizmu zwalczania terroryzmu i przestępczości na tle terrorystycznym oraz stanowi swoistą pomoc prawną dla stron ratyfikujących Konwencję (Rejman 2012).

W dniu 12 grudnia 2003 r., Rada Europejska przyjęła w czasie szczytu w Brukseli Strategię Bezpieczeństwa Europejskiego (European Security Strategy – ESS), zatytułowaną Bezpieczna Europa w lepszym świecie. Dokument nazywany potocznie „Strategią Solany”, uznaje terroryzm za jedno z głównych zagrożeń dla bezpieczeństwa w Unii, stwierdza-

jąc przy tym, iż Europa jest zarówno celem jak i bazą dla terrorystów. Strategia mówi o tym, że aby wygrać z terroryzmem w UE, konieczna jest międzynarodowa współpraca, ze szczególnym uwzględnieniem roli jaką pełni na europejskim kontynencie NATO i ONZ, przeciwdziałanie i tłumienie w zarodku różnych konfliktów o charakterze lokalnym lub regionalnym, stanowcza walka z proliferacją broni BMR, promowanie zasad demokracji i praw człowieka w państwach trzecich oraz wzmocnienie obecnego unijnego systemu reagowania kryzysowego, z wykorzystywaniem źródeł militarnych ([https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/01/strategia\\_bezpieczenstwa\\_ue\\_2003.pdf](https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/01/strategia_bezpieczenstwa_ue_2003.pdf))

W trakcie zwołanego w trybie pilnym brukselskiego szczytu szefów państw i rządów, po zamachach terrorystycznych w Madrycie i Londynie, przyjęto w dniach 25-26 marca 2004 r. Deklarację w sprawie Zwalczania Terroryzmu, do której włączono w załączniku nowy Plan Działania, odpowiednio zaktualizowany oraz poszerzony o nowe aspekty. Do najważniejszych postanowień tej inicjatywy, należą m.in. zapisy dotyczące zewnętrznego wymiaru walki z terroryzmem, zawarte w kilku blokach tematycznych, obejmujących skierowanie impulsu na realizację zadań Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa w kontekście walki z terroryzmem oraz opracowanie ram koncepcyjnych wkładu Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obronności w to zagadnienie; ochronę bezpieczeństwa międzynarodowego transportu; pogłębienie międzynarodowego dialogu i wzmocnianie współpracy w dziedzinie zwalczania terroryzmu, ze szczególnym naciskiem na stosunki zewnętrzne z priorytetowymi krajami trzecimi; walkę z dostępem terrorystów do źródeł finansowych oraz działania wpływające na zmniejszenie wspierania i rekrutacji do terroryzmu.

W trakcie posiedzeń w dniach 17-18 czerwca 2004 r. Rada Europejska przyjęła nowy Plan Działania w sprawie Zwalczania Terroryzmu (EU Action Plan on combating terrorism), który konkretyzował zadania do wykonania opierając się na celach sformułowanych w marcowej Deklaracji w sprawie Zwalczania Terroryzmu. Wszystkie zadania są przypisane do 4 głównych poziomów/filarów: zapobieganie, ochrona, ściganie oraz reagowanie (<http://register.consilium.europa.eu/doc/srv?f=ST+14469+2005+REV+4&l=pl>).

Została także uchwalona Strategia w Sprawie Zwalczania Radykalizacji Postaw i Rekrutacji do Organizacji Terrorystycznych, gdzie Unia na podstawie tego dokumentu, prowadzi dialog z państwami niebędącymi jej członkami, w zakresie zwalczania terroryzmu.

16 maja 2005 roku została przyjęta przez Unię Europejską Konwencja o praniu, ujawnianiu, zajmowaniu i konfiskacie dochodów pochodzących z przestępstw oraz o finansowaniu terroryzmu (Dz. U. z 2008 r., nr 165 poz. 1028). Porozumienie dowodzi, że przy pomocy praw powszechnie obowiązujących oraz praw regionalnych można stworzyć całkowicie nowe środki pomagające w zwalczaniu terroryzmu.

W głównej mierze odwołuje się do porozumienia ONZ dotyczącego eliminacji zjawiska finansowania terroryzmu. Nie stworzyła także swojej definicji, która określałaby przestępstwa w tym zakresie. Głównym celem porozumienia jest zapoczątkowanie i podtrzymywanie już istniejących działań, które pomogą przeciwdziałać zjawisku terroryzmu na gruncie krajowym i ponadnarodowym.

### **Polskie regulacje prawne**

Polskie prawo w sposób bezpośredni nie obejmuje swoim zakresem działań terrorystycznych. Ustosunkowany jest do nich głównie Kodeks Karny, który w sposób pośredni opisuje terroryzm jako przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu stanowiące niebezpieczeństwo zachwiania podstawami obronności państwa (sytuacje, których skutkiem jest zagrożenie życia społecznego – np.: detonacja materiałów niebezpiecznych, rozpowszechnianie środków o właściwościach trujących, duszących i parzących, gwałtowne wyzwolenie szkodliwego promieniowania – oraz ich prowokacja i przygotowywanie) (Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553 z późn. zm.).

Kolejną kwestią przestępstw o wydźwięku terrorystycznym mogą być akty godzące w osoby, którym przynależy się szczególna ochrona. W myśl Kodeksu Karnego są to zamachy na życie prezydenta RP, jednakże nie uwzględnia on przypadku przygotowywania takich zamachów wobec prezydentów innych państw, ambasadorów, konsulów przebywających na terytorium Rzeczypospolitej. Zatem w granicach RP skuteczny zamach ze skutkiem śmiertelnym w przypadku ważnych osobistości państwowych karany jest jako zwykłe morderstwo/ okaleczenie/ spowodowanie uszczerbku na zdrowiu. Nie będzie miał jednak charakteru zamachu terrorystycznego.

Kodeks Karny pobieżnie wspomina także o zdarzeniach terrorystycznych z wykorzystaniem broni masowego rażenia. Zaledwie kilka artykułów dotyczy tego typu zdarzeń i odnosi się jedynie do zakazów używania środków masowego rażenia, wykreowanych przez prawo międzynarodowe. Należy zaznaczyć, że art. 121 Kodeksu Karnego wyłącza spod tego zakazu wytwarzanie, magazynowanie, pozyskiwanie, zdobywanie, transport i przesyłanie substancji mogących posłużyć jako środek masowej zagłady (prowadzone wbrew prawu międzynarodowemu). Art. 161 § 2 dotyczy kwestii przestępstw spowodowanych umyślnie w zakresie niebezpieczeństwa narażenia życia lub zdrowia na ciężką, nieuleczalną dolegliwość. Jednakże polskie prawo nie bierze pod uwagę spowodowania zagrożenia życia/zdrowia zbiorowości ludzi w kategoriach występku, czynu zabronionego dzięki upowszechnianiu chorób zakaźnych lub wywołaniu zagrożenia epidemiologicznego (Chomiczewski 2003). Poczynania te traktowane są w kategoriach proliferacji substancji o właściwościach trujących, duszących lub parzących.

Ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi

podejmuje kwestie dotyczące zapobiegania, postępowania w razie podejrzenia lub wykrycia takich chorób, a także obejmuje procedury postępowania na wypadek niebezpieczeństwa wystąpienia epidemii (Dz. U. 2008 nr 234 poz. 1570). Na podstawie tejże Ustawy Minister Zdrowia wydał Rozporządzenie z dnia 15 stycznia 2013 roku w sprawie współdziałania między organami Państwowej Inspekcji Sanitarnej, Inspekcji Weterynaryjnej oraz Inspekcji Ochrony Środowiska w zakresie zwalczania zakażeń i chorób zakaźnych, które mogą być przenoszone ze zwierząt na ludzi lub z ludzi na zwierzęta (Dz.U. 2013 poz. 160)

Bardzo wyraźny podział zadań został zawarty w Krajowym Planie Zarządzania Kryzysowego (KPZK), sporządzonym w oparciu o art. 5 Ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz. U. Nr 89, poz 590). Rządowe Centrum Bezpieczeństwa opracowało Plan zgodnie z dyspozycją art. 11 ust. 2 pkt 1 lit. b przywołanej Ustawy. W odniesieniu do zagrożeń biologicznych, KPZK obejmuje swoją treścią wszystkie cztery fazy zarządzania kryzysowego, tj. zapobieganie, przygotowanie, reagowanie i odbudowę. Zagrożenia biologiczne zostały podzielone w sposób funkcjonalny, na epidemie, epizootie i epifitozy i w zależności od tego podziału, zaproponowano określone schematy postępowania.

Epidemia to „wystąpienie na danym obszarze zakażeń lub zachorowań na chorobę zakaźną w liczbie wyraźnie większej niż we wcześniejszym okresie albo wystąpienie zakażeń lub chorób zakaźnych dotychczas niewystępujących”. Epidemie chorób zakaźnych, w tym grypy, mogą występować na terenie całego kraju. Katastrofalne skutki epidemii mogą dotknąć przede duże skupiska ludzkie takie jak: szkoły, przedszkola, miejsca użyteczności publicznej, duże zakłady przemysłowe oraz na tereny województw o niewystarczającej infrastrukturze komunikacyjnej (w związku z trudnościami w dotarciu na ww. tereny wykwalifikowanej kadry medycznej), a także centra komunikacyjne (lotniska, dworce, metro) jak również miejsca odbywania się dużych imprez masowych.

Epizootia to występowanie zachorowań na chorobę zakaźną, wśród zwierząt na danym terenie, w zdecydowanie większej liczbie niż w poprzednich latach rejestracji danych. Choroby zwierząt ze względu na czynnik etiologiczny dzielimy na choroby zakaźne i choroby niezakaźne. Większość chorób zwierząt przypisana jest do jednego gatunku, są jednak również takie, które przenoszą się na zwierzęta spoza danej grupy. Z punktu widzenia bezpieczeństwa chowu i hodowli zwierząt gospodarskich istotne są choroby zakaźne podlegające obowiązkowi zwalczania, w tym choroby zwierząt wolno żyjących, które mogą przenieść się na zwierzęta hodowlane.

Epifitoza to każde masowe występowanie na określonym terenie i w określonym czasie zachorowań roślin. Epifitozy roślin charakteryzują się opóźnieniem przez określoną chorobę znacznej części masy tkankowej rośliny-gospodarza, występującej

w skupieniach na określonym obszarze. Choroby roślin mogą być powodowane przez czynniki nieinfekcyjne: atmosferyczne (opady, niska i wysoka temperatura, niedostatek światła, wilgotność powietrza, zanieczyszczenie środowiska) oraz glebowe (nie-dobór lub nadmiar składników pokarmowych, zasolenie gleby, odczyn gleby, nadmiar lub brak wody, struktura gleby) a ponadto czynniki infekcyjne: wirusy i wiroidy, fitoplazmy, bakterie, grzyby i pasożyty. Niezależnie od samych definicji zagrożeń biologicznych, Krajowy Plan Zarządzania Kryzysowego jasno określa podział kompetencji w poszczególnych fazach zarządzania kryzysowego, przypisanych ministrowi właściwemu do spraw zdrowia, ministrowi właściwemu do spraw rolnictwa, ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych, ministrowi właściwemu do spraw środowiska oraz ministrowi właściwemu do spraw ochrony środowiska oraz podmiotom bezpośrednio podległym wymienionym wyżej ministrom tj. Głównemu Inspektorowi Sanitarnemu, Głównemu Lekarzowi Weterynarii, Głównemu Inspektorowi Ochrony Środowiska.

Generalnie, najlepszą metodą walki bądź też formą obrony przed działaniami terrorystycznymi (w tym także przeciw bioterroryzmowi) jest efektywne im zapobieganie, prewencja. Przede wszystkim ważna jest efektywna identyfikacja zamiaru wykorzystania broni biologicznej, dlatego też wielu ekspertów podkreśla dominującą w tej kwestii rolę służb policyjnych i służb specjalnych. Kolejnym ważnym aspektem w zakresie skutecznego zapobiegania działaniom o charakterze bioterrorystycznym jest dysponowanie prostym i sprawnym systemem nadzoru epidemiologicznego oraz posiadanie sieci wykwalifikowanych, specjalistycznych laboratoriów mikrobiologicznych (wyposażonych w najwyższej jakości sprzęt, zdolnych do szybkiej i dokładnej diagnostyki). Równie ważny jest wyszkolony odpowiednio personel ratowniczy, który w czasie realnego prawdopodobieństwa wystąpienia ataku bioterrorystycznego potrafiłby działać zgodnie z wcześniej ustalonymi procedurami. Wymagane jest także posiadanie odpowiedniego zaplecza szpitalnego (transport sanitarny, zapasy antybiotyków, szczepionek, środków dezynfekujących i odkażających) (Chomiczewski 2003).

Bardzo ważnym elementem zabezpieczenia przed atakiem bioterrorystycznym jest posiadanie mechanizmów wykrywania i rozpoznawania czynników zagrożenia biologicznego (czyli przede wszystkim efektywnego nadzoru i monitoringu epidemiologicznego zdolnego do precyzyjnej i ekspresowej analizy danych oraz sprawnej wymiany informacji) (Chomiczewski 2003).

Na terytorium Polski istotną kwestią w zakresie zapobiegania bioterroryzmowi było utworzenie granicznych stacji sanitarno-epidemiologicznych, dzia-

łających pod pieczę Państwowej Inspekcji Sanitarnej, które we współpracy ze Strażą Graniczną, monitorują i kontrolują potencjalne zagrożenia o charakterze bioterrorystycznym.

Działania polskich służb na szczeblu państwowym (BBN, MON, GIS) stały się owocem stworzenia systemu umożliwiającego dokładne rozpoznanie patogenów. W jego skład wchodzi m.in. wojskowe zespoły rozpoznania biologicznego (odpowiednio wyszkolone i wyposażone), a także laboratoria mikrobiologiczne typu BSL-2 (znajdujące się na szczeblu wojewódzkim oraz w Państwowym Zakładzie Higieny i Wojskowym Instytucie Higieny i Epidemiologii) i BSL-3 (zlokalizowane w Ośrodku Diagnostyki i Zwalczania Zagrożeń Biologicznych WIHiE w Puławach) (Chomiczewski 2003). W odniesieniu do patogenów występujących naturalnie u zwierząt lub żywności pochodzenia zwierzęcego, a mogących stanowić bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia i życia człowieka jest Państwowy Instytut Weterynaryjny – Państwowy Instytut Badawczy w Puławach, również wyposażony w pracownię BSL-3 oraz dodatkowo BSL-3+.

Należy również zaznaczyć, iż przeprowadzono szereg przedsięwzięć, które generalnie zapoczątkowały tworzenie się systemu zabezpieczenia Polski przed ewentualnym atakiem bioterrorystycznym. Do działań tych zaliczono: szkolenia i kursy dla personelu w ramach nowoczesnych form wykrywania patogenów, zakup środków ochrony dla personelu laboratoriów mikrobiologicznych i sprzętu Zespołom Rozpoznania Biologicznego, a także przygotowanie zasad postępowania i współdziałania na wypadek wystąpienia zagrożenia epidemiologicznego (Bińczycka-Anholcer, Imiołek 2011).

Nie mniej jednak polskie prawo jest dość ubogie, jeżeli chodzi o kwestie zwalczania terroryzmu bądź też usankcjonowania go. Wynika to przede wszystkim z faktu, iż Polska jest krajem o niskim prawdopodobieństwie wystąpienia ataku terrorystycznego (w tym z użyciem środków bakteriologicznych). Kodeks Karny ogólnie zarysowuje ramy działań karalnych odnoszących się do terroryzmu, nazywając je przestępstwami dotyczącymi bezpieczeństwa powszechnego. Zwraca również uwagę na zakaz wykorzystywania środków masowej zagłady. Jednakże polskie prawo dotyczące zwalczania terroryzmu wymaga pewnych poprawek i nowelizacji, z uwagi na dynamiczną sytuację na wewnętrzną i międzynarodową, a także ze względu na ratyfikowanie przez Polskę porozumień międzynarodowych w tym zakresie.

Mając na względzie, że niemożliwe jest przewidywanie ataku z użyciem broni biologicznej, bardzo ważny jest rozwój świadomości w kontekście możliwości wystąpienia zagrożenia bioterrorystycznego elit rządzących, aby mogły one skutecznie chronić swoich obywateli przed tym zagrożeniem.

**Literatura:**

1. Aleksandrowicz T.R. (2008), *Terroryzm międzynarodowy*. Oficyna Wydawnicza ŁOŚGRAF, Warszawa 2008.
2. Barcik J (2010), *Czy węglik pogrzebie naszą cywilizację? Bioterroryzm – nowe wyzwanie dla prawa*. [https://www.researchgate.net/publication/267892215\\_Czy\\_waglik\\_pogrzebie\\_nasza\\_cywilizacja\\_Bioterroryzm\\_nowe\\_wyzwanie\\_dla\\_prawa\\_Will\\_anthrax\\_destroyed\\_our\\_civilization\\_Bioterrorism\\_-\\_New\\_challenge\\_for\\_law](https://www.researchgate.net/publication/267892215_Czy_waglik_pogrzebie_nasza_cywilizacja_Bioterroryzm_nowe_wyzwanie_dla_prawa_Will_anthrax_destroyed_our_civilization_Bioterrorism_-_New_challenge_for_law), (data dostępu: 10.11.2016).
3. Bińczycka-Anholcer M., Imiołek A. (2011), *Bioterroryzm jako jedna z form współczesnego terroryzmu*. *Hygeia Public Health*, 46, s. 327.
4. Chomiczewski K. (2003), *Zagrożenie bioterroryzmem*. *Przegląd Epidemiologiczny*, 2, 57, s. 349-53.
5. Daniszewski P. (2013), *Bioterroryzm – zagrożeniem dla bezpieczeństwa regionalnego i światowego*. *International Letters of Social and Humanistic Sciences*, 1, s. 28-34.
6. *Europejska konwencja o zwalczaniu terroryzmu*, 27 stycznia 1977 r. (Dz.U. 1996 Nr 117 poz. 557).
7. Kalenik J.M. (2003), *Bioterroryzm – zagrożenie XXI wieku*. Centralny Ośrodek Szkolenia Straży Granicznej, Koszalin.
8. *Kodeks karny*. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. (Dz.U. 1997 Nr 88 poz. 553).
9. *Konwencja Rady Europy o praniu, ujawnianiu, zajmowaniu i konfiskacie dochodów pochodzących z przestępstwa oraz o finansowaniu terroryzmu*, 16 maja 2005 r. (Dz. U. 2008 Nr 165 poz. 1028).
10. *Konwencja o zakazie prowadzenia badań, produkcji i gromadzenia zapasów broni bakteriologicznej (biologicznej) i toksycznej oraz o ich zniszczeniu* (Dz.U. 1976 Nr 1, poz. 1).
11. Lipa J.J. (2006), *Agroterroryzm – wyzwaniem dla kwarantanny i ochrony roślin*. *Progress in Plant Protection*, 1, 46, s. 162-168.
12. *Międzynarodowa Konwencja o Zwalczaniu Finansowania Terroryzmu* przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 9 grudnia 1999 r. (Dz.U. 2004 Nr 263 poz. 2620).
13. *Protokół Genewski z dn. 17 czerwca 1925 r. dotyczący zakazu używania na wojnie gazów duszących, trujących lub podobnych oraz środków bakteriologicznych* (Dz.U. 1929 Nr 28, poz. 278).
14. Puzanowska B., Czauż-Andrzejuk A. (2001), *Bioterroryzm*. *Przegląd Epidemiologiczny*, 3, 55, str.379-86.
15. Rejman A (2012), *Dorobek prawny Rady Europy*. [www.e-Terroryzm.pl](http://www.e-Terroryzm.pl) – Internetowy Biuletyn Centrum Studiów nad Terroryzmem i kwartalnika e-Studia nad Bezpieczeństwem i Terroryzmem (data dostępu: 10.11.2016).
16. *Resolution 1540*, [http://www.un.org/en/ga/search/view\\_doc.asp?symbol=S/RES/1540%20\(2004\)](http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=S/RES/1540%20(2004)) (data dostępu 10.11.2016).
17. *Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 15 stycznia 2013 r. w sprawie współdziałania między organami Państwowej Inspekcji Sanitarnej, Inspekcji Weterynaryjnej oraz Inspekcji Ochrony Środowiska w zakresie zwalczania zakażeń i chorób zakaźnych, które mogą być przenoszone ze zwierząt na ludzi lub z ludzi na zwierzęta* (Dz.U. 2013 poz. 160).
18. *Ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi* (Dz. U. 2008 Nr 234 poz. 1570).
19. Wojciechowski S. (2009), *Terroryzm. Analiza pojęcia*. *Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, 1, s. 57.

## CZĘŚĆ II: PRAKTYKA, BADANIA, WDROŻENIA I ZDROWIE SPOŁECZNE

## PROJEKT MIĘDZYPOKOLENIOWY – PRÓBA ASYMLACJI

## AN INTERGENERATIONAL PROJECT – AN ATTEMPT AT ASSIMILATION

Wioleta Zgłobicka-Gierut<sup>1(A,B,C,D,E,F,G)</sup><sup>1</sup>Katedra Biografistyki Pedagogicznej, Instytut Pedagogiki, Wydział Nauk Społecznych,  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w LublinieZgłobicka-Gierut W. (2017), *Projekt międzypokoleniowy – próba asymilacji*. *Rozprawy Społeczne*, 11(3), s. 30-34.

## Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

**Streszczenie**

Treść niniejszego artykułu odnosi się do rozumienia asymilacji w ujęciu pedagogicznym. Dlatego, aby móc odnieść się do asymilacji międzypokoleniowej jako pomostu, drogi do niwelowania luki wychowawczej, przedstawiam krótki opis oraz analizę projektu pn. Ów Rzeszów, realizowanego w ramach konkursu „Seniorzy w akcji”, organizowanego przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę”. Analizując specyfikę relacji międzypokoleniowych, w niniejszym opracowaniu podejmuję próbę zastosowania metody projektu, jako narzędzia do poszukiwania alternatywy wychowawczej i edukacyjnej. Dokonuję analizy, wyciągam wnioski oraz poszukuję odpowiedzi na stawiane pytania.

**Słowa kluczowe:** asymilacja, asymilacja międzypokoleniowa, projekt międzypokoleniowy Ów Rzeszów, luka wychowawcza, starość

**Summary**

The following article presents the understanding of the concept of ‘assimilation’ from the pedagogic perspective. However, in order to refer to the understanding of assimilation between generations as a platform, which may be a means of eliminating the education gap, the article describes the project Ów Rzeszów and its outline, which was conducted as part of the “Seniors in the action” scheme, organised by the Society of Creative Initiatives – “ę”. By analysing the specificity of relations between generations, it attempts to show how a project can be used as a tool to search for an educational alternative. The author makes an analysis, draws conclusions and looks for the answers to the set question.

**Keywords:** assimilation, assimilation between generations, a intergeneration project Ów Rzeszów, education gap, old age

Tabele: 0

Ryciny: 0

Literatura: 12

Otrzymano: 04.10.2016

Zaakceptowano: 03.11.2016

**Wstęp**

Analizując specyfikę relacji międzypokoleniowych, w niniejszym opracowaniu podejmuję próbę zaprezentowania projektu międzypokoleniowego, jako narzędzia do poszukiwania alternatywy wychowawczej i edukacyjnej. W rozważaniach z respektem traktuję wydarzenia historyczne jako czynnik pokoleniotwórczy i przyjęcie założeń orientacji kulturowej. Prezentuję projekt międzypokoleniowy jako formę socjalizacji prowadzącą do wywołania pożądaných zmian, ale nie zawsze możliwych do osiągnięcia, ponieważ próby asymilacji muszą być powtarzane na różnych płaszczyznach zadaniowych. Z literatury socjologicznej i analizowanych badań wynika, m.in., że asymilacja jako typ napięcia międzypokoleniowego przyczynia

się do „maksymalizacji stosunków społecznych, silnej transmisji kulturowej oraz silnego oddziaływania socjalizacyjnego i kontrolnego” (Wrzesień 2000, s. 67).

Treść niniejszego artykułu odnosi się do rozumienia asymilacji w ujęciu pedagogicznym, ale z tytułu różnego definiowania asymilacji w naukach społecznych, przedstawiam jej definicję w ujęciu pedagogiki oraz w ujęciu socjologii i psychologii.

Asymilacja w socjologii to proces wchłonięcia podmiotu (jednostki lub grupy) przez inną grupę, w wyniku którego podmiot nabiera właściwości charakterystycznych dla danej grupy, np. przyjmowanie przez mniejszości etnicznej cech dominującej grupy narodowej. W psychologii zaś asymilacja jest określana jako proces psychiczny, w którym nowe treści poznawcze są modyfikowane tak, by stały się bardziej podobne

**Adres korespondencyjny:** Wioleta Zgłobicka-Gierut, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w Lublinie, ul. Droga Męczenników Majdanka 70, 20-325 Lublin, e-mail: zglobicka@student.kul.lublin.pl, tel.: 81 454 53 42

**Copyright by:** Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Wioleta Zgłobicka-Gierut

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).



do elementów znanych ze zdobytego wcześniej doświadczenia i by można je było włączyć w istniejącą strukturę poznawczą. W teorii Jana Piageta asymilacja psychiczna stanowi, obok akomodacji, podstawowy proces, umożliwiający utrzymanie równowagi między jednostką a środowiskiem. Natomiast w pedagogice asymilacja jest rozumiana jako wychowanie w szerokim ujęciu, a według Kazimierza Sośnickiego wychowanie to proces kształtowania człowieka albo jego osobowości, proces ten może być wywoływany przez pewne czynności innego człowieka lub innych ludzi.

Asymilację możemy również rozważać w różnych kontekstach społeczno-kulturowych, ale nie możemy przy tym pominąć kontekstu teorii społecznego uczenia się. Teoria ta wskazuje, że trening społeczny rozumiany jako kontakty z osobami, które prezentują inny styl życia niż nasz i własne niekonwencjonalne zachowania, rozwija otwartość mentalną, czyli ogranicza autorytaryzm (Bandura 2007).

Aby zweryfikować asymilację jako wychowanie w ujęciu pedagogicznym (za Kazimierzem Sośnickim), należy potraktować to jako proces kształtowania jednego człowieka przez czynności innego człowieka. Istotne znaczenie ma w tym procesie identyfikacja niewłaściwych jego etapów. Etapy te można interpretować jako niedobór/brak czynności/oddziaływania innego człowieka albo brak ciągłości trwania procesu (Okoń 2007). Zatem za o. Podleckim możemy mówić o luce wychowawczej, która definiowana jest przez niego jako „deficyt, który pozwala na podejście do starego człowieka nie jako do podmiotu, ale często jako przedmiotu” (o. Podlecki 2012, s. 373). W kontekście powyższej definicji, należy wspomnieć o ageizmie. Pierwsze, węższe ujęcie definiowania ageizmu przez R. Butlera oznacza dyskryminację. Kategoryzowanie ludzi w wieku podeszłym jako fizycznie i psychicznie upośledzonych, zaś K. Warner Schaine w oparciu o kolejne badania, pokazał, że ageizm jest formą kulturowo ukształtowanego uprzedzenia wobec wieku, które cechuje stereotypizacja, zniekształcone postrzeganie i kulturowo rozpowszechnione przekonanie, że wiek jest z definicji znaczącym wymiarem i określa społeczną pozycję osoby, jej cechy psychologiczne i doświadczenia. Natomiast drugie podejście uznaje istnienie ageizmu w odniesieniu do osób stygmatyzowanych z powodu wieku - do ludzi starych (Nawrocka 2013, s. 42-43).

Wyniki badań Joanny Nawrockiej pokazują, że w Polsce, społeczną problematykę starości zdominowały dwa tematy: *Opieka nad chorymi i niedołączonymi osobami starymi* albo przeciwstawny *Udowodnienie jakości zdrowia i życia sprzyjającej wydłużeniu się wieku życia, a w ślad za tym konieczności wydłużenia wieku emerytalnego do 67 roku życia*. Wspomniane tematy nie znajdują jednak odzwierciedlenia w rzeczywistości ponieważ ciągle zbyt mało promuje się możliwości utrzymania aktywności intelektualnej i fizycznej przez seniorów. W związku z tym, przede wszystkim konieczna jest transformacja myślenia i postawy młodszych pokoleń w stosunku do osób starszych. Zgodnie z teorią tożsamości społecznej status między grupami nie jest równy tzn., że grupy społeczne rywalizują o niego

i władzę. Jeżeli przyjętym kryterium podziału na grupy społeczne jest wiek, a najwyższy status społeczny i władza znajdują się w rękach pokolenia czterdziesto i pięćdziesięciolatków, to rośnie ryzyko dyskryminowania pokolenia *przed nimi i za nimi* (młodych i starych ludzi). Dlatego działania w kierunku zmiany myślenia i postawy, przede wszystkim w stosunku do osób starych, nie są możliwe bez edukacji społecznej opartej na osiągnięciach psychologii społecznej i gerontologii.

W związku z powyższym, za autorką książki *Społeczne doświadczenie starości. Stereotypy - Postawy- Wybory*, Joanną Nawrocką, poprzez niniejszą publikację podejmuję działanie „odczarowania negatywizmu określeń: *stara kobieta, stary mężczyzna, starzy ludzie* (...), aż do momentu gdy wyparują z nich lęk, niechęć, lekkomyślność, pogarda, niesmak, poczucie wyższości i usprawiedliwiania, bezmyślność, wrogość, zazdrość (...), tak długo, aż staną się tym czym są: opisem” (Nawrocka 2013, s. 12-13). Przyczyni się to być może do niwelowania, wspomnianej już luki wychowawczej i gerontofobii.

„Negatywne podejście do starych ludzi jest implikowane utrwalonymi skojarzeniami starości ze śmiercią i stało się przedmiotem interesujących badań w ramach teorii opanowywania trwogi w odniesieniu do starszych osób (Martens, Goldenberg, Greenberg 2005). Obecność starych ludzi przypominała o śmierci tak mocno, że osoby badane nie widziały własnego podobieństwa do seniorów i starały się zdystansować wobec nich” (Nawrocka 2013, s. 17).

Z prowadzonych przez Nawrocką badań na temat: *społecznego doświadczania starości, stereotypów – postawy i wyborów w zakresie wpływu wieku na postrzeganie starych ludzi*, wynika, że zarówno młodszy i starsi badani (respondenci) „uważają starego mężczyznę za bardziej destrukcyjnego, od starej kobiety. Według badanych stare kobiety, póki mają trochę sił witalnych, nie przestają aktywnie uczestniczyć w życiu rodzinnym. (...) Będąc użytecznymi, stare kobiety mają szansę na mniejszą i mniej aktywną stereotypizację” (Nawrocka 2013, s. 39).

Osobom starym tradycyjnemu przypisuje się autorytet moralny. Oczekuje się również od nich większej wiedzy w sprawach duchowych niż od młodych, dzięki temu obdarzani są szacunkiem. Młodsze pokolenie od ludzi starych oczekuje również recepty na szczęście i sukces oraz świadectwa wartości moralnych i duchowych jak i szlachetności, której nie oczekuje od siebie. Osoby stare także częściej niż osoby młodsze stają się ofiarami przestępstw. „Za niekorzystną sytuację starszych osób odpowiedzialny jest współczesny świat, przesadnie afirmujący zawodową aktywność oraz młodość i związane z nią dobra.” (Nawrocka 2013, s. 55). Kontynuując analizę wniosków z badań Nawrockiej należy zaznaczyć, że „pozostawanie w relacji z osobami starszymi wpływa na postawy wobec nich – jednostki mające bliski kontakt z osobami starymi przyjmują inne postawy niż osoby pozbawione takiego kontaktu. (...) Jeśli jednostka doświadcza bliskiej relacji przynajmniej z jedną starą osobą, jest bardziej przekonana o pomyślnej starości niż ktoś, kto z różnych powodów nie ma takich kontaktów” (Nawrocka 2013, s. 57).

Z badań Nawrockiej wynika, że: „Pozostawanie w relacji z osobami starszymi wpływa na postawy wobec nich.” Zatem stwarzając możliwość asymilacji międzypokoleniowej poprzez wspólną działalność dwóch pokoleń – inicjatywę międzypokoleniową, jakiej przykładem jest projekt Ów Rzeszów, urzeczywistniamy niwelowanie luki wychowawczej. Wzajemna interakcja wpływa na zmianę postawy młodego pokolenia w stosunku do postrzegania człowieka starego. Dlatego aby uzyskać oczekiwane efekty, zmiany postawy, próby asymilacji muszą być powtarzane na różnych płaszczyznach zadaniowych. Odnosząc się do rozumienia asymilacji międzypokoleniowej jako pomostu, który może być drogą do niwelowania luki wychowawczej, w artykule przedstawiam krótki opis i analizę projektu pn. Ów Rzeszów, realizowanego w ramach konkursu „Seniorzy w akcji”, organizowanego przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę”. W celu uzyskania danych i informacji o projekcie z animatorką projektu Ewą Oleszczuk przeprowadziłam na podstawie scenariusza (odpowiadającego specyfice badania) wywiad bezpośredni (*face to face*). Scenariusz nie stanowił jednak sztywnego narzędzia, a raczej swego rodzaju konspekt, dopuszczający elastyczne stosowanie pytań, w zależności od przebiegu wywiadu, tak aby maksymalnie wykorzystać rozmowę. Uzasadniając dokonaną przeze mnie analizę zaznaczam, że przeprowadzanie badań jakościowych nie wymaga wiedzy na temat liczebności populacji, ze względu na to, że próby nie mają charakteru reprezentatywnego. Wywiad osobisty (*face to face*) stanowi formę komunikacji z respondentem, która umożliwia wyjaśnienie wątpliwości i niejasności w trakcie trwania rozmowy.

### **Projekt międzypokoleniowy pn. Ów Rzeszów - Założenia i cele projektu**

„Seniorzy w akcji” to ogólnopolski konkurs dotacyjny realizowany przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę” ze środków Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. Skierowany do osób powyżej sześćdziesiątego roku życia tzw. 60+, którzy mogą zgłosić projekt samodzielnie lub we współpracy z osobą do 35. roku życia.

Pomysł projektu Ów Rzeszów, zrodził się podczas realizacji innego projektu pn. „Rze\_kreacja”, prowadzonego przez Ewę Oleszczuk (pomysłodawczynię) i Ewę Wójcik z Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Rzeszowie - głównego partnera projektu. Tworząc nietypową gazetę o wydarzeniach kulturalnych, uczestnicy przy różnych okazjach opowiadali historie sprzed lat. Wtedy to, powstał pomysł na realizację projektu Ów Rzeszów. Projekt został zrealizowany przy Stowarzyszeniu Ość. Animatorkami zgodnie z założeniami i celem projektu zostały dwie kobiety, przedstawicielki dwóch pokoleń, matka i córka: Jadwiga i Ewa Oleszczuk. Jadwiga Oleszczuk (z wykształcenia jest inżynierem urządzeń sanitarnych), która obecnie przebywa na emeryturze oraz jej córka Ewa Oleszczuk (z wykształcenia jest dziennikarzem), podjęły się roli animatorek międzypokoleniowego projektu

pn. Ów Rzeszów. Inicjatywą animatorek, dwóch kobiet (matki i córki) było dążenie do integracji wielu pokoleń mieszkających w Rzeszowie poprzez współpracę, przy realizacji projektu. Integracja ta miała na celu wymianę doświadczeń/wrażeń/wspomnień związanych z Rzeszowem, pomiędzy mieszkańcami Rzeszowa, jak również między przebywającymi w nim „tymczasowo” studentami. Założenia projektu we wczesnej fazie jego realizacji obejmowały plan, który dotyczył dwóch grup: seniorów i młodzieży (20 seniorów i 10 licealistów), których celem było stworzenie i opracowanie audioprzewodnika po rzeszowskich ulicach. W celu przybliżenia założeń projektu, etapów jego realizacji oraz efektów, przeprowadziłam wywiad z jedną z animatorek Projektu – Ewą Oleszczuk, która poinformowała mnie, że projekt realizowany był przez Stowarzyszenie Ość, a czas jego realizacji dotyczył okresu od 3 września 2012 r. do 20 czerwca 2013 roku. Ewa Oleszczuk na skierowane zapytania dotyczące projektu odpowiedziała, że „Projekt Ów Rzeszów to okazja do współpracy między seniorami a młodzieżą, a także zwrócenie uwagi na to, że Rzeszów jest naszym wspólnym miastem i to my, mieszkańcy budujemy jego przestrzeń”.

### **Działania w ramach projektu Ów Rzeszów**

W ramach niniejszego projektu Ów Rzeszów, zakładano realizację różnorodnych zajęć, które dotyczyły m.in.: warsztatów w zakresie nabycia umiejętności dziennikarskich oraz ćwiczeń z dykcji. Na podstawie wywiadu, ustaliłam że w ramach projektu realizowane były warsztaty dziennikarskie na tematy dotyczące konstruowania tekstu oraz dokonano rozpoznania oczekiwań potencjalnego odbiorcy (czytelnika), w zakresie tematów, które powinny znaleźć się w „audioprzewodniku po dawnym Rzeszowie”. W ramach warsztatów uczestnicy wspólnie mieli odkrywać stary Rzeszów, konfrontować go z nowym i poznawać siebie nawzajem, w wyniku nowych doświadczeń, zgodnie z zasadami asymilacji i akomodacji, uczyć się i asymilować się poprzez wzajemnie wykonywaną pracę - poprzez podjętą współpracę, tj. ćwiczenia z dykcji, które polegały na głośnym czytaniu napisanych tekstów i wspomnień – słuchając siebie nawzajem.

Jak stwierdziła Ewa Oleszczuk: „Nie chodziło o podkreślanie walorów tutejszych nielicznych zabytków Rzeszowa tylko o nadanie temu, co mijamy na co dzień autorskiej, osobistej perspektywy. Stąd w przewodniku znaleźć się miały pełne emocji anegdoty, wspomnienia, krótkie wypowiedzi związane z miastem z lat 1945-1989, z odniesieniem do współczesności, podane w formie audio: plikach mp3.”

Efektem projektu miał być „audioprzewodnik po dawnym Rzeszowie”, w którym znaleźć się miały trasy spacerowe. Ewa Oleszczuk tak mówiła, o założeniach projektu: „każdy zainteresowany zyska możliwość przejścia takiej trasy, jednocześnie słuchając nagranych materiału na przenośnym sprzęcie audio.

Ten specyficzny przewodnik to szansa, by zapisać doświadczenia i historie osób starszych w formie atrakcyjnej dla młodszych pokoleń. Dla seniorów zaś inspirującą może okazać się wersja przewodnika w wykonaniu młodzieży – poznają miasto z ich perspektywy.”

Ustaliłam, że w zajęciach udział brało ok. 10-15 osób (część uczestniczyła w nich nieregularnie, wycofywała się po pewnym czasie, wracała po dłuższej nieobecności), z których 11 zdecydowało się na udział w nagraniu audioprzewodnika po ulicach miasta. Od animatorki projektu otrzymałam również informację, że młodzież nie była zainteresowana projektem, mimo iż przeprowadzono swobodną rekrutację. Pojawiły się duże problemy z rekrutacją, a później z utrzymaniem grupy na etapie realizacji projektu. Uczestnicy, jak poinformowała Ewa Oleszczuk: „na pierwszych spotkaniach byli zaskoczeni, że projekt ma tak słaby odzew, mimo audycji w Radio Rzeszów, trzech tekstów w Gazecie Wyborczej - Rzeszów i aktywnej rekrutacji w domach kultury (średnio przychylnych pomysłowi), bibliotekach (bardzo przychylnych), szkołach itp.” Dlatego ostatecznie projektem zainteresowało się 2 studentów i 3 osoby dorosłe, którzy wzięli udział w nagraniach. Efekty projektu udostępnione zostały na licencjach CC na nieistniejącej już stronie [www.owrzeszow.pl](http://www.owrzeszow.pl), każdy mógł z nich korzystać, zachowując niezmienną formę i autorstwo.

### **Trudności i bariery w realizacji projektu - motywacja i edukacja**

W opinii Ewy Oleszczuk „Seniorzy to niełatwa grupa. Osoby starsze łatwo się wycofują, mają w sobie wiele wątpliwości, wydaje im się, że takie działania „to nie dla nich”, że powinni się za nie brać młodzi. Nie jest łatwo przekazać im wiarę, że mają wiele do powiedzenia, że ich doświadczenie, historie, pomysły, przekonania to ważne elementy tkanki miasta, naszej społeczności i wspólnej pamięci. (...) Ponadto niechęć różnych instytucji, osób, przyczynił się do tego, że nie udało się zaangażować młodzieży uczącej się. Projekt kosztował sporo wysiłku i wymagał dużego samozaparcia. Był cenną lekcją i wskazówką, co w przyszłości możemy zrobić lepiej.”

Analizując proces realizacji projektu, należy zapytać o przyczyny tak niskich efektów - Czego zabrakło w tak ciekawym i niewymagającym dużego wysiłku przedsięwzięciu? Czy zabrakło motywacji?, Czy może zabrakło edukacji? Podejmując próbę udzielenia odpowiedzi na postawione pytanie o motywację, można przypuszczać, że w tej grupie nie było uczestników z motywacją samoistną (proponycja terminologiczna pochodzi od Aleksandry Tokarz (1996)). Badacze zajmujący się problematyką twórczości wskazują, że potrzeba aktywności twórczej warunkowana jest m.in. motywacją samoistną. Dlatego, że „jeżeli ktoś zda sobie sprawę z wewnętrznych powodów zajmowania się twórczością wzbudzi w sobie motywację samoistną. Jeżeli zaś uświadomi sobie

powody natury zewnętrznej, wzbudzi raczej motywację innego rodzaju, na przykład związaną z potrzebą osiągnięć.” (Nęcka 2005, s.88-90). Z uwagi na założenia niniejszego projektu, które miały znamiona działalności twórczej, na uwagę zasługuje spojrzenie Józefa Kozielskiego (1987). Według którego to jaką postać przybierze potrzeba osiągnięć może mieć wpływ na jednostkę i „ewentualnie” zainicjuje rozwój motywacji hubrystycznej, rozumianej jako dążenie do „doskonałości”, do przekraczania własnych osiągnięć na wybranym polu oraz do potwierdzenia i wzrostu własnej wartości, która najbardziej wpływa na biografię człowieka i podejmowane przez niego działania. Motywacja wpływa również na ciekawość poznawczą, polegającą na dostrzeganiu wielu problemów, które mogą mieć znaczenie zarówno dla jednostki, jak i grupy (Nęcka 2005, s. 95). Ponadto na motywację składają się, m.in. takie cechy jak: wytrwałość, wytrzymałość, pracowitość, pewność siebie, wysoka samoocena. W przypadku pytania o edukację, odpowiedzi można poszukiwać w edukacyjnych heterotopach w biograficznych narracjach (jednostkowych historiach życia, w których ujawnia się mądrość opowieści i niepowtarzalność losu), które mogą stanowić punkt wyjścia do pytania o podmiot i podmiotowość człowieka starego. Uzupełnić należy tę odpowiedź o wnioski Danuty Lalak, która proponuje aby do teorii pedagogicznych i nauk społecznych docierać przez biografię, bo wychowanie jest procesem wymiany doświadczeń, a doświadczenia te pozwalają opisać świat teraźniejszy, ocenić przeszłość i znaleźć kierunki właściwego dążenia do przyszłości. Przykładem zainicjowania procesu wymiany doświadczeń jest międzypokoleniowy projekt Ów Rzeszów, w ramach którego grupa seniorów i licealistów opracowała audioprzewodnik po rzeszowskich ulicach, stwarzając możliwość współpracy seniorów z młodzieżą. Mimo zaistniałych niepowodzeń w jego realizacji, zaznaczyć należy, że proces asymilacji międzypokoleniowej – wychowania poprzez wymianę doświadczeń, w pewnym sensie został osiągnięty. W wyniku podejmowanych działań, przy realizacji niniejszego projektu, zostało zgromadzone dużo istotnych informacji na temat niezagospodarowanych obszarów społecznych, które w przyszłości mogą być źródłem nowych przedsięwzięć. Wnioskować można, że podjęta przez uczestników projektu, współpraca międzypokoleniowa poprzez indywidualne biograficzne narracje o Rzeszowie, pozwoliła opisać teraźniejszość i przeszłość miasta oraz stworzyła możliwość właściwego dążenia do działania w przyszłości.

Na postawione pytania o brak motywacji i/lub edukacji trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Wnioskować jednak można, że zabrakło motywacji samoistnej, ale w równym stopniu też zabrakło edukacji w zakresie dostrzeżenia potencjału jaki mają w sobie seniorzy, zarówno przez młodzież jak i przez seniorów. Przyczyn możemy poszukiwać m.in. w niskim poczuciu własnej wartości wśród seniorów oraz stereotypowym myśleniu młodzieży na temat

potencjału człowieka starego. W związku z tym, przede wszystkim konieczna jest transformacja myślenia i postawy młodszych pokoleń w stosunku do osób starszych, o czym pisze Nawrocka. Niskie efekty projektu są przykładem na istnienie problemu, który możemy za o. Podleckim nazwać *luką wychowawczą* w postrzeganiu *starego człowieka, która przyczynia się do traktowania go nie jako podmiot lecz często jako przedmiot*, z powodu niewłaściwie prowadzonego procesu wymiany doświadczeń. Biorąc pod uwagę słowa Ewy Oleszczuk: „że osoby starsze łatwo się wycofują, mają w sobie wiele wątpliwości, wydaje im się, że twórcze działania to nie dla nich, że powinni się za nie brać młodzi” - uwzględnić należy teorię interakcji twórczej (Nęcka 2005). Interakcji rozumianej jako proces ciągłego i wzajemnego oddziaływania dwóch elementów: celu aktywności twórczej i struktur próbnych, stanowiących próbę osiągnięcia celu. Zatem mając na uwadze proces interakcji twórczej, wartość „człowieka starego” można wzmocnić poprzez stwarzanie tej interakcji. Istotnym zaś jej elementem jest dialog międzypokoleniowy i wspólnie podejmowane przedsięwzięcia, które mogą być początkiem i/lub celem aktywności twórczej. Przykładem na wzmocnienie „wartości człowieka starego”, w obecnym społeczeństwie, powinny być podobne projekty jak opisany projekt Ów Rzeszów, w którym człowieka starego ustanowiono źródłem informacji o środowisku lokalnym, podejmując tym samym próbę stworzenia zmiany wizerunku człowieka starego. Poprzez realizację niniejszego projektu podjęto próbę wywołania zmiany spojrzenia na potencjał ludzi starych, którzy są świadkami historii, o czym mówił i pisał Jan Paweł II: „Ludzie starzy pomagają nam mądrzej patrzeć na ziemskie wydarzenia, ponieważ dzięki życiowym doświadczeniom zyskali wiedzę i dojrzałość. Są oni strażnikami pamięci zbiorowej, a więc mają szczególnie tytuł, aby być wyrazicielami wspólnych ideałów i wartości, które są podstawą i regułą życia społecznego” (...) „Kruchość ludzkiego istnienia, w sposób najbardziej wyrazisty

ujawniająca się w starszym wieku staje się w tej perspektywie przypomnieniem o wzajemnej zależności i nieodzownej solidarności między różnymi pokoleniami (List Ojca Świętego 1999, s. 8 i nast.).”

### Podsumowanie

Relacje z osobami starymi, które prezentują inny styl życia i własne niekonwencjonalne zachowania, tworzą właściwy kapitał, który rozwija w młodym pokoleniu otwartość mentalną i ogranicza autorytaryzm, przyczyniają się do niwelowania luki wychowawczej. Traktując zatem człowieka starego jako kapitał, dzięki któremu możemy osiągać więcej korzyści, tak z ekonomicznej jak i społecznej strony, powinniśmy w pełni zagospodarować jego atrybuty, m.in.: wiedzę i doświadczenie, które nie są charakterystyczne dla młodzieży. Młodzież za to dysponuje innowacyjnością. Wymiana tych potencjałów między pokoleniami może być inspiracją do uczenia się z biografii innych, a także może zmienić podejście do starego człowieka, poprzez wspólne przedsięwzięcia, które pozwalają na asymilację tych pokoleń.

Celem praktycznym podjętego tematu jest zminimalizowanie luki wychowawczej, edukacja w kierunku ponownego ukształtowania w młodym pokoleniu postawy akceptacji wobec starego człowieka. Zainspirowanie działalnością osób po sześćdziesiątym roku życia, a także walka z gerontofobią (lęk przed starością), realizowana poprzez podejmowanie wielopokoleniowych inicjatyw. Zaznaczyć należy, że projekt Ów Rzeszów, został zainicjowany w Europejskim Roku na rzecz Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej, dając szansę na podejmowanie inicjatyw międzypokoleniowych, które z roku na rok są coraz częstsze i uwieńczone sukcesem. Mimo to ciągle niezbędna jest, systematyczna edukacja oparta na osiągnięciach psychologii społecznej i gerontologii. Edukacja ta realizowana powinna być, m.in. poprzez podejmowanie wielopokoleniowych inicjatyw, które ukształtują w młodym pokoleniu postawę akceptacji wobec starego człowieka i odbudują w seniorach poczucie własnej wartości.

### Literatura:

1. Bandura A. (2007), *Teoria społecznego uczenia się*. PWN, Warszawa.
2. Kawczyńska-Butrym Z. (2008), *Wyzwania rodziny: zdrowie, choroba, niepełnosprawność, starość*. Makmed, Lublin.
3. Kaczmarczyk M., Trafiałek E. (2007), *Aktywizacja osób w starszym wieku jako szansa na pomyślne starzenie*. Gerontologia Polska, nr 4, s. 116-118.
4. Kołakowski L. (2005), *Mini wykłady o maxi sprawach*. Wydawnictwo Znak, Kraków.
5. Lalak D. (2010), *Życie jako biografia – podejście biograficzne w perspektywie pedagogicznej*. Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa.
6. Nawrocka J. (2013), *Społeczne doświadczenie starości. Stereotypy - Postawy - Wybory*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
7. Nęcka E. (2005), *Psychologia twórczości*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk, s. 88-95.
8. Nelson T.D. (2003), *Psychologia uprzedzeń*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
9. Nowicka A. (2006), *Starość jako faza życia człowieka*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
10. Okoń W. (2007), *Nowy słownik pedagogiczny*. Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa.
11. Podlecki W.F. (2012), *Etyczne znaczenie kreatywności ludzi starszych w dziedzinie gospodarczej*, W: A.A. Zych (red.), *Poznać, zrozumieć i zaakceptować starość. Wybór materiałów konferencyjnych*. Progres, Łask s. 369-376.
12. Wrzesień W. (2000), *Relacje międzypokoleniowe a rodzina*. *Roczniki Socjologii Rodziny*, nr XII s. 57-70.

## CZĘŚĆ II: PRAKTYKA, BADANIA, WDROŻENIA I ZDROWIE SPOŁECZNE

## PROJEKT MIĘDZYPOKOLENIOWY – PRÓBA ASYMLACJI

## AN INTERGENERATIONAL PROJECT – AN ATTEMPT AT ASSIMILATION

Wioleta Zgłobicka-Gierut<sup>1(A,B,C,D,E,F,G)</sup><sup>1</sup>Katedra Biografistyki Pedagogicznej, Instytut Pedagogiki, Wydział Nauk Społecznych,  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w LublinieZgłobicka-Gierut W. (2017), *Projekt międzypokoleniowy – próba asymilacji*. *Rozprawy Społeczne*, 11(3), s. 30-34.

## Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

**Streszczenie**

Treść niniejszego artykułu odnosi się do rozumienia asymilacji w ujęciu pedagogicznym. Dlatego, aby móc odnieść się do asymilacji międzypokoleniowej jako pomostu, drogi do niwelowania luki wychowawczej, przedstawiam krótki opis oraz analizę projektu pn. Ów Rzeszów, realizowanego w ramach konkursu „Seniorzy w akcji”, organizowanego przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę”. Analizując specyfikę relacji międzypokoleniowych, w niniejszym opracowaniu podejmuję próbę zastosowania metody projektu, jako narzędzia do poszukiwania alternatywy wychowawczej i edukacyjnej. Dokonuję analizy, wyciągam wnioski oraz poszukuję odpowiedzi na stawiane pytania.

**Słowa kluczowe:** asymilacja, asymilacja międzypokoleniowa, projekt międzypokoleniowy Ów Rzeszów, luka wychowawcza, starość

**Summary**

The following article presents the understanding of the concept of ‘assimilation’ from the pedagogic perspective. However, in order to refer to the understanding of assimilation between generations as a platform, which may be a means of eliminating the education gap, the article describes the project Ów Rzeszów and its outline, which was conducted as part of the “Seniors in the action” scheme, organised by the Society of Creative Initiatives – “ę”. By analysing the specificity of relations between generations, it attempts to show how a project can be used as a tool to search for an educational alternative. The author makes an analysis, draws conclusions and looks for the answers to the set question.

**Keywords:** assimilation, assimilation between generations, a intergeneration project Ów Rzeszów, education gap, old age

Tabele: 0

Ryciny: 0

Literatura: 12

Otrzymano: 04.10.2016

Zaakceptowano: 03.11.2016

**Wstęp**

Analizując specyfikę relacji międzypokoleniowych, w niniejszym opracowaniu podejmuję próbę zaprezentowania projektu międzypokoleniowego, jako narzędzia do poszukiwania alternatywy wychowawczej i edukacyjnej. W rozważaniach z respektem traktuję wydarzenia historyczne jako czynnik pokoleniotwórczy i przyjęcie założeń orientacji kulturowej. Prezentuję projekt międzypokoleniowy jako formę socjalizacji prowadzącą do wywołania pożądanych zmian, ale nie zawsze możliwych do osiągnięcia, ponieważ próby asymilacji muszą być powtarzane na różnych płaszczyznach zadaniowych. Z literatury socjologicznej i analizowanych badań wynika, m.in., że asymilacja jako typ napięcia międzypokoleniowego przyczynia

się do „maksymalizacji stosunków społecznych, silnej transmisji kulturowej oraz silnego oddziaływania socjalizacyjnego i kontrolnego” (Wrzesień 2000, s. 67).

Treść niniejszego artykułu odnosi się do rozumienia asymilacji w ujęciu pedagogicznym, ale z tytułu różnego definiowania asymilacji w naukach społecznych, przedstawiam jej definicję w ujęciu pedagogiki oraz w ujęciu socjologii i psychologii.

Asymilacja w socjologii to proces wchłonięcia podmiotu (jednostki lub grupy) przez inną grupę, w wyniku którego podmiot nabiera właściwości charakterystycznych dla danej grupy, np. przyjmowanie przez mniejszości etnicznej cech dominującej grupy narodowej. W psychologii zaś asymilacja jest określana jako proces psychiczny, w którym nowe treści poznawcze są modyfikowane tak, by stały się bardziej podobne

**Adres korespondencyjny:** Wioleta Zgłobicka-Gierut, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w Lublinie, ul. Droga Męczenników Majdanka 70, 20-325 Lublin, e-mail: zglobicka@student.kul.lublin.pl, tel.: 81 454 53 42

**Copyright by:** Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Wioleta Zgłobicka-Gierut

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

do elementów znanych ze zdobytego wcześniej doświadczenia i by można je było włączyć w istniejącą strukturę poznawczą. W teorii Jana Piageta asymilacja psychiczna stanowi, obok akomodacji, podstawowy proces, umożliwiający utrzymanie równowagi między jednostką a środowiskiem. Natomiast w pedagogice asymilacja jest rozumiana jako wychowanie w szerokim ujęciu, a według Kazimierza Sośnickiego wychowanie to proces kształtowania człowieka albo jego osobowości, proces ten może być wywoływany przez pewne czynności innego człowieka lub innych ludzi.

Asymilację możemy również rozważać w różnych kontekstach społeczno-kulturowych, ale nie możemy przy tym pominąć kontekstu teorii społecznego uczenia się. Teoria ta wskazuje, że trening społeczny rozumiany jako kontakty z osobami, które prezentują inny styl życia niż nasz i własne niekonwencjonalne zachowania, rozwija otwartość mentalną, czyli ogranicza autorytaryzm (Bandura 2007).

Aby zweryfikować asymilację jako wychowanie w ujęciu pedagogicznym (za Kazimierzem Sośnickim), należy potraktować to jako proces kształtowania jednego człowieka przez czynności innego człowieka. Istotne znaczenie ma w tym procesie identyfikacja niewłaściwych jego etapów. Etapy te można interpretować jako niedobór/brak czynności/oddziaływania innego człowieka albo brak ciągłości trwania procesu (Okoń 2007). Zatem za o. Podleckim możemy mówić o luce wychowawczej, która definiowana jest przez niego jako „deficyt, który pozwala na podejście do starego człowieka nie jako do podmiotu, ale często jako przedmiotu” (o. Podlecki 2012, s. 373). W kontekście powyższej definicji, należy wspomnieć o ageizmie. Pierwsze, węższe ujęcie definiowania ageizmu przez R. Butlera oznacza dyskryminację. Kategoryzowanie ludzi w wieku podeszłym jako fizycznie i psychicznie upośledzonych, zaś K. Warner Schaine w oparciu o kolejne badania, pokazał, że ageizm jest formą kulturowo ukształtowanego uprzedzenia wobec wieku, które cechuje stereotypizacja, zniekształcone postrzeganie i kulturowo rozpowszechnione przekonanie, że wiek jest z definicji znaczącym wymiarem i określa społeczną pozycję osoby, jej cechy psychologiczne i doświadczenia. Natomiast drugie podejście uznaje istnienie ageizmu w odniesieniu do osób stygmatyzowanych z powodu wieku - do ludzi starych (Nawrocka 2013, s. 42-43).

Wyniki badań Joanny Nawrockiej pokazują, że w Polsce, społeczną problematykę starości zdominowały dwa tematy: *Opieka nad chorymi i niedołączonymi osobami starymi* albo przeciwstawny *Udowodnienie jakości zdrowia i życia sprzyjającej wydłużeniu się wieku życia, a w ślad za tym konieczności wydłużenia wieku emerytalnego do 67 roku życia*. Wspomniane tematy nie znajdują jednak odzwierciedlenia w rzeczywistości ponieważ ciągle zbyt mało promuje się możliwości utrzymania aktywności intelektualnej i fizycznej przez seniorów. W związku z tym, przede wszystkim konieczna jest transformacja myślenia i postawy młodszych pokoleń w stosunku do osób starszych. Zgodnie z teorią tożsamości społecznej status między grupami nie jest równy tzn., że grupy społeczne rywalizują o niego

i władzę. Jeżeli przyjętym kryterium podziału na grupy społeczne jest wiek, a najwyższy status społeczny i władza znajdują się w rękach pokolenia czterdziesto i pięćdziesięciolatków, to rośnie ryzyko dyskryminowania pokolenia *przed nimi i za nimi* (młodych i starych ludzi). Dlatego działania w kierunku zmiany myślenia i postawy, przede wszystkim w stosunku do osób starych, nie są możliwe bez edukacji społecznej opartej na osiągnięciach psychologii społecznej i gerontologii.

W związku z powyższym, za autorką książki *Społeczne doświadczenie starości. Stereotypy - Postawy- Wybory*, Joanną Nawrocką, poprzez niniejszą publikację podejmuję działanie „odczarowania negatywizmu określeń: *stara kobieta, stary mężczyzna, starzy ludzie* (...), aż do momentu gdy wyparują z nich lęk, niechęć, lekkomyślność, pogarda, niesmak, poczucie wyższości i usprawiedliwiania, bezmyślność, wrogość, zazdrość (...), tak długo, aż staną się tym czym są: opisem” (Nawrocka 2013, s. 12-13). Przyczyni się to być może do niwelowania, wspomnianej już luki wychowawczej i gerontofobii.

„Negatywne podejście do starych ludzi jest implikowane utrwalonymi skojarzeniami starości ze śmiercią i stało się przedmiotem interesujących badań w ramach teorii opanowywania trwogi w odniesieniu do starszych osób (Martens, Goldenberg, Greenberg 2005). Obecność starych ludzi przypominała o śmierci tak mocno, że osoby badane nie widziały własnego podobieństwa do seniorów i starały się zdystansować wobec nich” (Nawrocka 2013, s. 17).

Z prowadzonych przez Nawrocką badań na temat: *społecznego doświadczania starości, stereotypów – postawy i wyborów w zakresie wpływu wieku na postrzeganie starych ludzi*, wynika, że zarówno młodszy i starsi badani (respondenci) „uważają starego mężczyznę za bardziej destrukcyjnego, od starej kobiety. Według badanych stare kobiety, póki mają trochę sił witalnych, nie przestają aktywnie uczestniczyć w życiu rodzinnym. (...) Będąc użytecznymi, stare kobiety mają szansę na mniejszą i mniej aktywną stereotypizację” (Nawrocka 2013, s. 39).

Osobom starym tradycyjnemu przypisuje się autorytet moralny. Oczekuje się również od nich większej wiedzy w sprawach duchowych niż od młodych, dzięki temu obdarzani są szacunkiem. Młodsze pokolenie od ludzi starych oczekuje również recepty na szczęście i sukces oraz świadectwa wartości moralnych i duchowych jak i szlachetności, której nie oczekuje od siebie. Osoby stare także częściej niż osoby młodsze stają się ofiarami przestępstw. „Za niekorzystną sytuację starszych osób odpowiedzialny jest współczesny świat, przesadnie afirmujący zawodową aktywność oraz młodość i związane z nią dobra.” (Nawrocka 2013, s. 55). Kontynuując analizę wniosków z badań Nawrockiej należy zaznaczyć, że „pozostawanie w relacji z osobami starszymi wpływa na postawy wobec nich – jednostki mające bliiski kontakt z osobami starymi przyjmują inne postawy niż osoby pozbawione takiego kontaktu. (...) Jeśli jednostka doświadcza bliskiej relacji przynajmniej z jedną starą osobą, jest bardziej przekonana o pomyślnej starości niż ktoś, kto z różnych powodów nie ma takich kontaktów” (Nawrocka 2013, s. 57).

Z badań Nawrockiej wynika, że: „Pozostawanie w relacji z osobami starszymi wpływa na postawy wobec nich.” Zatem stwarzając możliwość asymilacji międzypokoleniowej poprzez wspólną działalność dwóch pokoleń – inicjatywę międzypokoleniową, jakiej przykładem jest projekt Ów Rzeszów, urzeczywistniamy niwelowanie luki wychowawczej. Wzajemna interakcja wpływa na zmianę postawy młodego pokolenia w stosunku do postrzegania człowieka starego. Dlatego aby uzyskać oczekiwane efekty, zmiany postawy, próby asymilacji muszą być powtarzane na różnych płaszczyznach zadaniowych. Odnosząc się do rozumienia asymilacji międzypokoleniowej jako pomostu, który może być drogą do niwelowania luki wychowawczej, w artykule przedstawiam krótki opis i analizę projektu pn. Ów Rzeszów, realizowanego w ramach konkursu „Seniorzy w akcji”, organizowanego przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę”. W celu uzyskania danych i informacji o projekcie z animatorką projektu Ewą Oleszczuk przeprowadziłam na podstawie scenariusza (odpowiadającego specyfice badania) wywiad bezpośredni (*face to face*). Scenariusz nie stanowił jednak sztywnego narzędzia, a raczej swego rodzaju konspekt, dopuszczający elastyczne stosowanie pytań, w zależności od przebiegu wywiadu, tak aby maksymalnie wykorzystać rozmowę. Uzasadniając dokonaną przeze mnie analizę zaznaczam, że przeprowadzanie badań jakościowych nie wymaga wiedzy na temat liczebności populacji, ze względu na to, że próby nie mają charakteru reprezentatywnego. Wywiad osobisty (*face to face*) stanowi formę komunikacji z respondentem, która umożliwia wyjaśnienie wątpliwości i niejasności w trakcie trwania rozmowy.

### **Projekt międzypokoleniowy pn. Ów Rzeszów - Założenia i cele projektu**

„Seniorzy w akcji” to ogólnopolski konkurs dotacyjny realizowany przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę” ze środków Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. Skierowany do osób powyżej sześćdziesiątego roku życia tzw. 60+, którzy mogą zgłosić projekt samodzielnie lub we współpracy z osobą do 35. roku życia.

Pomysł projektu Ów Rzeszów, zrodził się podczas realizacji innego projektu pn. „Rze\_kreacja”, prowadzonego przez Ewę Oleszczuk (pomysłodawczynię) i Ewę Wójcik z Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Rzeszowie - głównego partnera projektu. Tworząc nietypową gazetę o wydarzeniach kulturalnych, uczestnicy przy różnych okazjach opowiadali historie sprzed lat. Wtedy to, powstał pomysł na realizację projektu Ów Rzeszów. Projekt został zrealizowany przy Stowarzyszeniu Ość. Animatorkami zgodnie z założeniami i celem projektu zostały dwie kobiety, przedstawicielki dwóch pokoleń, matka i córka: Jadwiga i Ewa Oleszczuk. Jadwiga Oleszczuk (z wykształcenia jest inżynierem urządzeń sanitarnych), która obecnie przebywa na emeryturze oraz jej córka Ewa Oleszczuk (z wykształcenia jest dziennikarzem), podjęły się roli animatorek międzypokoleniowego projektu

pn. Ów Rzeszów. Inicjatywą animatorek, dwóch kobiet (matki i córki) było dążenie do integracji wielu pokoleń mieszkających w Rzeszowie poprzez współpracę, przy realizacji projektu. Integracja ta miała na celu wymianę doświadczeń/wrażeń/wspomnień związanych z Rzeszowem, pomiędzy mieszkańcami Rzeszowa, jak również między przebywającymi w nim „tymczasowo” studentami. Założenia projektu we wczesnej fazie jego realizacji obejmowały plan, który dotyczył dwóch grup: seniorów i młodzieży (20 seniorów i 10 licealistów), których celem było stworzenie i opracowanie audioprzewodnika po rzeszowskich ulicach. W celu przybliżenia założeń projektu, etapów jego realizacji oraz efektów, przeprowadziłam wywiad z jedną z animatorek Projektu – Ewą Oleszczuk, która poinformowała mnie, że projekt realizowany był przez Stowarzyszenie Ość, a czas jego realizacji dotyczył okresu od 3 września 2012 r. do 20 czerwca 2013 roku. Ewa Oleszczuk na skierowane zapytania dotyczące projektu odpowiedziała, że „Projekt Ów Rzeszów to okazja do współpracy między seniorami a młodzieżą, a także zwrócenie uwagi na to, że Rzeszów jest naszym wspólnym miastem i to my, mieszkańcy budujemy jego przestrzeń”.

### **Działania w ramach projektu Ów Rzeszów**

W ramach niniejszego projektu Ów Rzeszów, zakładano realizację różnorodnych zajęć, które dotyczyły m.in.: warsztatów w zakresie nabycia umiejętności dziennikarskich oraz ćwiczeń z dykcji. Na podstawie wywiadu, ustaliłam że w ramach projektu realizowane były warsztaty dziennikarskie na tematy dotyczące konstruowania tekstu oraz dokonano rozpoznania oczekiwań potencjalnego odbiorcy (czytelnika), w zakresie tematów, które powinny znaleźć się w „audioprzewodniku po dawnym Rzeszowie”. W ramach warsztatów uczestnicy wspólnie mieli odkrywać stary Rzeszów, konfrontować go z nowym i poznawać siebie nawzajem, w wyniku nowych doświadczeń, zgodnie z zasadami asymilacji i akomodacji, uczyć się i asymilować się poprzez wzajemnie wykonywaną pracę - poprzez podjętą współpracę, tj. ćwiczenia z dykcji, które polegały na głośnym czytaniu napisanych tekstów i wspomnień – słuchając siebie nawzajem.

Jak stwierdziła Ewa Oleszczuk: „Nie chodziło o podkreślanie walorów tutejszych nielicznych zabytków Rzeszowa tylko o nadanie temu, co mijamy na co dzień autorskiej, osobistej perspektywy. Stąd w przewodniku znaleźć się miały pełne emocji anegdoty, wspomnienia, krótkie wypowiedzi związane z miastem z lat 1945-1989, z odniesieniem do współczesności, podane w formie audio: plikach mp3.”

Efektom projektu miał być „audioprzewodnik po dawnym Rzeszowie”, w którym znaleźć się miały trasy spacerowe. Ewa Oleszczuk tak mówiła, o założeniach projektu: „każdy zainteresowany zyska możliwość przejścia takiej trasy, jednocześnie słuchając nagranych materiału na przenośnym sprzęcie audio.

Ten specyficzny przewodnik to szansa, by zapisać doświadczenia i historie osób starszych w formie atrakcyjnej dla młodszych pokoleń. Dla seniorów zaś inspirującą może okazać się wersja przewodnika w wykonaniu młodzieży – poznają miasto z ich perspektywy.”

Ustaliłam, że w zajęciach udział brało ok. 10-15 osób (część uczestniczyła w nich nieregularnie, wycofywała się po pewnym czasie, wracała po dłuższej nieobecności), z których 11 zdecydowało się na udział w nagraniu audioprzewodnika po ulicach miasta. Od animatorki projektu otrzymałam również informację, że młodzież nie była zainteresowana projektem, mimo iż przeprowadzono swobodną rekrutację. Pojawiły się duże problemy z rekrutacją, a później z utrzymaniem grupy na etapie realizacji projektu. Uczestnicy, jak poinformowała Ewa Oleszczuk: „na pierwszych spotkaniach byli zaskoczeni, że projekt ma tak słaby odzew, mimo audycji w Radio Rzeszów, trzech tekstów w Gazecie Wyborczej - Rzeszów i aktywnej rekrutacji w domach kultury (średnio przychylnych pomysłowi), bibliotekach (bardzo przychylnych), szkołach itp.” Dlatego ostatecznie projektem zainteresowało się 2 studentów i 3 osoby dorosłe, którzy wzięli udział w nagraniach. Efekty projektu udostępnione zostały na licencjach CC na nieistniejącej już stronie [www.owrzeszow.pl](http://www.owrzeszow.pl), każdy mógł z nich korzystać, zachowując niezmienną formę i autorstwo.

### **Trudności i bariery w realizacji projektu - motywacja i edukacja**

W opinii Ewy Oleszczuk „Seniorzy to niełatwa grupa. Osoby starsze łatwo się wycofują, mają w sobie wiele wątpliwości, wydaje im się, że takie działania „to nie dla nich”, że powinni się za nie brać młodzi. Nie jest łatwo przekazać im wiarę, że mają wiele do powiedzenia, że ich doświadczenie, historie, pomysły, przekonania to ważne elementy tkanki miasta, naszej społeczności i wspólnej pamięci. (...) Ponadto niechęć różnych instytucji, osób, przyczynił się do tego, że nie udało się zaangażować młodzieży uczącej się. Projekt kosztował sporo wysiłku i wymagał dużego samozaparcia. Był cenną lekcją i wskazówką, co w przyszłości możemy zrobić lepiej.”

Analizując proces realizacji projektu, należy zapytać o przyczyny tak niskich efektów - Czego zabrakło w tak ciekawym i niewymagającym dużego wysiłku przedsięwzięciu? Czy zabrakło motywacji?, Czy może zabrakło edukacji? Podejmując próbę udzielenia odpowiedzi na postawione pytanie o motywację, można przypuszczać, że w tej grupie nie było uczestników z motywacją samoistną (proponycja terminologiczna pochodzi od Aleksandry Tokarz (1996)). Badacze zajmujący się problematyką twórczości wskazują, że potrzeba aktywności twórczej warunkowana jest m.in. motywacją samoistną. Dlatego, że „jeżeli ktoś zda sobie sprawę z wewnętrznych powodów zajmowania się twórczością wzbudzi w sobie motywację samoistną. Jeżeli zaś uświadomi sobie

powody natury zewnętrznej, wzbudzi raczej motywację innego rodzaju, na przykład związaną z potrzebą osiągnięć.” (Nęcka 2005, s.88-90). Z uwagi na założenia niniejszego projektu, które miały znamiona działalności twórczej, na uwagę zasługuje spojrzenie Józefa Kozielskiego (1987). Według którego to jaką postać przybierze potrzeba osiągnięć może mieć wpływ na jednostkę i „ewentualnie” zainicjuje rozwój motywacji hubrystycznej, rozumianej jako dążenie do „doskonałości”, do przekraczania własnych osiągnięć na wybranym polu oraz do potwierdzenia i wzrostu własnej wartości, która najbardziej wpływa na biografię człowieka i podejmowane przez niego działania. Motywacja wpływa również na ciekawość poznawczą, polegającą na dostrzeganiu wielu problemów, które mogą mieć znaczenie zarówno dla jednostki, jak i grupy (Nęcka 2005, s. 95). Ponadto na motywację składają się, m.in. takie cechy jak: wytrwałość, wytrzymałość, pracowitość, pewność siebie, wysoka samoocena. W przypadku pytania o edukację, odpowiedzi można poszukiwać w edukacyjnych heterotopach w biograficznych narracjach (jednostkowych historiach życia, w których ujawnia się mądrość opowieści i niepowtarzalność losu), które mogą stanowić punkt wyjścia do pytania o podmiot i podmiotowość człowieka starego. Uzupełnić należy tę odpowiedź o wnioski Danuty Lalak, która proponuje aby do teorii pedagogicznych i nauk społecznych docierać przez biografię, bo wychowanie jest procesem wymiany doświadczeń, a doświadczenia te pozwalają opisać świat teraźniejszy, ocenić przeszłość i znaleźć kierunki właściwego dążenia do przyszłości. Przykładem zainicjowania procesu wymiany doświadczeń jest międzypokoleniowy projekt Ów Rzeszów, w ramach którego grupa seniorów i licealistów opracowała audioprzewodnik po rzeszowskich ulicach, stwarzając możliwość współpracy seniorów z młodzieżą. Mimo zaistniałych niepowodzeń w jego realizacji, zaznaczyć należy, że proces asymilacji międzypokoleniowej – wychowania poprzez wymianę doświadczeń, w pewnym sensie został osiągnięty. W wyniku podejmowanych działań, przy realizacji niniejszego projektu, zostało zgromadzone dużo istotnych informacji na temat niezagospodarowanych obszarów społecznych, które w przyszłości mogą być źródłem nowych przedsięwzięć. Wnioskować można, że podjęta przez uczestników projektu, współpraca międzypokoleniowa poprzez indywidualne biograficzne narracje o Rzeszowie, pozwoliła opisać teraźniejszość i przeszłość miasta oraz stworzyła możliwość właściwego dążenia do działania w przyszłości.

Na postawione pytania o brak motywacji i/lub edukacji trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Wnioskować jednak można, że zabrakło motywacji samoistnej, ale w równym stopniu też zabrakło edukacji w zakresie dostrzeżenia potencjału jaki mają w sobie seniorzy, zarówno przez młodzież jak i przez seniorów. Przyczyn możemy poszukiwać m.in. w niskim poczuciu własnej wartości wśród seniorów oraz stereotypowym myśleniu młodzieży na temat



potencjału człowieka starego. W związku z tym, przede wszystkim konieczna jest transformacja myślenia i postawy młodszych pokoleń w stosunku do osób starszych, o czym pisze Nawrocka. Niskie efekty projektu są przykładem na istnienie problemu, który możemy za o. Podleckim nazwać *luką wychowawczą* w postrzeganiu *starego człowieka, która przyczynia się do traktowania go nie jako podmiot lecz często jako przedmiot*, z powodu niewłaściwie prowadzonego procesu wymiany doświadczeń. Biorąc pod uwagę słowa Ewy Oleszczuk: „że osoby starsze łatwo się wycofują, mają w sobie wiele wątpliwości, wydaje im się, że twórcze działania to nie dla nich, że powinni się za nie brać młodzi” - uwzględnić należy teorię interakcji twórczej (Nęcka 2005). Interakcji rozumianej jako proces ciągłego i wzajemnego oddziaływania dwóch elementów: celu aktywności twórczej i struktur próbnych, stanowiących próbę osiągnięcia celu. Zatem mając na uwadze proces interakcji twórczej, wartość „człowieka starego” można wzmocnić poprzez stwarzanie tej interakcji. Istotnym zaś jej elementem jest dialog międzypokoleniowy i wspólnie podejmowane przedsięwzięcia, które mogą być początkiem i/lub celem aktywności twórczej. Przykładem na wzmocnienie „wartości człowieka starego”, w obecnym społeczeństwie, powinny być podobne projekty jak opisany projekt Ów Rzeszów, w którym człowieka starego ustanowiono źródłem informacji o środowisku lokalnym, podejmując tym samym próbę stworzenia zmiany wizerunku człowieka starego. Poprzez realizację niniejszego projektu podjęto próbę wywołania zmiany spojrzenia na potencjał ludzi starych, którzy są świadkami historii, o czym mówił i pisał Jan Paweł II: „Ludzie starzy pomagają nam mądrzej patrzeć na ziemskie wydarzenia, ponieważ dzięki życiowym doświadczeniom zyskali wiedzę i dojrzałość. Są oni strażnikami pamięci zbiorowej, a więc mają szczególnie tytuł, aby być wyrazicielami wspólnych ideałów i wartości, które są podstawą i regułą życia społecznego” (...) „Kruchość ludzkiego istnienia, w sposób najbardziej wyrazisty

ujawniająca się w starszym wieku staje się w tej perspektywie przypomnieniem o wzajemnej zależności i nieodzownej solidarności między różnymi pokoleniami (List Ojca Świętego 1999, s. 8 i nast.).”

## Podsumowanie

Relacje z osobami starymi, które prezentują inny styl życia i własne niekonwencjonalne zachowania, tworzą właściwy kapitał, który rozwija w młodym pokoleniu otwartość mentalną i ogranicza autorytaryzm, przyczyniają się do niwelowania luki wychowawczej. Traktując zatem człowieka starego jako kapitał, dzięki któremu możemy osiągać więcej korzyści, tak z ekonomicznej jak i społecznej strony, powinniśmy w pełni zagospodarować jego atrybuty, m.in.: wiedzę i doświadczenie, które nie są charakterystyczne dla młodzieży. Młodzież za to dysponuje innowacyjnością. Wymiana tych potencjałów między pokoleniami może być inspiracją do uczenia się z biografii innych, a także może zmienić podejście do starego człowieka, poprzez wspólne przedsięwzięcia, które pozwalają na asymilację tych pokoleń.

Celem praktycznym podjętego tematu jest zminimalizowanie luki wychowawczej, edukacja w kierunku ponownego ukształtowania w młodym pokoleniu postawy akceptacji wobec starego człowieka. Zainspirowanie działalnością osób po sześćdziesiątym roku życia, a także walka z gerontofobią (lęk przed starością), realizowana poprzez podejmowanie wielopokoleniowych inicjatyw. Zaznaczyć należy, że projekt Ów Rzeszów, został zainicjowany w Europejskim Roku na rzecz Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej, dając szansę na podejmowanie inicjatyw międzypokoleniowych, które z roku na rok są coraz częstsze i uwieńczone sukcesem. Mimo to ciągle niezbędna jest systematyczna edukacja oparta na osiągnięciach psychologii społecznej i gerontologii. Edukacja ta realizowana powinna być, m.in. poprzez podejmowanie wielopokoleniowych inicjatyw, które ukształtują w młodym pokoleniu postawę akceptacji wobec starego człowieka i odbudują w seniorach poczucie własnej wartości.

## Literatura:

1. Bandura A. (2007), *Teoria społecznego uczenia się*. PWN, Warszawa.
2. Kawczyńska-Butrym Z. (2008), *Wyzwania rodziny: zdrowie, choroba, niepełnosprawność, starość*. Makmed, Lublin.
3. Kaczmarczyk M., Trafiałek E. (2007), *Aktywizacja osób w starszym wieku jako szansa na pomyślne starzenie*. Gerontologia Polska, nr 4, s. 116-118.
4. Kołakowski L. (2005), *Mini wykłady o maxi sprawach*. Wydawnictwo Znak, Kraków.
5. Lalak D. (2010), *Życie jako biografia – podejście biograficzne w perspektywie pedagogicznej*. Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa.
6. Nawrocka J. (2013), *Społeczne doświadczenie starości. Stereotypy - Postawy - Wybory*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
7. Nęcka E. (2005), *Psychologia twórczości*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk, s. 88-95.
8. Nelson T.D. (2003), *Psychologia uprzedzeń*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
9. Nowicka A. (2006), *Starość jako faza życia człowieka*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
10. Okoń W. (2007), *Nowy słownik pedagogiczny*. Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa.
11. Podlecki W.F. (2012), *Etyczne znaczenie kreatywności ludzi starszych w dziedzinie gospodarczej*, W: A.A. Zych (red.), *Poznać, zrozumieć i zaakceptować starość. Wybór materiałów konferencyjnych*. Progres, Łask s. 369-376.
12. Wrzesień W. (2000), *Relacje międzypokoleniowe a rodzina*. *Roczniki Socjologii Rodziny*, nr XII s. 57-70.

# AKTYWNA POLITYKA SPOŁECZNA WOBEC OSÓB ZAGROŻONYCH WYKLUCZENIEM SPOŁECZNYM (NA PRZYKŁADZIE WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO)

## ACTIVE SOCIAL POLICY TOWARDS PEOPLE AT RISK OF SOCIAL EXCLUSION (BASED ON THE EXAMPLE OF WARMIA AND MASURIA PROVINCE)

Elżbieta Subocz<sup>1(B,C,D,E,F)</sup>

<sup>1</sup>Katedra Socjologii, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Subocz E. (2017), *Aktywna polityka społeczna wobec osób zagrożonych wykluczeniem społecznym (na przykładzie województwa warmińsko-mazurskiego)*. Rozprawy Społeczne, 11(3), s. 35-43.

### Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

### Streszczenie

Celem artykułu jest charakterystyka działalności samorządu województwa warmińsko-mazurskiego podejmowanej w ramach aktywnej polityki społecznej na rzecz osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. W oparciu o dostępne dane statystyczne przedstawiono działania z zakresu reintegracji społeczno-zawodowej realizowane przez centra i kluby integracji społecznej oraz spółdzielnie socjalne. Artykuł jest próbą odpowiedzi na pytanie, jaka jest efektywność tych działań mierzona wskaźnikiem odsetka osób usamodzielnionych ekonomicznie? Dane statystyczne pokazują, iż aktywność podmiotów zatrudnienia socjalnego przynosi efekty, lecz nie są one wielkie.

**Słowa kluczowe:** aktywna polityka społeczna, centra integracji społecznej, kluby integracji społecznej, spółdzielnie socjalne

### Summary

The aim of the article is to characterize the activities undertaken by the provincial government of Warmia and Masuria within the framework of active social policy for the benefit of people at risk of social exclusion. Basing on the available statistics, the article presents some activities in the field of social and professional reintegration which were carried out in social integration centres, clubs, and social cooperatives. It attempts to show how effective these actions are when measured by the index of people's economic independence. The statistics show that the institutional activities into social employment bring results, although they are not impressive.

**Keywords:** active social policy, social integration centres, social integration clubs, social cooperatives

Tabele: 1

Ryciny: 2

Literatura: 27

Otrzymano: 30.03.2017

Zaakceptowano: 13.04.2017

## Wstęp

Aktywna polityka społeczna (APS) zwana inaczej „polityką aktywizacji” lub „polityką aktywizującą” to koncepcja dynamicznie rozwijająca się w Europie od połowy lat 90. XX wieku (Rymsza 2003; Karwacki, Rymsza 2011). Stanowi odpowiedź na kryzys idei *welfare states* postrzeganej jako przestarzałej w obliczu nowych wyzwań (Szarfenberg 2009), jakie wiążą się z poszukiwaniem nowatorskich rozwiązań dla „starych” problemów społecznych, jak bezrobocie czy ubóstwo.

APS to koncepcja wielowymiarowa, obejmująca różne dziedziny polityki społecznej. W swoich założeniach zakłada m.in.: 1) orientację na usługi aktywizujące beneficjentów, kosztem świadczeń osłonowych, 2) integrację publicznych służb społecznych oraz służb zatrudnienia, 3) indywidualiza-

cję usług aktywizujących, 4) upowszechnianie tzw. środowiskowej metody pracy socjalnej polegającej na aktywizowaniu całych społeczności, 5) wzrost znaczenia organizacji pozarządowych w świadczeniu różnych usług, 6) łączenie prawa do wsparcia socjalnego z obowiązkiem pracy (Karwacki, Rymsza 2011).

W literaturze przedmiotu APS jest definiowana jako: „alternatywa dla „pasywnych” transferów socjalnych, mającym na celu zapewnienie wszystkim obywatelom bezpieczeństwa socjalnego i dobrobytu niezależnie od ich aktywności ekonomicznej na rynku. Na aktywną politykę społeczną składają się programy i działania, które w swych założeniach mają aktywizować różne grupy niesamodzielnich życiowo beneficjentów, kształtując w nich umiejętności zawodowe, ucząc kompetencji społecznych; słowem wyrabiać zaradność życiową” (Rymsza 2013, s.143).

**Adres korespondencyjny:** Elżbieta Subocz, Katedra Socjologii Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, ul. Szrajbera 11, 10-007 Olsztyn, e-mail: elzbieta.subocz@uwm.edu.pl, tel.: 89 533 83 90

**Copyright by:** Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Elżbieta Subocz

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

Owe programy obejmują dwa rodzaje przedsięwzięć: 1) działania z zakresu reintegracji społecznej i zawodowej, traktowane jako usługi społeczne o charakterze przedzatrudnieniowym, 2) działania prozatrudnieniowe na otwartym i chronionym rynku pracy (Karwacki i in. 2014). Inicjatywy z zakresu reintegracji społeczno-zawodowej na rzecz osób zagrożonych wykluczeniem społecznym prowadzą przede wszystkim w Polsce centra i kluby integracji społecznej nazywane podmiotami zatrudnienia socjalnego. Natomiast działania prozatrudnieniowe są charakterystyczne dla przedsiębiorstw społecznych, które funkcjonują głównie w formie spółdzielni socjalnych.

Wykluczenie społeczne definiuję tutaj jako brak możliwości pełnego uczestnictwa jednostek w podstawowych sferach życia społecznego, tj. rynku pracy, edukacji, zdrowia, kultury, wypoczynku. Przeciwnieństwem jest inkluzja społeczna, czyli proces włączania jednostek w aktywne uczestnictwo w życiu społecznym. Kategorie osób zagrożonych wykluczeniem społecznym zostały wymienione w art. 1 pkt. 2 *Ustawy o zatrudnieniu socjalnym* i należą do nich: bezdomni realizujący indywidualny program wychodzenia z bezdomności, uzależnieni od alkoholu i narkotyków po zakończonym programie psychoterapii/terapeutycznym, chorzy psychicznie, długotrwale bezrobotni, zwalniani z zakładów karnych, uchodźcy, osoby niepełnosprawne.

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej znacznie przyspieszyło proces przeorientowania polityki społecznej z pasywnej na aktywną. W latach 2003-2006 przyjęto kilka regulacji prawnych, dzięki którym stworzono prawnoinstytucjonalne ramy do prowadzenia działań aktywizujących, a jednocześnie zapewniono na ten cel środki finansowe, głównie w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS). Wśród pakietu aktów prawnych należy wymienić: *Ustawę o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie* (wprowadzoną w życie w roku 2003), *Ustawę o zatrudnieniu socjalnym* (2003), *Ustawę o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy* (2004), *Ustawę o pomocy społecznej* (2004) oraz *Ustawę o spółdzielniach socjalnych* (2006) (Rymsza 2013).

Prowadzone w ramach APS działania aktywizujące są często jedyną szansą na usamodzielnienie beneficjentów długotrwale korzystających ze wsparcia socjalnego państwa. Jest to szczególnie ważne w przypadku osób/społeczności zamieszkujących spauperyzowane, cechujące się wysoką stopą bezrobocia regiony. Pomoc społeczna w postaci świadczeń socjalnych okazuje się bowiem mało efektywna i zamiast usamodzielniać świadczeniobiorców, niejednokrotnie uzależnia ich od otrzymywanego wsparcia.

Celem artykułu jest charakterystyka działań samorządu województwa warmińsko-mazurskiego na rzecz osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Region Warmii i Mazur to obszar, który od wielu lat szczególnie dotknięty jest takimi problemami spo-

łecznymi, jak bezrobocie i ubóstwo. Z tego względu w latach 2005-2008 w województwie wdrożono aktywną politykę społeczną. Instytucje pomocy społecznej wprowadziły aktywne formy wsparcia jednostek zagrożonych ekskluzją społeczną. W oparciu o dostępne dane statystyczne, w tekście przedstawiono aktywność podstawowych instytucji, które na terenie województwa realizują działania z zakresu reintegracji społeczno-zawodowej, tj. centrów i klubów integracji społecznej oraz spółdzielni socjalnych. Artykuł jest próbą odpowiedzi na pytanie, jaka jest efektywność działalności wymienionych podmiotów mierzona wskaźnikiem odsetka osób usamodzielnionych ekonomicznie?

### Główne problemy społeczne województwa warmińsko-mazurskiego

Jednym z najważniejszych problemów społecznych cechujących województwo warmińsko-mazurskie jest najwyższy od lat w kraju wskaźnik bezrobocia. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż obszar regionu obejmuje swoim zasięgiem tereny byłych PGR-ów, które stanowią około 1/3 powierzchni województwa. W grudniu 2016 r. stopa bezrobocia rejestrowanego w województwie warmińsko-mazurskim ukształtowała się na poziomie 14,2% i była najwyższa w kraju (średnia dla kraju wyniosła 8,3%). Do powiatów o najwyższej stopie bezrobocia należały: braniewski (25,2%), bartoszycki (23,7%), kętrzyński (23,7%). Najniższą stopę bezrobocia zanotowano w stolicy Warmii i Mazur – Olsztynie (5,1%). Bezrobotni będący w szczególnej sytuacji na rynku pracy w końcu grudnia 2016 r. stanowili aż 86,4% ogółu bezrobotnych. Do tej kategorii osób zaliczani są m.in.: długotrwale bezrobotni, których udział w liczbie zarejestrowanych ogółem wyniósł 56,7%; osoby powyżej 50 roku życia (28,8%) osoby niepełnosprawne (6,5%) oraz młodzi bezrobotni do 25 roku (13,5%) (*Komunikat o sytuacji...2017*). Wypada też dodać, iż od wielu lat struktura bezrobocia na warmińsko-mazurskim rynku pracy charakteryzuje się przewagą kobiet. Na koniec 2015 r. kobiety stanowiły 52,8% ogółu bezrobotnych. W równie trudnym położeniu znajdowały się osoby zamieszkałe na wsi, które stanowiły połowę (50,9%) osób zarejestrowanych w urzędach pracy. Wspomnieć należy również o osobach legitymujących się niższym poziomem wykształcenia, którzy najgorzej radzą sobie na rynku pracy. Na koniec 2015 r. osoby z wykształceniem gimnazjalnym i niższym oraz zawodowym miały największy udział wśród ogółu bezrobotnych – odpowiednio: 33,5% i 27,4% (*Regionalny plan działań... 2016*). Wymienione wyżej kategorie osób szczególnie narażone są na ryzyko zagrożenia wykluczeniem społecznym i to do nich przede wszystkim kierowane są różne programy oraz inicjatywy z zakresu inkluzji społecznej realizowane na terenie Warmii i Mazur.

Sytuacja na lokalnym rynku pracy jest dość trudna. Wartość współczynnika aktywności zawodowej mieszkańców województwa warmińsko-mazurskie-

go jest najniższa w skali kraju. W III kwartale 2015 r. wskaźnik ten wyniósł 52,8% (w Polsce 56,4%). Podobne tendencje kształtują się w obszarze wartości wskaźnika zatrudnienia. Na koniec III kwartału 2015 r. w regionie Warmii i Mazur kształtował się on na poziomie 48,4%, podczas gdy średnia dla kraju wyniosła w tym okresie 52,4%. W porównaniu z latami 2014-2015 można jednak zaobserwować, iż dystans między wartościami dla kraju i regionu zmniejsza się (tamże).

Konsekwencją wysokiej stopy bezrobocia jest pauperyzacja mieszkańców regionu. Obszar Warmii i Mazur to od lat jeden z najbiedniejszych regionów Polski. Według danych GUS (2015), stopa ubóstwa skrajnego na terenie województwa, za granicę którego przyjęto minimum egzystencji, w roku 2014 wyniosła 14,8% i była dwukrotnie wyższa niż średnia dla kraju – 7,4%.

Wskaźnikiem skali ubóstwa jest odsetek osób korzystających ze wsparcia instytucji pomocy społecznej w stosunku do ogółu mieszkańców regionu. Z danych Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej – ROPS (2015) wynika, iż w 2014 r. w województwie warmińsko-mazurskim (bez względu na rodzaj, formę oraz źródło finansowania) świadczeniami z tytułu pomocy społecznej (zarówno w ramach ustawowych zadań własnych, jak i zleconych) realizowanymi przez ośrodki pomocy społecznej i powiatowe centra pomocy rodzinie objęto 76.675 rodzin, a w tych rodzinach 198.666 osób. W skali całego województwa stanowi to 13,7% mieszkańców. Powiatami o najwyższym procencie ludności objętej pomocą społeczną w stosunku do ogółu mieszkańców powiatu były: powiat kętrzyński – 25,0% (16.265 osób), powiat elbląski – 18,7% (10.911 osób), powiat szczycieński – 18,0% (12.760 osób), powiat bartoszycki – 17,8% (10.683 osoby) oraz powiat nowomiejski – 17,5% (7.752 osoby). Najniższy procent ludności objętej pomocą społeczną w stosunku do ogółu mieszkańców odnotowano w mieście Olsztyn – 5,7% (9.976 osób), oraz w mieście Elbląg – 9,0% (11.1000 osób). Najczęstszymi przyczynami udzielania pomocy społecznej było: bezrobocie (9,1% ludności województwa), ubóstwo (7,6%) oraz niepełnosprawność (3,5%).

Wymienione problemy nie wyczerpują oczywiście katalogu problemów społecznych występujących w regionie Warmii i Mazur, ale są to najważniejsze kwestie socjalne znajdujące się w centrum zainteresowań władz samorządu województwa.

### **Polityka społeczna w dokumentach strategicznych Warmii i Mazur**

Formy, działania i metody realizacji regionalnej polityki społecznej na rzecz osób zagrożonych ekskluzją społeczną, zostały zawarte w wielu dokumentach strategicznych województwa warmińsko-mazurskiego. Są to przede wszystkim (Subocz 2015):

1. Strategia Polityki Społecznej Województwa Warmińsko-Mazurskiego do 2020 roku. Główny cel

strategii skoncentrowano wokół osób i rodzin mieszkających na terenie województwa, ich środowisk lokalnych i otoczenia instytucjonalnego, współdziałających ze sobą i zaangażowanych we wzmacnianie integracji oraz aktywizacji społecznej i zawodowej (*Strategia polityki społecznej...2011*).

2. Polityka Senioralna Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020. Za najważniejszy obszar działań uznano: zdrowie seniorów, zwiększenie liczby osób starszych korzystających z usług podtrzymujących zdrowie oraz dostępnej infrastruktury i usług socjalnych, zwiększenie aktywności zawodowej seniorów oraz wzrost aktywności seniorów w obszarze turystyki, sportu i rekreacji (*Polityka Senioralna... 2013*).
3. Wojewódzki Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Województwie Warmińsko-Mazurskim na lata 2012-2015, którego celem głównym jest szersze zintegrowanie i wzmacnianie działań na rzecz profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych w województwie (*Wojewódzki Program Profilaktyki ... 2012*).
4. Wojewódzki Program Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2013-2017, który za cel główny stawia sobie ograniczenie zjawiska narkomanii w województwie warmińsko-mazurskim (*Wojewódzki Program Przeciwdziałania Narkomanii... 2012*).
5. Wojewódzki program wyrównywania szans i przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu oraz pomocy w realizacji zadań na rzecz zatrudniania osób niepełnosprawnych na lata 2012-2015. Celem strategicznym programu jest aktywne uczestnictwo osób niepełnosprawnych w życiu rodzinnym, społecznym i zawodowym oraz ich integracja ze środowiskiem lokalnym (*Wojewódzki program wyrównywania ... 2011*).
6. Wojewódzki Program Polityki Prorodzinnej na lata 2012-2016. Głównym celem realizacji tego programu jest ekonomicznie, społecznie i kulturowo silniejsza oraz bardziej wydolna w pełnieniu funkcji opiekuńczo-wychowawczych rodzina (*Wojewódzki Program Polityki Prorodzinnej... 2012*).
7. Wojewódzki Program Rozwoju Ekonomii Społecznej Warmia i Mazury 2015-2020, który za cel główny stawia sobie zwiększenie udziału ekonomii społecznej w rozwoju społeczno-gospodarczym województwa ze szczególnym uwzględnieniem aktywizacji zawodowej i społecznej grup zagrożonych wykluczeniem (*Wojewódzki Program Rozwoju Ekonomii... 2015*).

Instrumentami kreowania lokalnej polityki społecznej w poszczególnych gminach i powiatach są gminne/powiatowe strategie rozwiązywania problemów społecznych, które umożliwiają identyfikację najważniejszych problemów społecznych danych gmin/powiatów oraz wytyczają kierunki, propozycje

działań rozwiązywania tych problemów przy zaangażowaniu i współpracy różnych instytucji publicznych i organizacji społecznych.

### Wybrane podmioty realizujące aktywną politykę społeczną wobec osób zagrożonych wykluczeniem społecznym i efekty tych działań

#### Centra Integracji Społecznej (CIS)

Podstawą prawną działalności centrów i klubów integracji społecznej jest *Ustawa o zatrudnieniu socjalnym z dnia 13 czerwca 2003 r.* Zgodnie z art. 2 ustawy celem działalności tych placówek jest reintegracja społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym prowadzona równoległe z reintegracją zawodową. Powyższe cele są realizowane poprzez:

- kształcenie umiejętności pozwalających na pełnienie ról społecznych,
- nabywanie umiejętności zawodowych oraz przygotowanie do zawodu, przekwalifikowanie lub podwyższanie kwalifikacji zawodowych,
- naukę planowania życia i zaspokajania potrzeb własnym staraniem,
- naukę umiejętności racjonalnego gospodarowania posiadanymi środkami pieniężnymi (art. 3 ustawy).

Szczegółowe kwestie dotyczące zasad tworzenia i organizacji CIS reguluje wspomniana wcześniej ustawa. W 2015 r. w województwie warmińsko-mazurskim funkcjonowało 7 CIS-ów, prowadzonych głównie przez organizacje pozarządowe. Ich działalność w dużej mierze jest finansowana ze środków publicznych (budżetu samorządu województwa, budżetów gmin oraz Funduszu Pracy). Placówki te mogą się starać o dofinansowanie swoich projektów także ze środków unijnych, a dalsze ich funkcjonowanie może być finansowane z prowadzonej działalności handlowej, usługowej lub wytwórczej. CIS w Olsztynie, który jest jedną z pierwszych tego typu placówek zarejestrowanych w Polsce, postrzegane jest jako wzorcowa placówka realizująca „(...) przemysłany i sprawdzony w działaniu zbiór metod i procedur wzmacniania klientów jako uczestników życia społecznego” (Karwacki i in. 2014, s. 245-246).

Na koniec czerwca 2013 r. w Polsce funkcjonowały 124 centra i 197 klubów integracji społecznej (NIK 2013). Liczbę placówek na przestrzeni lat w województwie warmińsko-mazurskim przedstawia poniższa tabela.

**Tabela 1.** Liczba centrów i klubów integracji społecznej w województwie warmińsko-mazurskim w latach 2005-2015

Rok	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015
Liczba CIS	2	4	4	4	3	4	4	6	6	7	7
Liczba KIS	50	---	67	---	---	61	58	57	52	47	32

\* brak danych

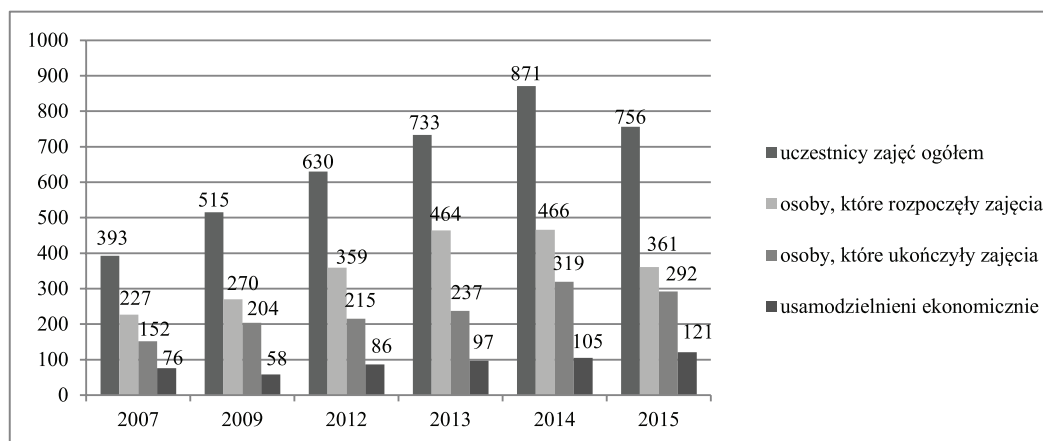
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ROPS z Olsztyna.

Z danych statystycznych wynika (zob. rycina 1), iż na przestrzeni lat 2007-2014 zaobserwować można było wzrost liczby uczestników zajęć w CIS-ach ogółem, jak również osób, które rozpoczęły oraz zakończyły zajęcia, zaś w 2015 r. nastąpił spadek tego trendu. Ów wzrost był związany z pojawieniem się nowych tego rodzaju placówek w różnych częściach regionu Warmii i Mazur oraz wzrostem zainteresowania uczestnictwem w zajęciach. Wskaźnik osób usamodzielnionych ekonomicznie w stosunku do osób, które pomyślnie ukończyły zajęcia wahał się w granicach 50% w roku 2007; 40% - 41% w latach 2012-2013, 33% w roku 2014 i 41% w roku 2015. Najniższą wartość osiągnął w roku 2009 – 28%. Na przestrzeni lat 2009-2014 odnotować można zmniejszenie się odsetka osób, które po ukończonym procesie aktywizacji społeczno-zawodowej w CIS usamodzielniały się ekonomicznie.

W 2015 r. liczba osób uczestniczących w zajęciach zmniejszyła się (o 13%) w stosunku do 2014 r., kiedy to w zajęciach CIS-ów uczestniczyło najwięcej osób

od początku funkcjonowania tych placówek. Wzrosła natomiast liczba osób usamodzielnionych ekonomicznie (w 2015 r. w stosunku do 2014 r. o 15%). Wśród absolwentów CIS usamodzielnionych ekonomicznie największą grupę stanowiły osoby, które zostały zatrudnione u pracodawcy bez zatrudnienia wspieranego – 94 osoby (co stanowi około 78% osób usamodzielnionych) (ROPS 2016).

Uczestnikami zajęć w zakresie reintegracji społeczno-zawodowej w CIS-ach funkcjonujących w województwie warmińsko-mazurskim są przede wszystkim osoby długotrwale bezrobotne, legitymujące się głównie wykształceniem podstawowym i gimnazjalnym oraz zawodowym. Wśród uczestników przeważają osoby powyżej 45 roku życia oraz wieku 25-35 lat. Kończąc proces reintegracji społeczno-zawodowej uczestnicy zajęć uzyskują tytuł absolwenta, co pozwala niektórym z nich skorzystać ze środków Funduszu Pracy na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej lub działalności w formie spółdzielni socjalnej (tamże).



**Rycina 1.** Liczba uczestników zajęć w centrach integracji społecznej w województwie warmińsko-mazurskim w latach 2007-2015  
Źródło: ROPS 2016.

Z danych Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej (ROPS 2016) wynika, iż w 2015 r. osobom uczestniczącym w zajęciach, oferowano m.in. następujące usługi:

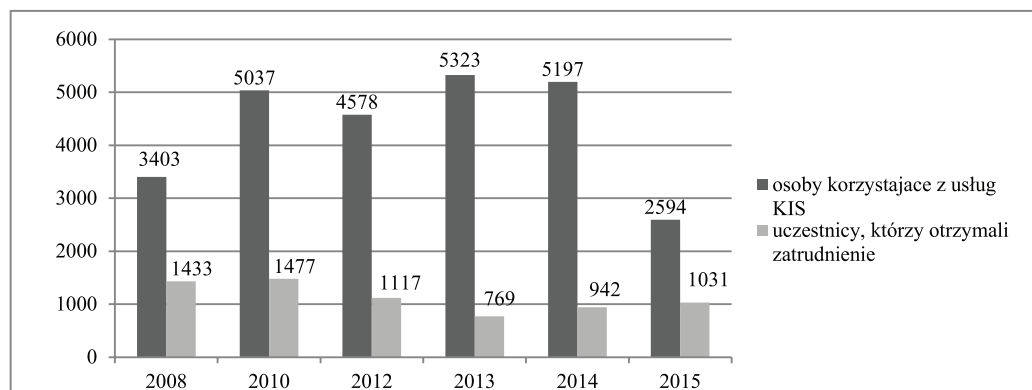
- uczestnictwo w grupach samopomocowych lub grupach wsparcia (udział wzięło 430 osób),
- indywidualne konsultacje z psychologiem i terapeutą (408 osób),
- zajęcia edukacyjne (450 osób),
- szkolenia zawodowe (338 osób),
- praktyki i staże zawodowe (487 osób),
- zajęcia z zakresu prowadzenia własnej działalności gospodarczej lub spółdzielni socjalnej (127 osób).

### Kluby Integracji Społecznej (KIS)

Zgodnie z art. 18 *Ustawy o zatrudnieniu socjalnym*, w KIS-ach można organizować: działania, które mają na celu pomoc w znalezieniu pracy oraz przygotowanie do podjęcia zatrudnienia lub podjęcia działalności w formie spółdzielni socjalnej, prace społecznie użyteczne, roboty publiczne, poradnictwo prawne, działalność samopomocową w zakresie zatrudnienia, spraw mieszkaniowych i socjalnych oraz staże, o których mowa w przepisach o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Klub integracji społecznej może być prowadzony przez gminę lub jednostkę organizacyjną gminy, organizację pozarządową lub kościelną, spółdzielnię socjalną. W województwie warmińsko-mazurskim KIS-y funkcjonują zwykle w strukturze ośrodka pomocy społecznej. Od 2012 r. placówki te mogą rozpocząć swoją działalność po dokonaniu wpisu do rejestru wojewody. Liczbę klubów na przestrzeni lat przedstawia tabela 1.

Z danych ROPS (2016) wynika, iż najwięcej KIS-ów na terenie Warmii i Mazur funkcjonowało w roku 2007, w kolejnych latach zaobserwować można zmniejszanie się ilości placówek. W 2015 r. liczba klubów była najniższa od początku ich funkcjonowania, co związane było z zakończeniem przez ośrodki pomocy społecznej realizacji projektów finansowanych z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (PO KL) na lata 2007-2013. Najwięcej zarejestrowanych KIS-ów działa w powiecie olsztyńskim (8) i w powiecie nidzickim (4). W pięciu powiatach nie ma tego typu placówek (gołdapskim, węgorzewskim, giżyckim, bartoszyckim i ostródzkim). KIS-y utrzymują się głównie z dotacji gminnych oraz środków unijnych. Liczbę uczestników zajęć w klubach na przestrzeni lat przedstawia poniższa rycina.



**Rycina 2.** Liczba uczestników zajęć w klubach integracji społecznej w województwie warmińsko-mazurskim w latach 2008-2015. Dane za lata 2012-2015 obejmują liczbę uczestników w KIS-ach zarejestrowanych i niezarejestrowanych ogółem.  
Źródło: ROPS 2016.

Z danych przedstawionych na rycinie wynika, iż liczba osób ogółem korzystających z usług KIS-ów na przestrzeni lat była zmienna, najniższą odnotowano w roku 2015, najwyższą zaś w roku 2013. Wskaźnik osób, które otrzymały zatrudnienie w stosunku do osób korzystających z usług klubów wahał się w granicach od 42% w roku 2008 do 18% w roku 2014. Najniższą wartość osiągnął w roku 2013 – 14%. W 2015 r. w porównaniu z 2014 r. wzrosła liczba osób, które otrzymały zatrudnienie o niemalże 9%.

Wśród uczestników zajęć w KIS-ach przeważają osoby długotrwale bezrobotne legitymujące się wykształceniem podstawowym. Ponieważ kluby są zwykle prowadzone przez ośrodki pomocy społecznej, uczestnikami zajęć są zwykle beneficjenci świadczeń z tytułu pomocy społecznej kierowani do klubów przez pracowników socjalnych. KIS-y oferują swoim uczestnikom m.in.:

- kursy (np. zawodowe, komputerowe, prawa jazdy, językowe), staże, praktyki zawodowe, wizyty studyjne,
- szkolenia z zakresu zakładania własnej działalności gospodarczej, funkcjonowania spółdzielni socjalnej,
- pomoc w poszukiwaniu pracy, w tym kierowanie do prac społecznie użytecznych lub robót publicznych,
- różnego rodzaju warsztaty: umiejętności i kompetencji społecznych, umiejętności wychowawczych, aktywizacji zawodowej, edukacji prawnej, ekonomii społecznej, z zakresu poszukiwania pracy, przedsiębiorczości,
- doradztwo prawne, psychologiczne i zawodowe,
- diagnozę osobowości uczestników, badanie ich preferencji zawodowych (ROPS 2016).

W 2015 r. dziewięć klubów integracji społecznej dodatkowo realizowało Program Aktywizacji i Integracji (PAI), którym objęto ogółem 164 osoby. Celem programu jest kompleksowe wsparcie osób bezrobotnych korzystających ze świadczeń pomocy społecznej, dla których ustalono trzeci profil pomocy. To innowacyjne narzędzie wprowadzone nowelizacją z dnia 27 maja 2014 r., *Ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy*, jest połączeniem prac społecznie użytecznych stanowiących element integracji zawodowej z intensywną integracją społeczną. Narzędzie to ma służyć wzmocnieniu kompetencji i postaw niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania beneficjentów w społeczeństwie i zapobiegać ich trwałemu wykluczeniu społecznemu (tamże).

Absolwenci zajęć w KIS-ach mogą skorzystać z dwóch ścieżek usamodzielnienia ekonomicznego. Pierwsza związana jest z powrotem na otwarty rynek pracy – absolwent ma szansę podjąć zatrudnienie u pracodawcy lub rozpocząć własną działalność gospodarczą, w tym w formie spółdzielni socjalnej. Druga ścieżka to zatrudnienie wspierane – absolwent może być skierowany do prac społecznie użytecznych, robót publicznych lub na staż. Z danych ROPS (2016) wynika, iż w 2015 r. zatrudnienie, zgodnie z wyżej wymienionymi ścieżkami usamodzielnienia ekonomicznego, podjęło 1031 osób, w tym:

- 728 osób wykonywało prace społecznie użyteczne,
- 15 osób wykonywało prace interwencyjne,
- 46 osób zostało skierowanych na roboty publiczne,
- 8 osób zostało skierowanych do CIS,
- 3 osoby uzyskały zatrudnienie w spółdzielni socjalnej,
- 3 osoby podjęły działalność gospodarczą,
- 164 osoby podjęły zatrudnienie u pracodawcy,
- 64 osoby uzyskały zatrudnienie w innej formie (np. staż).

Z przedstawionych wyżej danych wynika, iż najbardziej popularną formą usamodzielnienia ekonomicznego są prace społecznie użyteczne. Mimo, iż jest to doraźna forma zatrudnienia, jest ważna z kilku powodów. Absolwenci zajęć w klubach wracają na rynek pracy, uczą się odpowiedzialności i systematyczności; czują się potrzebni w społeczeństwie, co niewątpliwie podnosi ich samoocenę. Wykonywana praca pozwala też na uzyskiwanie niewielkich dochodów finansowych.

### Spółdzielnie socjalne

Podstawą prawną funkcjonowania spółdzielni socjalnych jest *Ustawa z dnia 27 kwietnia 2006 roku o spółdzielniach socjalnych*, która reguluje kwestie dotyczące zakładania i prowadzenia tych podmiotów ekonomii społecznej. Zgodnie z art. 2 przedmiotowej ustawy, spółdzielnia socjalna jest rodzajem przedsiębiorstwa społecznego prowadzonego w oparciu o pracę osobistą osób w niej zatrudnionych i podobnie jak kluby oraz centra integracji społecznej działa na rzecz społecznej i zawodowej reintegracji swoich członków. Spółdzielnia może też prowadzić działalność społeczną i oświatowo-kulturalną na rzecz swoich członków i społeczności lokalnej oraz działalność społecznie użyteczną w sferze zadań publicznych określonych w *Ustawie z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie*. Zysk wypracowany z działalności gospodarczej, która ma zwykle charakter wytwórczy, handlowy lub usługowy, ma służyć przede wszystkim społeczno-zawodowym celom reintegracji członków spółdzielni socjalnej.

W wyniku wsparcia dotacyjnego dla spółdzielni socjalnych w ramach Poddziałania 7.2.2 PO KL na lata 2007-2013, łącznie w województwie warmińsko-mazurskim w tym okresie powstały 52 spółdzielnie socjalne. Było to również efektem szeroko zakrojonych działań instytucji wspierających ekonomię społeczną, jak również kampanii informacyjno-promocyjnych. W roku 2014 powstało kolejnych 20 nowych spółdzielni socjalnych, zaś w 2015 roku – jedynie 4 nowe podmioty, co wiąże się z wyczerpaniem środków finansowych w ramach dotacji dla spółdzielni socjalnych (spółdzielnie korzystały głównie ze środków Funduszu Pracy). Na dzień 31 grudnia 2015 r. aktywnie funkcjonowało 77 spółdzielni socjalnych (*Raport o stanie ekonomii społecznej...* 2016). Warto w tym miejscu dodać, iż w województwie warmińsko-mazurskim funkcjonuje wyjątkowo w skali kraju

instytucjonalny system wsparcia podmiotów ekonomii społecznej, który tworzą m.in.: 4 ośrodki wsparcia ekonomii społecznej, 3 podmioty pełniące rolę operatorów wsparcia finansowego, 10 inkubatorów przedsiębiorczości społecznej, centra organizacji pozarządowych połączonych w sieć obejmującą 9 powiatów, 14 lokalnych grup działania. Instytucje te świadczą bezpłatne, kompleksowe usługi informacyjne, edukacyjne, animacyjne, promocyjne, doradcze, szkoleniowe, infrastrukturalne oraz wsparcie finansowe w formie pożyczek i poręczeń kredytowych.

Zdecydowana większość funkcjonujących spółdzielni liczy 5 członków. Zakres działalności spółdzielni socjalnych jest różnorodny i obejmuje m.in.: działalność gastronomiczną, prace porządkowe i remontowo-budowlane, opiekę nad dziećmi i osobami starszymi, działalność artystyczną, sprzedaż (w tym internetową), usługi krawieckie, tworzenie stron internetowych, usługi reklamowe i poligraficzne (tamże).

Rezultaty analiz Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Olsztynie w latach 2010-2011 na temat trwałości aktywizacji zawodowej członków spółdzielni socjalnych dowiodły, iż osoby, które pracowały w spółdzielniach (nawet w przypadku ich likwidacji) utrzymały aktywność na rynku pracy i nie powróciły do systemu pomocy społecznej. Brakuje jednak bardziej aktualnych danych statystycznych dotyczących dalszych losów członków (obecnych lub byłych) spółdzielni socjalnych.

## Podsumowanie

Podsumowując, wypada zauważyć, iż w województwie warmińsko-mazurskim liczba CIS-ów uległa zwiększeniu od roku 2012, podczas gdy liczba KIS-ów systematycznie spada od 2010 roku. Przybywa natomiast spółdzielni socjalnych, co jest efektem dotacji udzielanych w ramach poddziałania 7.2.2 PO KL. Patrząc na mapę rozlokowania podmiotów zatrudnienia socjalnego można stwierdzić, iż północno-wschodnia ściana województwa jest bardziej uboższa w tego typu placówki (głównie powiaty: bartoszycki, węgorzewski, gołdapski) niż ściana zachodnia i centrum województwa. To stanowi wyzwanie dla służb społecznych, aby w tych rejonach województwa powoływać do życia tego rodzaju podmioty.

Na przestrzeni ostatnich lat zaobserwować można było wzrost ilości osób zagrożonych wykluczeniem społecznym poddawanych procesom aktywizacji społeczno-zawodowej zarówno w klubach, jak i centrach integracji społecznej. Trend ten załamał się w roku 2015, co było związane głównie z zakończeniem realizacji projektów finansowanych z EFS. Ze zwiększaniem się liczby uczestników zajęć nie wiązał się jednak wzrost liczby osób usamodzielnionych ekonomicznie, które ostatecznie ukończyły zajęcia w centrach i klubach integracji społecznej. Efektywność działalności podmiotów zatrudnienia socjalnego jest zatem relatywnie niska. Notuje się też przypadki upadłości spółdzielni socjalnych po 12

miesiącach działalności (czyli po okresie ochronnym dzięki publicznym dotacjom), a czasami też po dłuższym okresie ich funkcjonowania.

Na niską efektywność działań prowadzonych przez centra i kluby integracji społecznej zwróciła również uwagę Najwyższa Izba Kontroli w swym raporcie pokontrolnym (NIK 2013)<sup>1</sup>. Działalność wspomnianych placówek jako głównych filarów instytucji zatrudnienia socjalnego w Polsce jest oceniana przez NIK pozytywnie, mimo stwierdzonych nieprawidłowości dotyczących głównie organizacji skontrolowanych placówek i nieprzestrzegania obowiązujących procedur. Jednocześnie NIK zaobserwowała niezbyt wysoką skuteczność w realizacji zadań zatrudnienia socjalnego, mierzoną odsetkiem uczestników usamodzielnionych ekonomicznie w relacji do pozytywnie kończących zajęcia. Dla centrów wyniosła ona 38%, a dla klubów – 17%. Relatywnie niska skuteczność w realizacji zadań zatrudnienia socjalnego sprawia, że jest to instytucja kosztowna. Jednostkowy koszt usamodzielnienia ekonomicznego uczestnika zajęć w skontrolowanych centrach wyniósł w latach 2011-2012 przeciętnie 69 tys. zł, zaś dla klubów integracji społecznej – 12 tys. zł. Jako jedną z głównych przyczyn niskiej efektywności działań centrów i klubów integracji społecznej w realizacji zadań zatrudnienia socjalnego wskazuje się brak rozwiniętej współpracy z lokalnymi partnerami w zakresie reintegracji zawodowej uczestników (głównie z powiatowymi urzędami pracy i lokalnymi przedsiębiorcami) oraz brak systematycznego monitoringu dalszych losów absolwentów. Tym samym placówki te nie posiadały pełnej informacji, która mogłaby służyć analizie i doskonaleniu sposobu wykonywania zadań w zakresie reintegracji społeczno-zawodowej. Przyczyn niezbyt wysokiej skuteczności działalności placówek NIK upatruje ponadto w rozwiązaniach prawnych, m.in. braku w zapisach *Ustawy o zatrudnieniu socjalnym* upoważnienia dla wojewody do kontroli tych instytucji w zakresie merytorycznej realizacji zadań zatrudnienia socjalnego.

Czy warto zatem podejmować bardzo trudne skądinąd wysiłki zmierzające do usamodzielniania osób o tzw. niskiej zatrudnialności? W literaturze przedmiotu nie brakuje głosów krytycznych odnoszących się do słabych stron działalności placówek zatrudnienia socjalnego mającej wpływ na jakość świadczonych usług (Karwacki 2009; Karwacki i in. 2014). Jeśli w wyniku takich działań usamodzielnia się kilkanaście bądź kilkadziesiąt osób, to warto podejmować tego typu inicjatywy. Dzięki procesowi aktywizacji następuje przerwanie bierności zawodowej beneficjentów, ulokowanie ich chociaż na krótki czas na rynku pracy, co niewątpliwie ma wpływ na poczucie własnej wartości. Przede wszystkim zaś pozwala to osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym na zdobywanie środków finansowych i zaprzestanie na pewien okres korzystania ze wsparcia socjalnego państwa.

<sup>1</sup> Raport dotyczy kontroli przeprowadzonej w latach 2011-2013 w 29 placówkach w Polsce. Wśród kontrolowanych instytucji zatrudnienia socjalnego znajdowały się również te funkcjonujące w województwie warmińsko-mazurskim.



**Literatura:**

1. Grewiński M., Karwacki A., Rymśza M. (2010), *Nowa polityka społeczna – aktywizacja, wielosektorowość, współdecydowanie*. Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej, Warszawa.
2. GUS (2015), *Ubóstwo ekonomiczne w Polsce w 2014 r. (na podstawie badania budżetów gospodarstw domowych)*. Warszawa, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/warunki-zycia/ubostwo-opieka-spoleczna/ubostwo-ekonomiczne-w-polsce-w-2014-r-,14,2.html>, (data dostępu: 20.11.2016).
3. Karwacki A., Kaźmierczak T., Rymśza M. (2014), *Reintegracja. Aktywna polityka społeczna w praktyce*. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.
4. Karwacki A., Rymśza M. (2011), *Meandry upowszechniania koncepcji aktywnej polityki społecznej w Polsce*, W: M. Grewiński, M. Rymśza (red.), *Polityka aktywizacji w Polsce. Usługi reintegracji w sektorze gospodarki społecznej*. Wyższa Szkoła Pedagogiczna TWP w Warszawie, Warszawa, s. 29-54.
5. Karwacki A. (2009), *Centra integracji społecznej, kluby integracji społecznej, zakłady aktywności zawodowej w świetle badań*. Instytut Spraw Publicznych, Toruń, [http://www.ekonomiaspoleczna.pl/files/ekonomiaspoleczna.pl/public/materialy\\_oss\\_cis\\_polanowice/karwacki\\_badania\\_tekst.pdf](http://www.ekonomiaspoleczna.pl/files/ekonomiaspoleczna.pl/public/materialy_oss_cis_polanowice/karwacki_badania_tekst.pdf), (data dostępu: 21.11.2016).
6. *Komunikat o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa warmińsko-mazurskiego w grudniu 2016 r.*, Urząd Statystyczny w Olsztynie, <http://olsztyn.stat.gov.pl/opracowania-biezace/komunikaty-i-biuletyny/inne-opracowania/komunikat-o-sytuacji-spoleczno-gospodarczej-wojewodztwa-warmińsko-mazurskiego-w-grudniu-2016-r-,3,50.html>, (data dostępu: 22.02.2017).
7. NIK (2013), *Zatrudnienie socjalne jako instrument działań na rzecz rozwiązywania trudnej sytuacji życiowej oraz wzmocnienia aktywności osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Informacja o wynikach kontroli*, Warszawa, <https://www.nik.gov.pl/plik/id,5728,vp,7421.pdf>, (data dostępu: 24.02.2017).
8. *Polityka Senioralna Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020* (2013), Olsztyn, <http://www.portal.warmia.mazury.pl/polityka-spoleczna/programy-i-projekty>, (data dostępu: 22.11.2016).
9. *Raport o stanie ekonomii społecznej w województwie warmińsko-mazurskim w 2015r. Monitoring wdrażania wojewódzkiego programu rozwoju ekonomii społecznej Warmia i Mazury 2015-2020 – rok 2015*, (2016), Olsztyn, <http://portal.warmia.mazury.pl/polityka-spoleczna/ekonomia-spoleczna-na-warmii-i-mazurach>, (data dostępu: 28.02.2017).
10. *Regionalny Plan Działań na Rzecz Zatrudnienia na 2016 rok w województwie warmińsko-mazurskim*, (2016), <http://wupolsztyn.praca.gov.pl/-/2063247-regionalny-plan-dzialan-na-rzecz-zatrudnienia-na-2016-rok>, (data dostępu: 22.02.2017).
11. ROPS (2015), *Analiza problemów społecznych województwa warmińsko-mazurskiego w ujęciu pomocy społecznej za rok 2014*, Olsztyn, <http://www.portal.warmia.mazury.pl/polityka-spoleczna/pomoc-i-integracja-spoleczna>, (data dostępu: 11.11.2016).
12. ROPS (2016), *Informacja nt. centrów i klubów integracji społecznej funkcjonujących w województwie warmińsko-mazurskim wg stanu na dzień 31 grudnia 2015 r.*, Olsztyn, <http://www.portal.warmia.mazury.pl/polityka-spoleczna/pomoc-i-integracja-spoleczna>, (data dostępu: 23.02.2017).
13. Rymśza M. (2013), *Aktywizacja w polityce społecznej. W stronę rekonstrukcji europejskich welfare states?* Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa.
14. Rymśza M. (2003), *Aktywna polityka społeczna w teorii i praktyce*, W: T. Kaźmierczak, M. Rymśza (red.), *W stronę aktywnej polityki społecznej*. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, s. 19-32.
15. *Strategia polityki społecznej województwa warmińsko-mazurskiego do 2020 roku* (2012), Olsztyn, [http://bip.warmia.mazury.pl/urząd\\_marszalkowski/510/Strategia\\_polityki\\_spolecznej/](http://bip.warmia.mazury.pl/urząd_marszalkowski/510/Strategia_polityki_spolecznej/), (data dostępu: 20.11.2016).
16. Subocz E. (2015), *Polityka społeczna Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego wobec osób i rodzin zagrożonych wykluczeniem społecznym (w kontekście realizacji Priorytetu VII Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki)*, W: B. Chrostowska, M. Dymowska, M. Zmysłowska (red.), *Rodzina wobec problemów i wyzwań współczesności. W poszukiwaniu rozwiązań. T. 2*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn, s. 329-340.
17. Szarfenberg R. (2009), *Rodzaje i formy aktywnej polityki społecznej*, W: G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny (red.), *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 401-413.
18. *Ustawa z dnia 27 kwietnia 2006 r. o spółdzielniach socjalnych*, Dz. U. 2006 r., nr 94, poz. 651 z późn. zm., <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20060940651>, (data dostępu: 28.02.2017).
19. *Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy*, Dz. U. 2004 r., nr 99, poz. 1001 z późn. zm., <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20040991001>, (data dostępu: 28.02.2017).
20. *Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej*, Dz. U. 2004 r., nr 64, poz. 593 z późn. zm., <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20040640593>, (data dostępu: 28.02.2017).
21. *Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o zatrudnieniu socjalnym*, Dz. U. 2003 r. nr 122, poz. 1143 z późn. zm., <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20031221143>, (data dostępu: 28.02.2017).

22. *Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie*, Dz. U. 2003 r., nr 96, poz. 873 z późn. zm., <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20030960873>, (data dostępu: 28.02.2017).
23. *Wojewódzki Program Polityki Prorodzinnej na lata 2012-2016* (2012), Olsztyn, <http://www.portal.warmia.mazury.pl/polityka-spoeczna/programy-i-projekty?start=10>, (data dostępu: 20.11.2016).
24. *Wojewódzki Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Województwie Warmińsko-Mazurskim na lata 2012-2015* (2012), Olsztyn, <http://www.portal.warmia.mazury.pl/polityka-spoeczna/programy-i-projekty>, (data dostępu: 22.11.2016).
25. *Wojewódzki Program Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2013-2017* (2012), Olsztyn, <http://www.portal.warmia.mazury.pl/polityka-spoeczna/programy-i-projekty> (data dostępu: 23.11.2016).
26. *Wojewódzki Program Rozwoju Ekonomii Społecznej Warmia i Mazury 2015-2020* (2015), Olsztyn, <http://www.portal.warmia.mazury.pl/polityka-spoeczna/programy-i-projekty>, (data dostępu: 22.11.2016).
27. *Wojewódzki program wyrównywania szans i przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu oraz pomocy w realizacji zadań na rzecz zatrudniania osób niepełnosprawnych na lata 2012-2015* (2012), Olsztyn, <http://www.portal.warmia.mazury.pl/polityka-spoeczna/programy-i-projekty>, (data dostępu: 22.11.2016).

## LEVEL OF ENVIRONMENTAL EDUCATION IN STUDENTS FROM POLAND, UKRAINE, SLOVAKIA AND THE CZECH REPUBLIC

### POZIOM EDUKACJI ŚRODOWISKOWEJ WŚRÓD STUDENTÓW Z POLSKI, UKRAINY, SŁOWACJI I CZECH

Karolina Cynk<sup>1(A,B,C,D,E,F,G)</sup>

<sup>1</sup>Uniwersytet Rzeszowski

Cynk K. (2017), *Level of environmental education in students from Poland, Ukraine, Slovakia and Czech Republic*. Rozprawy Społeczne, 3(11), s. 44-54.

#### Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

#### Summary

**Introduction.** This article consists of two parts: the theoretical one, introducing several key terms, and the empirical part, presenting the analysis of sociological research. Explaining the concept of 'education' in the first part of the article allowed for formulating relevant hypotheses on students' approach to the problems of environmental protection.

**Materials and methods.** The proposed hypotheses were then verified with regard to the project executed in 2015, which investigated the position and role of environmental values in the value system of students from selected countries of Central Eastern Europe. The description of this research is presented in the second part of the article.

**Results.** The conclusions from the analysis with regard to the country and faculty of studies are rather disturbing. The findings revealed that the level of environmental education in students is relatively low. The overall comparative analysis demonstrated that students from the Czech Republic represented the highest level of environmental awareness compared to those from Ukraine, Poland and Slovakia. Further, the analysis took into consideration the students' faculty and showed that those studying natural sciences were only slightly better educated in environmental protection compared to students of humanities. This may indicate that even when young people receive environmental education, it does not help in creating a bond between them and the natural environment.

**Conclusion.** Although the findings should be treated with some caution, they still deserve serious consideration, and should stimulate further research in this area.

**Keywords:** environmental education, environmental protection, ecology, sociological research

#### Streszczenie

**Wstęp.** Artykuł składa się z dwóch części: teoretycznej – zawierającej konceptualizację kluczowych terminów oraz części empirycznej zawierającej analizę badań socjologicznych. We wprowadzeniu zdefiniowany został termin edukacja, co umożliwiło sformułowanie hipotez badawczych dotyczących stosunku studentów do problemów ochrony środowiska.

**Materiał i metody.** Zaproponowane hipotezy zostały zweryfikowane na podstawie danych zebranych podczas badań w 2015 roku, dotyczących miejsca i roli wartości środowiskowych wśród innych wartości akceptowanych przez studentów z krajów środkowo-wschodniej Europy. Opis tych badań został przedstawiony w drugiej części artykułu.

**Wyniki.** Wnioski z analizy, w której uwzględniono dwie zmienne: kraj studiów i kierunek studiów, są niepokojące. Wyniki wskazują, że poziom edukacji środowiskowej wśród studentów jest dość niski. Najwyższy poziom wyedukowania środowiskowego wykazali studenci czescy. Z kolei uwzględniając kierunek studiów można stwierdzić, że studenci nauk przyrodniczych byli nieco lepiej wykształceni w zakresie ochrony środowiska niż studenci humanistyki. Oznacza to, że nawet jeśli młodzi ludzie kształcą się w zakresie ochrony środowiska, nie przekłada się to na odczuwanie przez nich więzi z przyrodą.

**Wnioski.** Wyniki badań należy traktować z pewną ostrożnością, konieczne jest podejmowanie dalszych analiz w tym zakresie.

**Słowa kluczowe:** edukacja środowiskowa, ochrona środowiska, ekologia, badania socjologiczne

Tabele: 8

Ryciny: 0

Literatura: 10

Otrzymano: 09.02.2017

Zaakceptowano: 19.04.2017

**Adres korespondencyjny:** Karolina Cynk, Uniwersytet Rzeszowski, ul. T. Rejtana 16c, 35-959 Rzeszów, e-mail: rcs@ur.edu.pl, tel. 17 872 13 30

**Copyright by:** Copyright by: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Karolina Cynk

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

## Introduction

Throughout its history, humankind has consistently developed material culture, especially technology, but has developed spiritual culture relatively poorly, where hardly any progress has been made. The consequence of this is that people have not always made the best use of the products of their intellect. With respect to the natural world, people lacking this balance have tried to rule nature, and as a result have caused considerable damage to the natural environment for which they proved to have no effective remedy (Dobrzańska, Dobrzański, Kiełczewski 2008).

It was only relatively recently that people began to perceive nature as a complex system of which man is merely one part. Thus, people have changed their approach to the natural environment, and this further required changes in their centuries-old system of values. This new approach has created the need for a continuous and consistent process of educating people in environmental protection. The purpose of this is to change the way of thinking and attitudes of members of society, and also to make them aware of these problems so they start taking care of nature, prevent its destruction, and restore the balance in its functioning. These actions should be driven not only by the prospect of improving the quality of human life, but also the inherent value and beauty of nature alone.

## The core of environmental education

To explain the terms *environmental education* we have to first explain the term *education*. First of all, *education* (Lat. *educatio*) is the action or process of teaching someone to develop their awareness. A more detailed understanding of the process of educating requires an explanation of the terms that are its components and which, as with the concept of education, still have no commonly accepted definition. The process of teaching, which is planned and systematic and involves sharing knowledge and skills through explanation in line with specific objectives, requires two participants - the teacher and the learner (Wolarski 2002). On the other hand, personal development is a psychological and pedagogical process influencing someone's personality and its formation. Personal development through education should instil habits and attitudes enabling people to find their own place in society. Teaching, in a similar fashion, encompasses all activities that allow an understanding of the real world, shaping attitudes or behaviours. Compared to personal development, it puts a slightly stronger emphasis on the intellectual aspect (Cho et al. 2015).

So what is environmental education? This should be understood as a psychological and pedagogical process that increases peoples knowledge and awareness about the environment and associated challenges, develops the necessary skills and exper-

tise to address the challenges, and fosters attitudes, motivations, and commitments to make informed decisions and take responsible action (Tbilisi Declaration, 1977). Education is a concept and process of bringing up members of society, along with their education, in a spirit of respect for nature and understanding the need for its protection, as well as empathy, care and sensitivity towards. *Environmental education* is often used as a synonym for *ecological education*, since the concept of *environment* has close connotations with *ecology*. To be precise, ecological education is teaching about interactions between living organisms and their groups coexisting in a given abiotic environment. (Stawiński 2006). The purpose of ecological education is to help people understand the processes that take place in nature, to develop the ability to acquire information about the environment, and to explain how the environment is managed. On the other hand, environmental education puts a stronger emphasis on the protection of the natural world, which should be understood as taking relevant action, or abstaining from action, in order to preserve or restore balance in an ecosystem disturbed as a result of damage caused by human activity (Stawiński 2006). This proposed distinction between the two terms means that before starting environmental education people should have a certain level of ecological education.

There are three aspects of environmental education: cognitive, associated with the recognition of man-made damage to nature; behavioural, encompassing attitudes and behaviours, motivating people to actively disapprove of environmentally harmful activities; and volitional-emotional, regarding the stimulation and shaping of sensitivity, respect for the natural environment, and also affecting the positive desires and feelings that people, as moral beings, should have towards nature. This last aspect indicates that environmental education also entails: aesthetic education, manifested by the perception of the beauty of unspoilt nature, ethical education, giving moral status to non-human beings, and psychological education, (Nasibulina 2015).

Today, environmental education requires a re-definition of the still largely valid scientific outlook stemming from the materialistic concepts and ignoring the spiritual aspect which remains in close connection with nature. Environmental education should make people open to the environment, stimulate their creativity and spontaneous cognitive activity, and encourage interaction with other members of society in order to achieve the common good. Environmental education should, therefore, help in broadening the horizons of human knowledge, its understanding, experiencing, imagining and use for the protection of nature and, consequently, for the good of humankind (Parra Moreno et al. 2011).

The exploration of complex relationships between the state of nature and the quality of human life proves not only the human attitude towards nature, but also the state of relations between people

and their mutual respect for each other. The principal traits driving the actions of a person with a high level of environmental intelligence should be creativity and responsibility. Creativity fulfils its role when it becomes useful in changing present reality, forming new values and refreshing existing ones, and also in stimulating positive emotions and desires. This can be facilitated by knowledge which would not stimulate the further exploitation and destruction of nature, but instead inspire a harmonious and creative coexistence with it (Clayton 2012). The process of environmental education, apart from sharing knowledge and views, strongly requires people to perceive the fragility of nature, and to more deeply experience and comprehend the damage caused by humans to their natural environment, especially if the direct consequences of this process are still not perceived. Experience of all these sensations, however unpleasant to people of the right character, makes people more human, strengthens noble traits, and contributes to a more comprehensive development of a human being, both in the physical, intellectual, sensory and emotional dimensions. The need to evoke positive human feelings towards nature and make people emphatic to the poor state of it is a serious challenge to organizers of all educational initiatives stemming from various historical and cultural backgrounds (Clayton 2012).

### Materials and methods

The level of education in members of the public and the level of their environmental intelligence can only be determined on a scientific basis. For that purpose, a sociological study was carried out between 13 April and 16 October 2015. The research project was entitled "Awareness of ecological values among students of humanities and natural sciences in selected European countries". The executed project provided data on the knowledge of nature protection among students, threats to nature and their importance, declared views on the state of natural environment, level of environmental culture in respondents, including accepted standards and values and their position among other social values appreciated by students, declared attitudes towards the natural environment, and, where possible, the sensitivity and emotionality of respondents towards environmental problems, as well as the personality traits of respondents who are concerned about the good state of nature.

The survey was carried out in a group of 520 students from 4 universities: the University of Rzeszów (Poland), the University of Prešov (Slovakia), the Rivne State University of Humanities (Ukraine), and the University of Ostrava (Czech Republic). Universities were selected using the snowball sampling method. At each of these universities 130 students in total were surveyed, and of these half were students of humanities or social sciences, while the other half were students of the natural sciences. The respondents were first degree students (first-year students

were excluded) or second degree students. All the respondents studied in a full-time programme. The survey was carried out among students of humanities and social sciences (social work, cultural studies, political science, andragogy, philology and history), and natural sciences (food technology and human nutrition, biology, ecology, environmental conservation, agriculture, geography and cartography). Women accounted for 74.6% and men for 25.4% of all respondents; 56.0% of respondents were aged 20-22 years, 32.7% - 23-25 years, 7.3% - 17-19 years, and 4.0% were older than 25 years. With respect to the declared place of permanent residence, 55.1% of respondents lived in a rural area, 17.9% in a town with a population up to 49,999, 13.5% - in a city with a population up to 99,999, 8.7% - in a city with a population over 200,000, and 4.8% - in a city with a population up to 199,999. With respect to the declared religious orientation 52.2% of students were Roman Catholics, 22.2% were Orthodox, 17.8% were non-believers, 5.0% declared other beliefs, and 2.7% were Protestants.

The most important research problem focusing mainly on investigating the level of environmental education among students from Poland, Czech Republic, Slovakia and Ukraine. In analysis was taken two criteria into account, so it is necessary to examine the state of ecological education presented by students from different countries and faculty of studies.

The research problems correspond to the following research hypotheses: the level of environmental education among students from selected countries of Central Eastern Europe, is relatively low. The higher state environmental awareness was found in Czech and Slovaks students than in Polish and Ukrainian respondents. Finally it can assume that students of natural sciences are significantly better educated than students of humanities because they learn much more material on ecology and environmental protection during their education.

Other specific research problems were formulated in the following questions: What level of knowledge present students? What emotions do respondents experience when it comes to the problems of nature protection? Do the problems related to nature protection stimulate social optimism or pessimism in respondents? What motivates students to care about nature? What values accept students? Which elements of nature deserve, in respondents' opinion, a moral status? These research problems correspond to the following preliminary and general research hypotheses: Students present not satisfied level knowledge about environment. They are aware that the whole ecosystem consists of interconnected and interacting elements. Problems of the natural environment generally stimulate negative emotions in respondents such as anxiety, fear, uncertainty or distress, because in their opinion the state of nature continues to deteriorate. Environmental protection stimulates rather negative feelings in individuals,

which in the overall balance is reflected in general social pessimism among the respondents. The strongest motivation for students to care for the environment are the short-term benefits that humans can enjoy, and which are reflected, for example, in the potential improvement of the quality of their life. The students prefer particular interests than good of nature. Respondents are concerned that the moral status, which undoubtedly man deserves, should also be ascribed to animals, because animals are particularly sensitive to pain.

A pilot survey was carried on 18 students of the University of Rzeszów in March 2015 to validate the designed research tool. Respondents who participated in the pilot survey were second-year second degree students of philosophy (full-time programme). After the pilot survey minor changes were made, mainly in the structure of some questions. The pilot

survey also revealed some difficulties with students' understanding of the term 'moral status', and for this reason it was explained to respondents each time during the study.

### Researches results

An auditory survey was used in order to resolve the formulated research problems and verify the proposed hypotheses. The research tool was a questionnaire containing 18 close-ended and semi-open-ended questions/statements. Obtained data were used for relevant calculations in the IBM SPSS Statistics software, and the level of statistical significance was adopted at  $p=0.05$ . Selected questions and the answers to them, with the consideration of variables (country and faculty of studies), are presented below in the text.

**Table 1.** Understanding of the term *environment* by respondents (scores in %)

What comes to your mind when you hear <i>environment</i> ?				
	Poland	Slovakia	Czech Republic	Ukraine
green areas and beauty of landscape	68.6	41.4	47.7	49.2
wild animal species	2.5	1.6	0.8	1.7
protection of nature	11.6	19.5	6.9	6.7
climate change	0	0.8	3.1	2.5
natural disasters	0	0	0.8	0
environmental disasters caused by human activity	1.7	3.9	3.1	2.5
depletion of natural resources	0.8	0	0	0
loss of biodiversity	0	1.6	0.8	0
preservation of intact environment for future generations	4.1	11.7	9.2	13.3
urban pollution	1.7	2.3	3.8	0
quality of life in the place of my residence	6.6	12.5	18.5	20.0
all that surrounds us	2.5	3.1	0.8	0
a place for people to live	0	0	0.8	1.7
other	0	1.6	3.8	2.5

Source: authors' own study<sup>1</sup>.

The distribution of answers to the question about associations with the word *environment* was interesting. Data presented in Table 1 show that the highest percentage of students, regardless of country, indicated 'green areas and beauty of landscape', which can certainly be linked to a specific place or space, and is therefore abstract to some extent. This cannot be said about the statement 'quality of life in the place of my residence', which was pointed out by a fairly large number of students from the Ukraine and Czech Republic. The choice of this answer by the respondents indicated their clearly local orientation; in other words, to some extent it proves that these respondents were more focused on the conditions of

their daily existence compared to other groups. Interestingly, 'preservation of intact environment for future generations' was an option indicated by a relatively low percentage of students. Thus, it can be argued that the respondents only slightly showed a holistic and future-oriented way of thinking about the natural world. In some extent, this confirmed the hypothesis that for respondents the environment was seen as the rather limited space of their everyday life. This observation applies more to students from the Czech Republic and Ukraine, who also less often opted for the 'protection of nature', as compared to students from Slovakia and Poland.

<sup>1</sup> The study has been financed from a special purpose grant of MSHE, project no. IS-01/2015/508.

**Table 2.** Understanding of the term *environment* by respondents (scores in %)

What comes to your mind when you hear <i>environment</i> ?		
	faculty of natural sciences	faculty of humanities and social sciences
green areas and beauty of landscape	47.7	55.1
wild animal species	2.5	0.8
protection of nature	13.6	9.0
climate change	1.6	1.6
natural disasters	0.4	0
environmental disasters caused by human activity	2.9	2.7
depletion of natural resources	0	0.4
loss of biodiversity	0.8	0.4
preservation of intact environment for future generations	13.2	6.3
urban pollution	1.6	2.3
quality of life in the place of my residence	11.5	17.2
all that surrounds us	2.1	1.2
a place for people to live	0	1.2
other	2.1	2.0

Source: authors' own study.

Data presented in Table 2 do not clearly indicate a relationship between the variable: faculty of studies and respondents' associations with the natural environment. The answer having no specific reference to space was most frequently given by students of the humanities, and slightly less often by students of natural sciences. Besides, compared to students of humanities, twice as many students of the natural sciences indicated 'preservation of intact environ-

ment for future generations', and more 'naturalists' also identified environment with the protection of nature. In contrast, students of humanities more frequently indicated 'the quality of life in the place of my residence'. This shows that 'naturalists', to a slightly larger extent, had a tendency to think in holistic terms than the 'humanists', who in turn presented a slightly higher degree of reductionist thinking.

**Table 3.** Concerns of respondents about the state of nature (scores in %)

I am concerned about climate change				
	Poland	Slovakia	Czech Republic	Ukraine
strongly agree	24.0	36.8	29.1	19.0
agree	55.0	44.8	45.7	61.1
disagree	14.0	15.2	18.9	11.1
strongly disagree	3.9	1.6	3.9	4.0
undecided	3.1	1.6	2.4	4.8
I am concerned about consumer habits				
strongly agree	18.5	17.8	23.0	1.6
agree	35.4	31.0	36.5	35.0
disagree	38.5	34.9	28.6	39.8
strongly disagree	5.4	7.8	6.3	5.7
undecided	2.3	8.5	5.6	17.9
I am concerned about the future of humankind				
strongly agree	26.6	34.6	24.4	4.9
agree	38.3	23.6	25.2	47.5
disagree	21.9	21.3	32.3	15.6
strongly disagree	5.5	7.9	14.2	0
undecided	7.8	12.6	3.9	32.0

Source: authors' own study.

The distribution of answers presented in Table 3 does not reveal so much the level of holistic thinking by respondents, but more the feelings and emotions they experience when facing problems related to the protection of the natural environment. Each of the listed issues stimulated negative emotions such as anxiety, fear and distress in a significant proportion of respondents. Therefore, it can be concluded that the issues relating to the protection and threats to the natural environment caused psychological discomfort in respondents, which in overall balance was manifested as social pessimism. One exception to this case involved students from the Ukraine, and for most of them one issue, i.e. consumer habits, caused no major concerns, which can probably be explained by the fact that the Ukrainian society is relatively poor and has no strongly developed consumerist lifestyle. More detailed information was obtained from the statistical analysis for this question, and the chi-square test yielded  $\chi^2(12)=45.241$ ;  $p<0.05$ . This re-

sult positively verified the hypothesis according to which a variable: respondents' concerns about consumer habits depended on the country of study. The value of the C Pearson contingency coefficient was 0.286, and indicated a moderate power of association between these two variables. Interestingly, about 30% of Ukrainian students were undecided when asked to specify their concerns about the future of humankind. The chi-square test yielded  $\chi^2(12)=108.083$ ;  $p<0.05$ . This value was statistically significant, and supported the hypothesis according to which a variable, the concerns expressed by respondents about the future of humankind depended on the country of study. The value of the C Pearson contingency coefficient was 0.420, and indicated the strong power of association between these two variables. Generally, the analysis demonstrated that the negative emotions as well as the social pessimism expressed by students in response to questions about the state of nature depended, in most cases, on the country of study.

**Table 4.** Concerns of respondents about the state of nature (scores in %)

<b>I am concerned about climate change</b>		
	<b>faculty of natural sciences</b>	<b>faculty of humanities and social sciences</b>
strongly agree	27.7	26.7
agree	47.0	56.2
disagree	17.7	12.0
strongly disagree	3.6	3.1
undecided	4.0	1.9
<b>I am concerned about consumer habits</b>		
strongly agree	15.5	15.2
agree	35.1	33.9
disagree	35.1	35.8
strongly disagree	4.8	7.8
undecided	9.6	7.4
<b>I am concerned about the future of humankind</b>		
strongly agree	22.9	22.7
agree	35.7	31.4
disagree	21.3	24.3
strongly disagree	6.8	7.1
undecided	13.3	14.5

Source: authors' own study.

Data presented in Table 4 indicate that climate change aroused concerns in a slightly greater percentage of respondents studying humanities than the natural sciences, while more students of natural sciences were concerned about consumer habits and the future of humankind. More detailed analysis and the chi-square test yielded  $\chi^2(4)=6.814$ ;  $p=0.146$ . Based on this result, the hypothesis stating that the variable: the concerns about climate change expressed by respondents depended on the faculty of studies was rejected. As with concerns about consumer habits, the chi-square test yielded  $\chi^2(4)=2.605$ ;  $p=0.626$ . This val-

ue was not statistically significant, and therefore the hypothesis that the variable: students' concerns about consumer habits depended on the faculty of studies was rejected. For the concerns about the future of humankind the chi-square test yielded  $\chi^2(4)=1.378$ ;  $p=0.848$ . This value was also statistically insignificant, and therefore the hypothesis that the variable: students' concerns about the future of humankind depended on the faculty of studies was rejected. Generally speaking, that there was no correlation between the faculty of studies and negative emotions stimulated in respondents by the problems of nature protection.



**Table 5.** Reasons for which respondents declared the need for the protection of nature (scores in %)

<b>Natural environment has to be protected:</b>				
	<b>Poland</b>	<b>Slovakia</b>	<b>Czech Republic</b>	<b>Ukraine</b>
to improve the quality of human life	18.6	16.5	13.2	19.8
to reduce the risk of lifestyle diseases	13.8	13.1	6.0	14.3
to reduce the number of environmental disasters	8.2	12.0	11.2	13.8
to ensure animal welfare	11.2	8.6	9.8	2.8
for the beauty of nature	10.6	7.0	6.0	3.0
for the inherent value of nature	3.5	6.8	13.1	4.9
to leave nature in the best possible state for future generations	18.6	16.8	19.8	19.0
to prevent the extinction of life on Earth	15.6	19.3	21.0	22.5

Source: authors' own study.

The distribution of answers presented in Table 5 suggests that a considerable percentage of respondents tended to treat nature in an instrumental way. The main reasons for which they declared environmental concerns were short-term benefits that help improve living conditions and the quality of the human life. Exceptionally, the need to protect nature for its inherent value alone was indicated most frequently by students from the Czech Republic. Thus, some of the Czech respondents noted the specific value of the natural world, not only seeing it as a resource necessary for human life. In these students, this type of approach probably coexisted with other traits, which at the same time are elements defining naturalistic personality, for example, modesty, emotionality, empathy, agreeableness and kindness, but not necessarily sensitivity to the beauty of nature. As

with the last listed trait, the aesthetic value of nature was a reason indicated by a relatively low percentage of respondents, which shows that the beauty of nature is not widely perceived and appreciated by students. It was found that generally the values of nature, either aesthetic, or symbolic and cognitive, were relatively rarely indicated by respondents. This probably means that a significant proportion of students did not show most of the traits characteristic of the naturalistic personality. It can also be concluded that the level of environmental intelligence among the respondents needed to understand feelings towards the natural world is rather unsatisfactory. This is reflected, for example, by the fairly low percentage of respondents indicating animal welfare. The lowest score with respect to this reason was found among students from the Ukraine.

**Table 6.** Reasons for which respondents declared the need for the protection of nature (scores in %)

<b>Natural environment has to be protected:</b>		
	<b>faculty of natural sciences</b>	<b>faculty of humanities and social sciences</b>
to improve the quality of human life	17.1	20.0
to reduce the risk of lifestyle diseases	7.8	13.6
to reduce the number of environmental disasters	12.5	9.0
to ensure animal welfare	4.4	8.0
for the beauty of nature	3.1	5.6
for the inherent value of nature	5.7	4.3
to leave nature in the best possible state for future generations	25.7	17.2
to prevent the extinction of life on Earth	23.8	22.2

Source: authors' own study.

Data presented in Table 6, as in the case of the country of study, indicate that personal interests, i.e. expected benefits from the protection of nature that humankind can gain, both for individuals and as a species, were the main reason compelling students of humanities and social sciences to care for

nature. In addition, a slightly higher proportion of humanities students showed greater sensitivity to the beauty of nature and animal welfare. This fact may suggest that these respondents have a slightly higher level of environmental awareness. On the other hand, natural sciences students appeared to have

a wider imagination and a tendency to think in holistic terms, which was reflected in their awareness of the long-term effects of the state of the natural environment that will be left to future generations of people and other forms of life. There were some differences between the percentage of students of natural sciences and humanities with respect to the instrumental treatment of nature today and its state

in the future, but considering the indicators of environmental awareness (ability to perceive and understand the beauty of nature, its inherent value or animal welfare) the differences were slight. Therefore, it can be concluded that there was no correlation between the faculty of studies and the development of environmental awareness in respondents.

**Table 7.** Views of students on the moral status of selected elements of nature (scores in %)

<b>Animals deserve to have a moral status</b>				
	<b>Poland</b>	<b>Slovakia</b>	<b>Czech Republic</b>	<b>Ukraine</b>
strongly agree	45.0	46.4	53.2	26.0
agree	38.0	35.2	31.0	52.8
disagree	10.9	12.0	10.3	15.0
strongly disagree	4.7	3.2	3.2	3.1
undecided	1.6	3.2	2.4	3.1
<b>Plants deserve to have a moral status</b>				
strongly agree	20.2	36.5	38.9	22.1
agree	46.5	37.3	37.3	50.0
disagree	22.5	15.1	15.9	21.3
strongly disagree	7.0	5.6	4.0	2.5
undecided	3.9	5.6	4.0	4.1
<b>Microorganisms deserve to have a moral status</b>				
strongly agree	13.3	19.5	20.6	3.4
agree	36.7	35.0	35.7	25.2
disagree	29.7	31.7	31.0	44.5
strongly disagree	11.7	7.3	6.3	12.6
undecided	8.6	6.5	6.3	14.3
<b>Inanimate nature deserves to have a moral status</b>				
strongly agree	18.1	19.4	28.0	8.3
agree	38.6	40.3	35.2	30.0
disagree	29.9	25.8	24.8	37.5
strongly disagree	7.1	8.1	7.2	10.0
undecided	6.3	6.5	4.8	14.2

Source: authors' own study.

The distribution of answers presented in Table 7 indicates that the majority of respondents were ready to ascribe a moral status to animals, plants or even microorganisms and inanimate nature, with the exception of Ukrainian students, most of whom would not ascribe such a status to microorganisms and inanimate nature. It should be clarified here that moral status is understood in this case as the value or importance of a specific element in autotelic terms, not instrumental, and which because of this deserves respect from humans (DeGrazia 2002). All beings live according to their nature, possess individual welfare and must be treated as ends-in-themselves. This individual welfare is a sufficient reason to ascribe moral status to all beings; another reason can be the

inherent value they possess. The inherent value of elements of nature means that their welfare deserves to be the object of reflection and commitment of all members of society, and that the pursuit to achieve this welfare is inherently justified (Tyburski 2013). The analysis of data in Table 7 shows that students from the Czech Republic gave the highest number of positive answers with respect to each of the listed elements of nature. When it comes to ascribing moral status to plants, statistical analysis of scores yielded  $\chi^2(12)=22.048$ ;  $p=0.037$ . This value was statistically significant, and supported the hypothesis according to which a variable: the tendency to ascribe moral status to plants by students correlate with the country of study. The value of the C Pearson contingency

coefficient was 0.205, and indicated a moderate power of association between these two variables. With respect to the autotelic value of microorganisms the chi-square test yielded  $\chi^2(12)=33.568$ ;  $p=0.001$ . This value was statistically significant, and therefore positively verified the hypothesis stating the variable: the willingness to ascribe a moral status to microorganisms depended on the country of study. The value of the C Pearson contingency coefficient was 0.252, indicating a moderate power of association between these two variables. With respect to the autotelic value of inanimate nature, e.g. seas and mountains, the chi-square test yielded  $\chi^2(12)=28.140$ ;  $p=0.005$ .

This value was statistically significant, and supported the hypothesis according to which a variable: the tendency to ascribe moral status to inanimate nature by students depended on the country of study. The value of the C Pearson contingency coefficient was 0.232, indicating a moderate power of association between these two variables. Of note, respondents who declared that they would ascribe autotelic value to different elements of nature in part also opted for the equal treatment of all beings. One exception in this regard were Ukrainian students, the majority of whom would not give equal status to microorganisms and inanimate nature.

**Table 8.** Views of students on the moral status of selected elements of nature (scores in %)

<b>Animals deserve to have a moral status</b>		
	<b>faculty of natural sciences</b>	<b>faculty of humanities and social sciences</b>
strongly agree	38.6	46.5
agree	43.4	35.2
disagree	13.5	10.5
strongly disagree	2.8	4.3
undecided	1.6	3.5
<b>Plants deserve to have a moral status</b>		
strongly agree	28.0	30.7
agree	44.7	40.9
disagree	20.7	16.7
strongly disagree	4.1	5.4
undecided	2.4	6.2
<b>Microorganisms deserve to have a moral status</b>		
strongly agree	14.8	13.8
agree	33.3	33.2
disagree	36.6	31.6
strongly disagree	8.6	10.3
undecided	6.6	11.1
<b>Inanimate nature deserves to have a moral status</b>		
strongly agree	15.9	21.1
agree	34.7	37.5
disagree	34.3	24.7
strongly disagree	8.6	7.6
undecided	6.5	9.2

Source: authors' own study.

The distribution of answers presented in Table 8 for the first three variables (moral status of animals, plants and microorganisms) shows that there were minor differences between the views expressed by students of natural sciences and humanities. Greater differences were found only with respect to the autotelic value of inanimate nature. Detailed analysis with a focus on the first variable (moral status of animals) yielded  $\chi^2(4)=7.621$ ;  $p=0.106$ . The value was

not statistically significant, and thus the hypothesis stating the variable: the views of students regarding the moral status of animals correlate with the faculty of study was rejected. With respect to the second variable, i.e. autotelic value of plants, the chi-square yielded  $\chi^2(4)=6.447$ ;  $p=0.168$ . This value also negatively verified the hypothesis that the variable: the views of students regarding the moral status of plants depend on the faculty of study. As with the autotelic

value of microorganisms, the chi-square test yielded  $\chi^2(4)=4.153$ ;  $p=0.386$ , and the hypothesis stating the variable: the views of students regarding the moral status of microorganisms depend on the faculty of study was also rejected. Similar findings were made on the autotelic value of inanimate nature. For this variable, the chi-square test yielded  $\chi^2(4)=7.183$ ;  $p=0.127$ . Therefore, the hypothesis that the variable: the views of students regarding the moral status of inanimate nature depend on the faculty of study was rejected. It can also be concluded from data in Table 8 that students – regardless of the faculty of studies – were not strongly in favour of species egalitarianism, as for most of them microorganisms had no autotelic value, although other elements of inanimate nature did have it.

## Conclusions

The analysis of results from the carried out study demonstrated that the level of environmental education among students from selected countries of Central Eastern Europe, is relatively low. Even more disturbing observations arise from a deeper analysis of the level of their environmental education. This general conclusion suggests that the process of educating students in environmental protection leaves much to be desired, and the ethical and aesthetic aspect of the man-nature relationship is particularly neglected.

In order to explore the above observations, it is necessary to compare the levels of environmental education with consideration of the two criteria adopted in our research project, i.e. the country of study and faculty of study. More Slovak and Polish respondents were also concerned about processes with negative impact on the natural environment compared to students from the Czech Republic, and particularly those from the Ukraine. This means that they probably felt stronger anxiety, distress, uncertainty and fear with respect to threats existing in the natural world. Additionally, issues of environmental protection and degradation of nature stimulated in respondents a fairly widespread social pessimism.

Some Czech respondents indicated the inherent value of nature as the main reason encouraging its protection, and thus were inclined to ascribe a moral status to selected elements of nature. Most likely, the fact that more than half of the Czech respondents declared themselves non-believers made them more inclined to choose the statement about the man-nature relationship founded on moral and non-religious principles, and also the statement on the equal treatment of individual elements of the natural environment. In contrast, in the Ukraine the lowest percentage of students demonstrated traits of environmental education, and also the fewest respondents opting for the equal treatment of all elements of nature. In addition, Ukrainian respondents most frequently indicated benefits from the use of nature as a reason for which they care for nature. Of note,

this reason was only slightly less often indicated by respondents from other countries. Nevertheless, survey results suggest that Ukrainian students were also less aware of the state of nature, and thus they had a lower level of environmental education. To some extent this view is justified by the observation that a certain number of respondents pointed to the inherent value of nature as the main reason for its protection.

However, this does not finally explain the level of awareness which respondents had at the moment of giving answers to survey questions. It is possible that thinking and awareness among students were stimulated immediately in response to the read survey questions. Also, it cannot be ruled out that respondents deliberately did not give honest answers as they wanted, for example, to present themselves in a certain way.

As with another criterion: faculty of study; students of natural science expressed concerns, anxiety and fear about threats to the environment and the consequences of this state of affairs. In addition, a significant percentage of respondents – regardless of the faculty of studies – presented social pessimism about problems related to the environment. Likewise, a similar percentage of people – with a slight shift towards the natural science students – were ready to ascribe a moral status to individual elements of nature, categorising them as entities with an autotelic value. A slightly greater percentage of humanities students, however, were ready to ascribe a moral status to inanimate nature. This is reflected in the fact that only a slightly higher percentage of students of natural sciences than humanities students indicated the inherent value of nature as the main reason for nature protection, while more humanities students indicated the beauty of nature and animal welfare.

Obviously, natural sciences should play a special role in the process of environmental education, but apparently – as our study revealed – university education systems in Central European countries put the strongest emphasis on understanding nature in a theoretical manner: reductionist, specialized, mechanized, including the setting of laboratory experiments. Although spectacular successes have been achieved in these areas of the natural sciences, the greatest progress will be made when they are used for teaching young people how to interact with nature and how to effectively protect it. However, the physical contact of students with nature does not mean that they will develop a higher level of environmental education. Experiencing nature alone is not the same as understanding it and being sensitive to its state; this would require tuning into harmonious life with nature and understanding the human impact on the natural environment, facilitated by knowledge, assimilated ecological values. The people should have at least minimum information about nature to be able to consciously interact with it and care for it properly. As experience shows, people are more likely to respect what they understand.

The overall analysis allows the conclusion that the highest level of environmental education was found in Czech students, followed by Slovaks, Poles and Ukrainians. In addition, only a slightly greater mental capability of comprehending environmental values was presented by students of natural sciences compared to humanities students. This observation may be somewhat disturbing. Although students of natural sciences learn much more material on ecology and environmental protection during their education, findings from the carried out survey did not indicate that they are significantly better educated in this area. On the other hand, this can put students of humanities in a better light, as they, with respect to

some aspects, stood out by presenting a more moral point of view on the problems of ecology and environmental protection.

Conclusions from the study finally indicate that students in general do not feel connected to nature, and detach themselves from it on the cognitive, but also emotional levels, which in a sense is understandable, as this would also mean a detachment from the source of distress arising from the existing environmental problems. However, by doing so young people avoid accepting responsibility for the state of nature, which, to a large extent, reflects the state of contemporary humankind.

### Acknowledgements

This paper has been financed from a special purpose grant of MSHE, project no. IS-01/2015/508.

### References:

1. Cho Y.H., Choi H., Shin J., Yu H.C., Kim Y.K., Kim J.Y. (2015), *Review of research on online learning environments in higher education*. Procedia – Social and Behavioral Sciences, 191, pp. 2012-2017.
2. Clayton S. (ed.), (2012), *The Oxford Handbook of environmental and conservation psychology*. Oxford University Press, New York.
3. DeGrazia D. (2002), *Animal rights: A very short introduction*. Oxford.
4. Dobrzańska B., Dobrzański G., Kiełczewski D. (2008), *Ochrona środowiska przyrodniczego*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
5. Nasibulina A. (2015), *Education for sustainable development and environmental ethics*. Procedia – Social and Behavioral Sciences, 214, pp. 1077-1082.
6. Parra Moreno C.H., Moreno Acero I.D., Puendes Rodriguez N.H. (2011), *Education for environment care: contribution through human ecology*. Procedia – Social and Behavioral Sciences, 15, pp. 3912-3915.
7. Stawiński W. (ed.) (2006), *Dydaktyka biologii i ochrony środowiska*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
8. *Tbilisi Declaration* (1977), <https://www.gdrc.org/uem/ee/tbilisi.html> (accessed: 10.12.2016).
9. Tyburski W. (2013), *Dyscypliny humanistyczne i ekologia*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
10. Wolarski W. (ed.) (2002), *Britannica*. t. 28, Mu-Ni, Kurpisz, Poznań.

# ZABURZENIA REGULACJI PROCESÓW SENSORYCZNYCH UKŁADU PROPRIOCEPTYWNEGO U DZIECI Z CAŁOŚCIOWYMI ZABURZENIAMI ROZWOJOWYMI ZE SPEKTRUM AUTYZMU

## SENSORY PROCESSING DISORDERS OF THE PROPRIOCEPTIVE SENSORY SYSTEM IN CHILDREN WITH PERVASIVE DEVELOPMENTAL DISORDERS FROM THE AUTISM SPECTRUM

Natalia Habik<sup>1(A,B,C,D,E,F)</sup>, Jarosław Chmielewski<sup>2(E,F)</sup>, Magdalena Florek-Łuszczki<sup>3(D,F)</sup>,  
Jerzy Zagórski<sup>4(D,E)</sup>, Monika Szpringer<sup>5(E,F)</sup>

<sup>1</sup>Wydział Lekarski i Nauk o Zdrowiu, Instytut Fizjoterapii, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

<sup>2</sup>Instytut Ochrony Środowiska – Państwowy Instytut Badawczy w Warszawie

<sup>3</sup>Instytut Medycyny Wsi w Lublinie

<sup>4</sup>Wydział Nauk o Zdrowiu i Nauk Społecznych, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

<sup>5</sup>Wydział Lekarski i Nauk o Zdrowiu, Instytut Zdrowia Publicznego, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Habik N., Chmielewski J., Florek-Łuszczki M., Zagórski J., Szpringer M. (2017), *Zaburzenia regulacji procesów sensorycznych układu proprioceptywnego u dzieci z całościowymi zaburzeniami rozwojowymi ze spektrum autyzmu*. *Rozprawy Społeczne*, 11(3), s. 55-62.

### Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

### Streszczenie

**Wstęp.** Przedmiotem badań było ukazanie szczegółowego rozkładu cech podwrażliwości i nadwrażliwości w regulacji procesów przetwarzania zmysłowego układu proprioceptywnego.

**Materiał i metody.** Badaniu poddano liczbę 30 dzieci ze zdiagnozowanymi całościowymi zaburzeniami rozwojowymi ze spektrum autyzmu. Badani uczęszczają na terapię do Krajowego Towarzystwa Autyzmu w Kielcach. Badania były przeprowadzane od lutego do kwietnia 2016 roku w placówce KTA. Badania przeprowadzono w oparciu o obserwację, której zadaniem było zebranie danych spostrzeżeń, wykorzystano metodę sondażu, technikę ankietowania, w tym kwestionariusz ankiety i standaryzowany Kwestionariusz Zaburzeń Sensomotorycznych.

**Wyniki.** Z badań wynika, że u dzieci z ASD występują cechy wzmożonych zaburzeń o charakterze podwrażliwości układu proprioceptywnego. Cechy nadwrażliwości występują z mniejszym nasileniem w badanej grupie.

**Wnioski.** U dzieci z zaburzeniami regulacji procesów sensorycznych uczęszczających na zajęcia fizjoterapeutyczne dochodzi do zmniejszenia objawów cech podwrażliwości układu proprioceptywnego.

**Słowa kluczowe:** integracja sensoryczna, układ proprioceptywny, profil sensoryczny, autyzm, fizjoterapia

### Summary

**Introduction.** The objective of the research was to show detailed breakdowns of sensitization and hypersensitivity reactions in the regulation of the sensory proprioceptive system processing.

**Materials and methods.** The study involved 30 children diagnosed with pervasive developmental disorders from the autism spectrum. The respondents attended a therapy in the National Autism Society of Kielce. The study was conducted from February to April 2016 in the NAS facility and was based on observation, whose task was to collect data insights, used a survey, surveying techniques, including a questionnaire and a standardized Questionnaire on Sensomotor Disorders.

**Results.** The research indicated that children with ASD showed an increased disturbance in the proprioceptive system. Hypersensitivity was less severe in the tested group.

**Conclusion.** Children with sensory regulation impairment who attended physiotherapy showed reduced symptoms of disorders of the proprioceptive system.

**Keywords:** sensory integration, proprioceptive system, sensory profile, autism, physiotherapy

Tabele: 3

Ryciny: 6

Literatura: 20

Otrzymano: 14.12.2016

Zaakceptowano: 26.01.2017

**Adres korespondencyjny:** Natalia Habik, Instytut Fizjoterapii, Wydział Lekarski i Nauk o Zdrowiu, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Al. IX Wieków Kielc 19, 25-317 Kielce, e-mail: habiknatalia@gmail.com; tel.: 512 787 539

**Copyright by:** Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Natalia Habik, Jarosław Chmielewski, Magdalena Florek-Łuszczki, Jerzy Zagórski, Monika Szpringer

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

## Wstęp

Integracja układów sensorycznych jest skomplikowanym procesem, w którym OUN otrzymuje ze wszystkich receptorów informacje następnie je rozpoznaje, segreguje, interpretuje, a w końcu integruje i zapamiętuje uzyskując odpowiedź w postaci reakcji ruchowej (Dawson i in. 2005). U dzieci ze spektrum autyzmu można zaobserwować rozmaite oznaki występowania nieprawidłowości w rozwoju, począwszy od problemów z odczuwaniem schematu ciała, orientacji czasowo-przestrzennej, obniżonego tonusu mięśniowego, niezborności i osłabionej koordynacji wzrokowo-ruchowej. Opóźniona motoryka związana może być często z występowaniem szeregu bezcelowych, globalnych jak i małych ruchów. Stereotypowe zachowania i ograniczenie się do bardzo wąskiego repertuaru zainteresowań sprawiają, że dziecko ze spektrum autyzmu może być w znacznej mierze zahamowane pod względem rozwoju ruchowego. Charakterystycznymi objawami neurologicznymi występującymi u dzieci ze spektrum autyzmu są: słaba koordynacja, zaburzenia lateralizacji, chodzenie na palcach, nieprawidłowe odruchy, zaburzenia równowagi, nadpobudliwość psycho-ruchowa, osłabione zdolności motoryczne, osłabiony odbiór wrażeń sensorycznych, zaburzenia uwagi i koncentracji (Pisula 2005). Występowanie trudnych zachowań, manieryzmów jak i stereotypii ruchowych sprawiają, że postępowanie wychowawcze i usprawniające nie należy do łatwych zadań. W głównej mierze związane jest to z występowaniem u dzieci z autyzmem sztywnych repertuarów zachowań, apatii, ograniczeniem komunikacji społecznej, jak i brakiem zainteresowania w stosunku do zadań i poleceń proponowanych przez terapeutę (Frith 2015).

Podczas prawidłowego rozwoju u większości dzieci współdziałanie zmysłów kształtuje się podczas trwania prostych aktywności dnia codziennego. Neurotypowe dziecko stopniowo zaczyna eksplorować otaczające go środowisko, poznaje je, jak również uczy się reagować na bodźce płynące z zewnątrz. W chwili kiedy proces sensorycznej organizacji ulega zaburzeniu można wówczas zaobserwować występowanie wielu problemów w prawidłowym rozwoju psycho-fizycznym, uczeniu się jak i zachowaniu dziecka. Integracja procesów sensorycznych jest procesem neurologicznym, który organizuje wrażenia płynące z ciała i środowiska w taki sposób, by mogły być wykorzystane do celowego, planowanego działania (Ganz 2007). Już podczas prawidłowego przebiegu okresu życia wewnątrzłonowego, a później po urodzeniu występuje pewna regulacja procesów sensorycznych (Noes i in. 2001). Jako pierwsze integrują się układy: dotykowy, proprioceptywny i przedsionkowy. Proces organizowania rozwija się w szczególności w pierwszych miesiącach życia. Następnie w dalszych etapach rozwojowych człowieka dochodzi do integracji pomiędzy układem wzroku i słuchu. W zależności od powstającej aktywności OUN obserwuje się różnice w wyzwalanych reakcjach efektorowych. Dzieje się to poprzez osobniczą zależność występowania progu pobudliwości, który indywidualnie może być wyższy lub niższy (Leyfer i in. 2006). Wśród umiejętności, które są końcowymi efektami roz-

woju procesów zmysłowej integracji można wymienić: zdolność do uczenia się, koncentracji uwagi, samokontroli, samoakceptacji. Integracja wrażeń sensorycznych jest procesem ciągłym, osiągnięcie jednego poziomu sprzyja rozwojowi umiejętności z poziomu następnego. W przypadku dzieci z występującą niedostateczną reaktywnością na bodźce sensoryczne układ nerwowy ma trudności z rejestracją lub też z rozpoznawaniem płynących informacji z receptorów. Jeżeli zaburzenia przetwarzania bodźców dotyczą układu proprioceptywnego objawia się to wówczas w postaci braku umiejętności planowania i kontroli ruchu. Dziecko takie ma trudności w kształtowaniu schematu ciała, często jest nieświadome pozycji swojego ciała lub poszczególnych jego części, co może prowadzić do wystąpienia osłabionej stabilności posturalnej. Zaburzenia przetwarzania i integrowania bodźca sensorycznego dotyczące kompleksu układu przedsionkowo-proprioceptywnego mogą występować w postaci niezintegrowanych odruchów tonicznych, zaburzeń prawidłowej regulacji napięcia mięśniowego, osłabieniem odruchów równowagi (Miller 2006).

Zaburzenia procesów regulacji procesów sensorycznych polegają najczęściej na wygórowanej lub obniżonej reakcji na bodźce (Chakrabarti i in. 2001). Pojawienie się objawów zaburzeń integracji sensorycznej wymaga rozpoznania obecności następujących cech: występowania trudności w przetwarzaniu bodźców sensorycznych i ruchowych, obecności specyficznego wzorca zachowania. Dla postawienia prawidłowej diagnozy bardzo pomocne jest wcześniejsze określenie profilu sensorycznego dziecka. W obrębie zaburzeń integracji zmysłów można wyróżnić trzy charakterystyczne grupy, tj. nadwrażliwość z dwoma typami reagowania (lękowy i buntowniczy), niedowrażliwość i impulsywność. Do głównych i najczęściej występujących objawów zaburzeń sensorycznych można zaliczyć: nadaktywność, nadpobudliwość, opóźnienie mowy, zaburzone napięcie mięśniowe, słabą koordynację wzrokowo-ruchową, pojawienie się trudności w nauce szkolnej. Zaburzenia modulacji sensorycznych mogą prowadzić do powstania stanu ciągłego pobudzenia emocjonalnego. Powoduje to niejednokrotnie występowanie reakcji ucieczki z sytuacji, w której jest się narażonym na dotyk, czy też wycofywanie się z działań wymagających przebywania w większej grupie osób (Lucyna Bobkiewicz- Lewardowska 2005). Jednakże największych problemów przysparzają zachowania, które mogą być interpretowane jako agresywne (Baio J, 2007). Układ nerwowy jest odpowiedzialny za sterowanie czynnościami całego organizmu. Proces ten odbywa się dzięki specyficznym właściwościom tkanki nerwowej, która odbiera informacje pochodzące zarówno ze środowiska zewnętrznego jak i wewnętrznego. Do tych specyficznych właściwości tkanki nerwowej należy pobudliwość i przewodnictwo (Barbeau i in. 2009). Stan pobudzenia w komórce, do której dociera bodziec jest możliwy dzięki występowaniu mediatorów (neurotransmitterów). Podstawą do powstania procesów plastyczności jest reorganizacja połączeń synaptycznych, tj. zmiana siły lub liczby wzajemnego oddziaływania istniejących już synaps (Kędzia 2001). Receptory to wyspecjalizowane narządy, które od-

powiedzialne są za reagowanie na bodźce zewnętrzne lub wewnętrzne. Posiadają umiejętność odbioru, przetwarzania i przekazywania informacji zmysłowej. Umożliwiają one kontakt pomiędzy organizmem a środowiskiem zewnętrznym. Charakteryzują się wysoką selektywnością na bodźce (Maas 2007).

Układ proprioceptywny jest odpowiedzialny za odczuwanie ciężaru ciała i poszczególnych jego części względem otaczającej przestrzeni. Bierze udział w wytwarzaniu odruchów prostowania i równowagi, które mają wpływ na przeciwdziałanie sile grawitacji. Układ ten odgrywa również znaczącą rolę w planowaniu motorycznym, tj. swobodnym wykonywaniu czynności precyzyjnych. Bierze udział w tworzeniu somatognozji i lateralizacji. Jest odpowiedzialny za percepcję położenia narządów jamy ustnej podczas mówienia (Jodzisz 2013). W przypadku występowania zaburzeń regulacji procesów sensorycznych nie odnotowano objawów nadwrażliwości układu proprioceptywnego. Natomiast cechy podwrażliwości występują z bardzo dużym nasileniem. Do charakterystycznych objawów można zaliczyć pojawienie się niekontrolowanych chaotycznych ruchów z dużą ilością ruchów mimowolnych. Dziecko z występującymi zaburzeniami układu proprioceptywnego jest niezgrabne, często potyka się i przewraca, nie potrafiąc przy tym asekurować się przed upadkiem. Nie lubi gier zespołowych i zabaw sportowych, ma szczególne trudności w łapaniu piłki, chodzeniu po drabinkach. W leżeniu przodem nie może jednocześnie podnieść do góry głowy, rąk i nóg lub utrzymuje je za ledwie przez kilka sekund. Ma osłabioną obustronną koordynację, zazwyczaj nie posiada jednostronnej dominacji rąk. Bardzo często myli strony, podczas pracy przy stole podpira się. Poprzez nieprawidłowo funkcjonujący układ proprioceptywnych możliwe jest występowanie zaburzeń w kształtowaniu „mapy ciała” umożliwiającej określenie poszczególnych części ciała i ich wzajemnej relacji wobec siebie (Hobson 1991). Na skutek występowania powyższych nieprawidłowości w przyszłości mogą pojawić się problemy szkolne, tj. nieuważne wysłuchiwanie poleceń i problemy z ich prawidłowym wykonywaniem, błędy w pisaniu, czytaniu, liczeniu (Karga 2006).

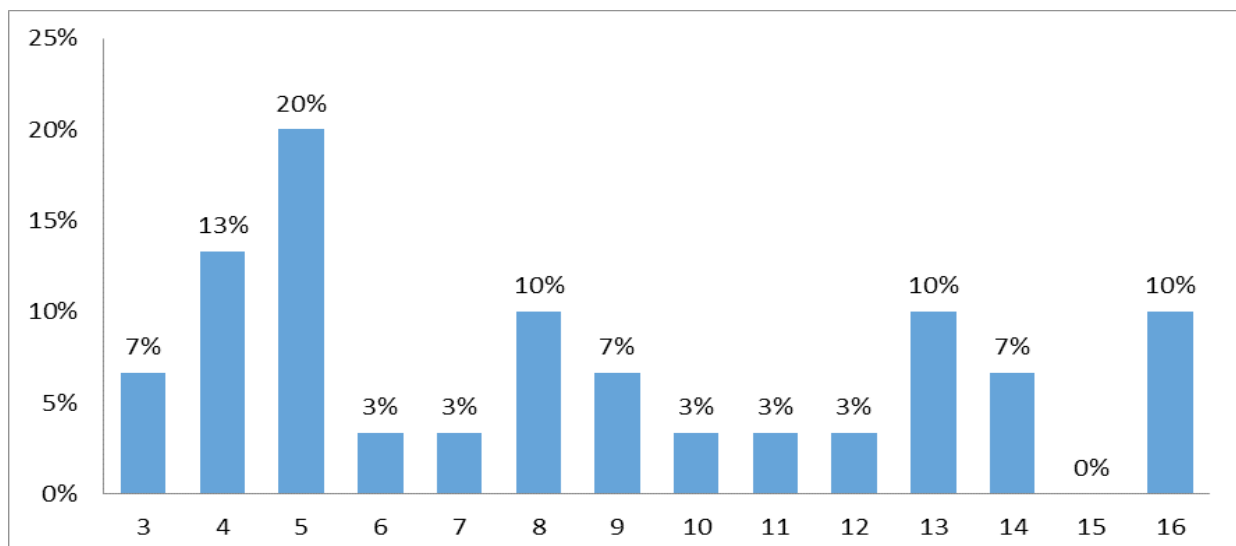
## Materiał i metody

Przedmiotem badań była analiza profilu sensorycznego układu taktykalnego u dzieci z całościowymi zaburzeniami ze spektrum autyzmu. Główny problemem badawczy został sformułowany w postaci pytania: Jaki jest profil sensoryczny układu proprioceptywnego u dzieci ze spektrum autyzmu?

W badaniach przyjęto następujące założenia, stanowiące hipotezę główną: Dzieci ze spektrum autyzmu mają zaburzenia wynikające z profilu sensorycznego układu proprioceptywnego. Badania przeprowadzono w oparciu o obserwację, której zadaniem było zebranie danych spostrzeżeń dotyczących zaburzeń funkcjonowania układu proprioceptywnego oraz metodę sondażu w tym technikę ankietowania. W tym celu wykorzystano dwa narzędzia badawcze- autorski kwestionariusz ankiety dotyczący danych metryczkowych dziecka, rozpoznania diagnostycznego, rodzaju i okresu czasu uczęszczania na zajęcia terapeutyczno-rehabilitacyjne oraz standaryzowanego Kwestionariusza Zaburzeń Sensomotorycznych zawierającego pytania dotyczące profilu sensorycznego dziecka w przeliczeniu na standaryzowaną w teście skalę występowania ryzyka zaburzeń sensorycznych.

## Charakterystyka grupy badawczej

Badaniu poddano grupę 30 dzieci ze zdiagnozowanymi całościowymi zaburzeniami rozwojowymi ze spektrum autyzmu uczęszczających na terapię do Krajowego Towarzystwa Autyzmu w Kielcach. Badania były przeprowadzane od lutego do kwietnia 2016 roku w placówce KTA. W grupie badanych dzieci było 26 chłopców i 4 dziewczynki. Średni wiek badanych dzieci to 8,5 lat, średnia wysokość ciała to 136,7 cm, a waga 39 kg. Do grupy wiekowej w przedziale mniej niż 7 lat należało 39% dzieci, w grupie 7-11 lat było 28% dzieci, a w skład grupy powyżej 11 roku życia wchodziło 32% dzieci (por. ryc.1 ).

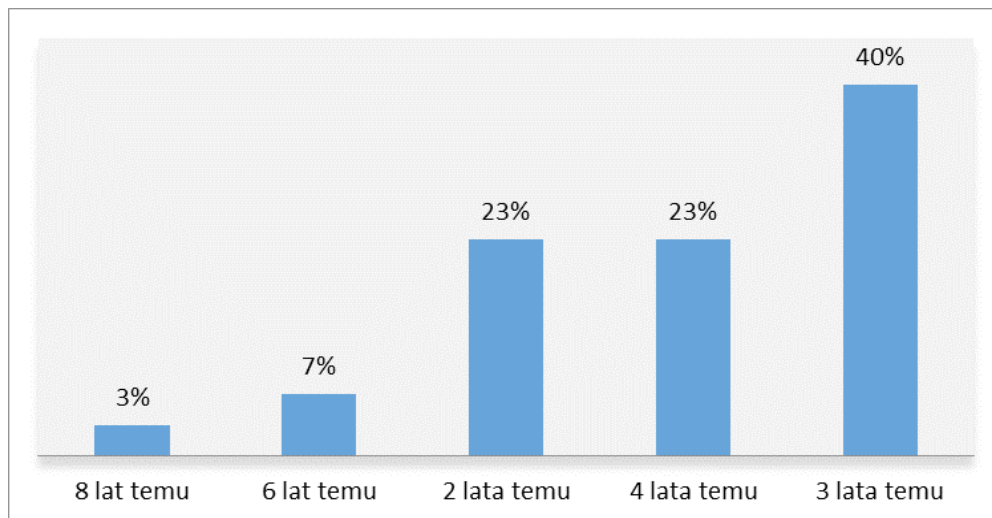


Rycina 1. Struktura wieku badanych dzieci



Prawie u połowy pacjentów, tj. 40% zdiagnozowano spektrum autyzmu 3 lata temu. Wśród grupy badanych 23% dzieci otrzymało diagnozę 2 oraz 4

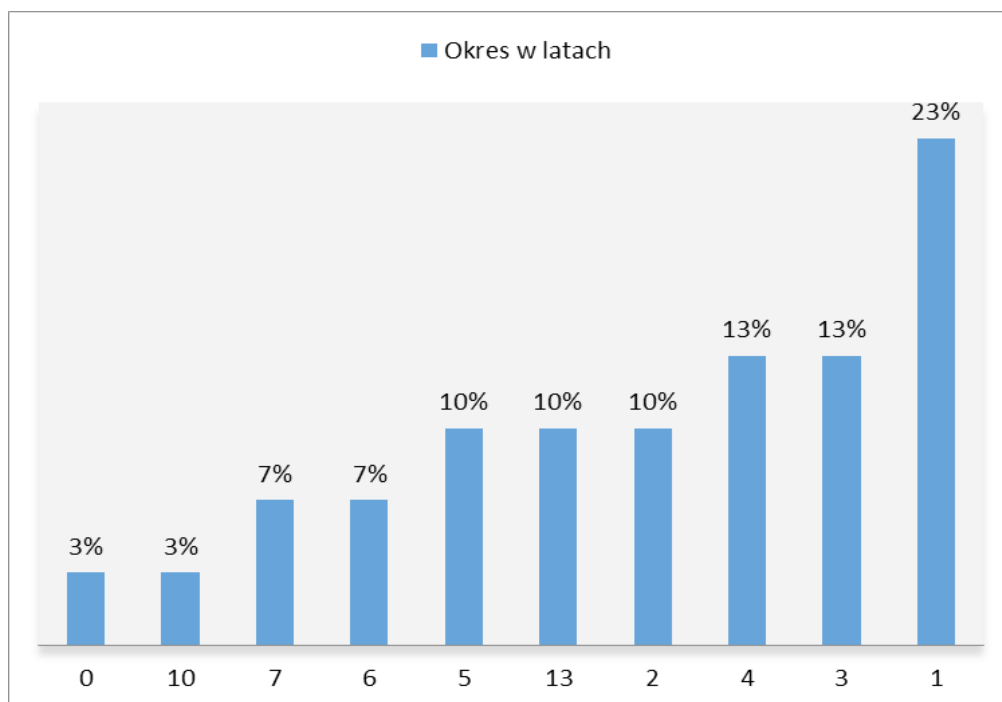
lata temu. Tylko co 10 dziecko posiada diagnozę zaburzeń ze spektrum autyzmu co najmniej od 6 lat (por. ryc.2).



**Rycina 2.** Długość okresu czasu od pierwszej diagnozy

Prawie co czwarty uczestnik badania uczęszczał na fizjoterapię przez rok czasu, spośród wszystkich

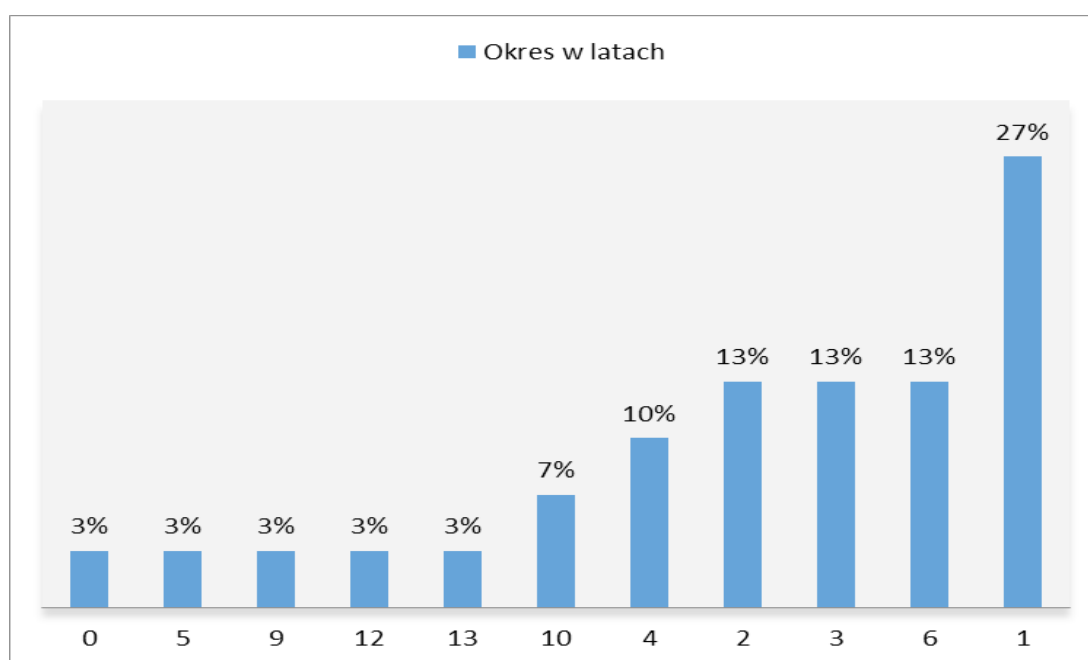
badanych 13% dzieci współpracowało z fizjoterapeutą od 3- 4 lat ( por. ryc. 3).



**Rycina 3.** Okres uczęszczania na zajęcia fizjoterapeutyczne

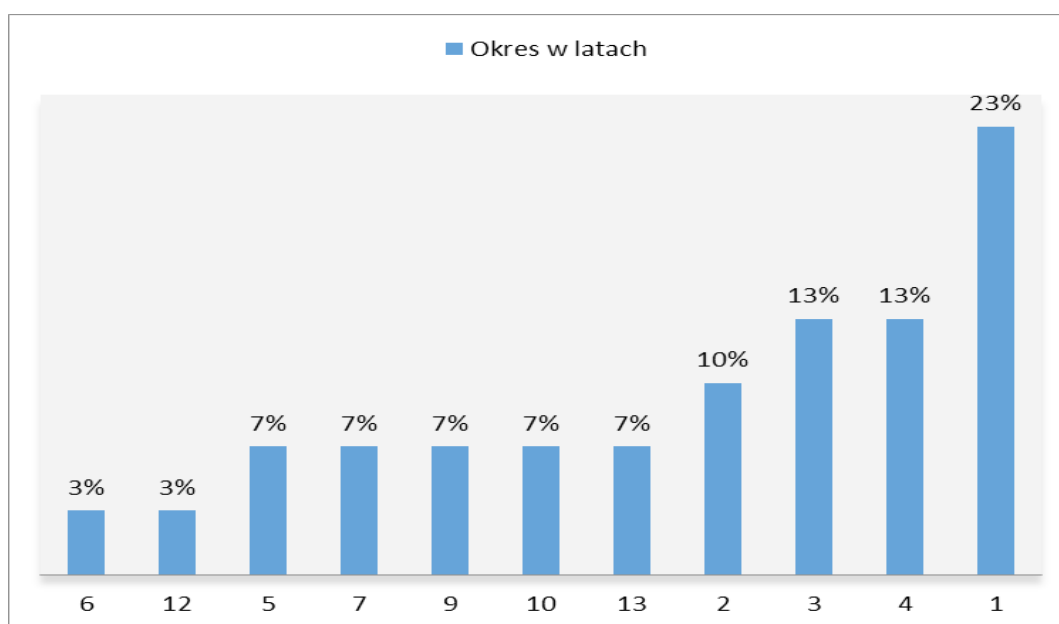
Podobną strukturę odpowiedzi uzyskano w pytaniu o długość współpracy z logopedą. Co czwarty

uczestnik badania uczęszczał na zajęcia logopedyczne przez rok czasu (por. ryc. 4).



Rycina 4. Okres uczęszczania na zajęcia logopedyczne

Analogicznie podobną strukturę badań uzyskano w przypadku współpracy z pedagogiem. Prawie co czwarty uczestnik badania uczęszczał na zajęcia pedagogiczne przez rok, co 10 pacjent przez 2 lat. Dwoje uczestników badania współpracowało przez okres 12 oraz 6 lat (por. ryc.5).

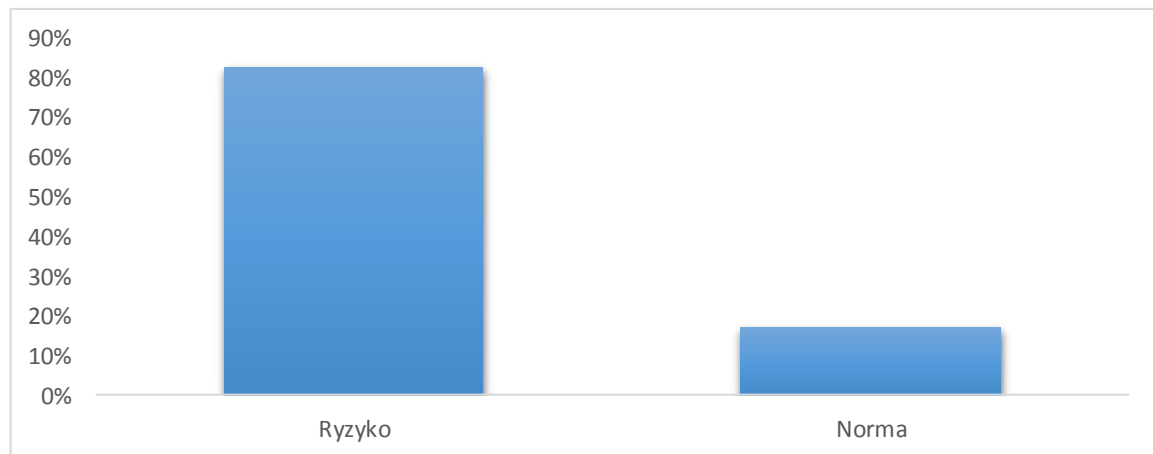


Rycina 5. Okres uczęszczania na zajęcia terapii pedagogicznej

### Wyniki badań

Przeprowadzono badania analizujące profil sensoryczny układu proprioceptywnego u dzieci ze zdiagnozowanymi zaburzeniami całościowymi ze spektrum autyzmu. Z badań wynika, że u 5 dzieci

(17%) wystąpiła norma zakresu podwrażliwości układu proprioceptywnego, natomiast u 25 dzieci (83%) zaobserwowano ryzyko wystąpienia zaburzeń o charakterze podwrażliwości układu proprioceptywnego (por. ryc. 6).



**Rycina 6.** Struktura analizy profilu podwrażliwości sensorycznego układu proprioceptywnego wśród badanych

W badaniach dokonano analizy struktury profilu sensorycznego układu proprioceptywnego i okresu uczęszczania na fizjoterapię w badanej grupie dzieci. Test Chi<sup>2</sup> wykazał, że występuje istotny statystycznie

związek pomiędzy występowaniem zaburzeń układu proprioceptywnego a okresem czasu uczęszczania na zajęcia fizjoterapeutyczne wśród badanej grupy dzieci (p=0,001). Wyniki przedstawiono w tabeli 1.

**Tabela 1.** Struktura analizy profilu sensorycznego układu proprioceptywnego i okresu czasu uczęszczania na zajęcia fizjoterapeutyczne

Okres uczęszczania na fizjoterapię	Układ proprioceptywny	
	ryzyko	norma
0-2 lata	11	0
3-5 lata	11	0
6-8 lat	3	1
powyżej 9 lat	0	4
Chi <sup>2</sup> =17,6 ; df=3; rc= 0,61; p=0,001		

W przeprowadzonych badaniach analizowano również strukturę profilu napięcia mięśniowego i okresu uczęszczania na fizjoterapię w grupie badanych dzieci. Test Chi<sup>2</sup> wykazał, że występuje istotny statystycznie

związek pomiędzy występowaniem osłabionego napięcia mięśniowego a okresem czasu uczęszczania na zajęcia fizjoterapeutyczne wśród badanej grupy dzieci (p=0,05). Wyniki przedstawiono w tabeli 2.

**Tabela 2.** Struktura analizy profilu napięcia mięśniowego i okresu czasu uczęszczania na zajęcia fizjoterapeutyczne

Okres uczęszczania na fizjoterapię	Napięcie mięśniowe	
	ryzyko osłabionego napięcia	norma
0-2 lata	11	0
3-5 lata	7	4
6-8 lat	1	3
powyżej 9 lat	0	4
Chi <sup>2</sup> =9,24; df=3; rc= 0,49; p=0,05		

Dokonano również w badaniach analizy struktury profilu koordynacji sensomotorycznej i okresu czasu uczęszczania na fizjoterapię w grupie badanych dzieci. Test Chi<sup>2</sup> wykazał występowanie istotnie statystycznego związku pomiędzy występowaniem

osłabionej koordynacji sensomotorycznej a okresem czasu uczęszczania na zajęcia fizjoterapeutyczne w grupie badanych dzieci (p=0,05). Wyniki przedstawiono w tabeli 3.

**Tabela 3.** Struktura analizy koordynacji sensomotorycznej i okresu czasu uczęszczania na zajęcia fizjoterapeutyczne

Okres uczęszczania na fizjoterapię	Koordynacja sensomotoryczna	
	ryzyko osłabionej koordynacji	norma
0-2 lata	11	0
3-5 lata	9	2
6-8 lat	3	1
powyżej 9 lat	0	4

Chi<sup>2</sup>=11,03; df=3; rc= 0,52; p=0,05

## Dyskusja

U badanych dzieci ze spektrum autyzmu istnieje zwiększone ryzyko (83%) występowania zaburzenia profilu sensorycznego układu proprioceptywnego o charakterze podwrażliwości. Analiza uzyskanych wyników ukazała, że w badanej grupie u 23 dzieci (77%) występowała zaburzona koordynacja sensomotoryczna. Z analizy uzyskanych danych wynika, że ponad połowa (63%) badanych dzieci ma osłabione napięcie mięśniowe. Wszystkie otrzymane wyniki wskazują, że u dzieci ze zdiagnozowaną podwrażliwością układu proprioceptywnego mogą występować wyżej wymienione zaburzenia. W badaniach wykazano również, że występuje istotny związek pomiędzy występowaniem podwrażliwości układu proprioceptywnego i okresem czasu uczęszczania na zajęcia fizjoterapeutyczne. Kolejnym ważnym rezultatem uzyskanych wyników było występowanie istotnego związku pomiędzy okresem czasu uczęszczania na zajęcia fizjoterapeutyczne a osłabionym napięciem mięśniowym w badanej grupie dzieci ze spektrum autyzmu.

W związku z tym otrzymane wyniki obligują do tego by planując, jak i prowadząc zajęcia z dziećmi z zaburzeniami należy pamiętać, że podstawą do rozpoczęcia jakiegokolwiek terapii jest postawienie właściwej diagnozy. Stwierdzenie zaburzeń sensorycznych u dziecka powinno być także potwierdzone szczegółowym wywiadem przeprowadzonym z rodzicami. W przypadku występowania zaburzeń o charakterze podwrażliwości układu proprioceptywnego należy pamiętać, że dla każdego pacjenta powinien być dostosowany indywidualny program terapeutyczny. Błędem jest traktowanie pacjentów jednakowo, ponieważ spektrum autyzmu jest niezwykle szerokie i obejmuje wiele zaburzeń. Mogą one występować u poszczególnych osób z różnym nasileniem. Taki wniosek został potwierdzony w artykule Olechnowicz H., w którym wyraźnie określono, że istnieje potrzeba indywidualnego dostosowania zabiegów fizjoterapeutycznych w przypadku dzieci z autyzmem. Nie należy traktować wszystkich jednakowo (Olechnowicz 2004). Właściwie postawiona diagnoza ułatwia ustalenie programu fizjoterapeutycznego. Zarówno wnioski płynące z artykułu Wiśniowieckiej-Kowalnik, jak i ocena obserwacji dzieci sporządzona dla potrzeb powyższej pracy potwierdzają fakt, iż najczęstsze zaburzenia pojawiające się u dzieci ze spektrum autyzmu istnieją w obszarze podwrażliwości (Barbara

Wiśniowiecka-Kowalnik 2013). Autyzm to zaburzenie, która negatywnie wpływa na cały organizm pacjenta. Zostaje utrudnione funkcjonowanie wielu zmysłów, dlatego dziecko może być odbierane jako osoba dziwna i często separowana od otoczenia. Analiza i obserwacja przeprowadzone na grupie badawczej potwierdzają fakt, że długoterminowa i dokładna fizjoterapia poprawia psychomotorykę pacjenta. Z takim wnioskiem zgadza się również M. Karga, według której wydłużony program terapeutyczny sprzyjał poprawie relacji chorego z otoczeniem i pozytywnym postrzeganiem samego siebie (Karga 2006).

Dzieci, u których został zdiagnozowany autyzm negatywnie podchodzą do świata zewnętrznego. Ich umysł „nie filtruje” danych w postaci, np. ostrych i nieprzyjemnych zapachów, drażniących dźwięków, jaskrawych kolorów itp., dlatego wycofują się z codziennego funkcjonowania lub zachowują się dziwnie. Według L. Sochockiej urozmaicenie zajęć terapeutycznych i stosowanie zróżnicowanych metod pracy z dzieckiem: muzykoterapia, dogoterapia, ćwiczenia fizyczne, metoda behawioralna pozytywnie wpływają na kondycję dziecka. Tym samym zwiększają szanse na samodzielne, sprawne funkcjonowanie pacjenta. Wspólnym wnioskiem płynącym z pracy i artykułu Sochockiej jest stwierdzenie, że w procesie usprawniania dziecka niezbędna jest współpraca między terapeutą, rodziną, otoczeniem a samym pacjentem. Nie jest to łatwe zadanie i wymaga wielkiego poświęcenia, wysiłku i cierpliwości a przede wszystkim czasu (Sochacka 2011).

## Wnioski

Z przeprowadzonych badań wynika, że u dzieci ze zdiagnozowanym spektrum autyzmu występują zaburzenia regulacji procesów sensorycznych o podłożu podwrażliwości układu proprioceptywnego. Występowanie całościowych zaburzeń rozwojowych wywołuje znaczne osłabione napięcie mięśniowe w badanej grupie. Dzieci ze zdiagnozowanym autyzmem mają problem z prawidłową koordynacją sensomotoryczną. Zajęcia z zakresu fizjoterapii wpływają na zminimalizowanie zaburzeń tonusu mięśniowego i koordynacji sensomotorycznej. Dzieci ze spektrum zaburzeń autystycznych wymagają długotrwałej terapii wspomagającej wyciszenie zaburzeń przetwarzania informacji sensorycznych.

**Literatura:**

1. Baio J. Centers for Disease Control and Prevention. (2007), *Prevalence of the autism spectrum disorders: Autism and Developmental Disabilities Monitoring Network*. *Surveill. Summ*, 56, s. 12–28.
2. Barbeau E., Mendrek A., Motttron L. (2009), *Are autistic traits autistic?* *British Journal Of Psychology*, 1, s. 23–28.
3. Bobkowicz-Lewardowska L. (2005), *Autyzm dziecięcy zagadnienia, diagnozy i terapii*. Oficyna wydawnicza Impuls, Kraków.
4. Chakrabarti S., Fombonne E. (2001), *Pervasive developmental disorders in preschool children*. *J. Am. Med. Assoc*, 285, s. 3093–3099.
5. Dawson G., Webb S., McPartland J. (2005), *Understanding the nature of face processing impairment in autism: Insights from behavioral and electrophysiological studies*. *Development and Psychopathology*, 14, s. 581–611.
6. Frith U. (2015), *Autyzm. Wyjaśnienie tajemnicy*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot.
7. Ganz M. (2007), *The lifetime distribution of the incremental societal costs of autism*. *Arch. Pediatr. Adolesc. Med*, 161, s. 343–349.
8. Hobson R. (1991), *What is autism?* *Psychiatric Clinics of North America*, 14, s. 1–17.
9. Jodzis D. (2013), *Dysfunkcje integracji sensorycznej a sprawność językowa dzieci w młodszym wieku szkolnym*. Wydawnictwo Harmonia, Warszawa.
10. Karga M. (2006), *Podstawowe zasady obserwacji i terapii zaburzeń integracji sensorycznej u małego dziecka*. Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków.
11. Kędzia A. (2001), *Budowa i funkcja układu nerwowego*, W: Sadowska L. *Neurokinezyjologiczna Diagnostyka i Terapia Dzieci z Zaburzeniami Rozwoju Psychoruchowego*. Wydawnictwo AWF, Wrocław, s. 45–89.
12. Kruk-Lasocka J. (2003), *Autyzm czy nie autyzm? Problemy diagnozy i terapii pedagogicznej małych dzieci*. Wydaw. Dolnośląska Szkoła Wyższa Edukacji, Wrocław.
13. Leyfer O., Folstein S., Bacalman S., et al. (2006), *Comorbid psychiatric disorders in children with autism: interview development and rates of disorders*. *J. Autism Dev. Disord*, 36, s. 849–861.
14. Maas V. (2007), *Integracja sensomotoryczna a neuronauka*. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Społeczno-Ekonomicznej, Warszawa.
15. Miller L. (2006), *Sensational kids*. Perigee Book, New York, s. 78–125.
16. Noes I., van Berckelaer-Onnes I. (2004), *Making sense in a fragmentary world. Communication in people with autism and learning disability*. *Autism*, 8, s. 197–218.
17. Olechnowicz H. (2004), *Wokół autyzmu. Fakty, skojarzenia, refleksje*. WSiP, Warszawa.
18. Pisula E. (2005), *Małe dziecko z autyzmem*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
19. Sochocka L. (2011), *Metody leczenia autyzmu*. *Piel. Zdr. Publ*, 2011, 1, s. 155–161.
20. Wiśniowiecka-Kowalnik B. (2013), *Genetyczne uwarunkowania zaburzeń autystycznych*. *Wydawnictwo Aluna Developmental Period Medicine*, 3, s. 207–223.

# PRZYMIOTY I PRZYWARY DETERMINUJĄCE POSTRZEGANIE PRZEZ UCZNIÓW I STUDENTÓW NAUCZYCIELA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO

## PE TEACHERS' VIRTUES AND VICES DETERMINING HOW THEY ARE PERCEIVED BY STUDENTS

Mirosław Zalech<sup>1(AB,C,D,E,F,G)</sup>

<sup>1</sup>Wydział Turystyki i Zdrowia w Białej Podlaskiej,  
Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie

Zalech M. (2017), *Przymioty i przywary determinujące postrzeganie przez uczniów i studentów nauczyciela wychowania fizycznego*. Rozprawy Społeczne, 11(3), s. 63-70.

Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

### Streszczenie

**Wstęp.** Celem badania było ustalenie, które z cech osobowości wpływają pozytywnie a które negatywnie na postrzeganie przez uczniów i studentów nauczyciela wychowania fizycznego.

**Materiał i metody.** W badaniach uczestniczyło 1238 osób (655 kobiet i 583 mężczyzn), kształcących się na trzech poziomach: gimnazjalnym, średnim i wyższym. Zastosowano metodę sondażu diagnostycznego, narzędziem był kwestionariusz ankiety.

**Wyniki.** Najczęściej wskazywaną przez kobiety cechą, jaka wpływa na pozytywny wizerunek nauczyciela wychowania fizycznego jest sprawiedliwość. Mężczyźni uczący się w szkole średniej uznali, że jest to poczucie humoru, pozostałe grupy, że sprawiedliwość. Cechą, która najbardziej negatywnie wpływa na postrzeganie nauczyciela niezależnie od płci badanych oraz poziomu ich edukacji jest wybuchowość. Poziom edukacji istotnie różnicuje znaczną liczbę analizowanych cech pozytywnych i negatywnych wpływających na postrzeganie nauczyciela wychowania fizycznego. Natomiast płeć badanych różnicuje nieliczne cechy.

**Wnioski.** Uzyskane wyniki pozwalają na modelowanie wizerunku przez nauczycieli wychowania fizycznego w zależności od tego, na jakim poziomie edukacji pracują oraz w zależności od płci wychowanków.

**Słowa kluczowe:** wizerunek, cechy osobowości, wychowanie fizyczne, nauczyciel, pozytywny wpływ, negatywny wpływ

### Summary

**Introduction.** The aim of the study was to determine which personality traits exerted a positive and negative influence on students' perception of their physical education (PE) teacher.

**Material and methods.** The study included 1238 individuals (655 females and 583 males) at three levels of education, i.e. lower-secondary, upper-secondary and higher education. A diagnostic poll method and a questionnaire were applied in the study.

**Results.** As for the positive features affecting the image of a PE teacher, being fair was the most expected trait pointed to by females. Upper-secondary school male students indicated a sense of humour, while the remaining groups again pointed to being fair. The negative trait which the participants of the study found to affect their perception of the teacher negatively, regardless of their sex and education, was bad-tamper. The level of one's education significantly influenced the number of the analyzed virtues and vices affecting the image of the PE teacher. However, the respondents' sex did not seem to be so relevant.

**Conclusions.** The findings enable PE teachers to model their image depending on their students' sex and the level of educational institution in which they are employed.

**Keywords:** image, personality traits, physical education, teacher, positive effect, negative effect

Tabele: 5

Ryciny: 0

Literatura: 29

Otrzymano: 10.01.2017

Zaakceptowano: 21.03.2017

### Wstęp

Kluczową rolę w funkcjonowaniu systemu edukacji pełni nauczyciel, od którego zależy w znacznym stopniu jakość i efektywność pracy szkoły oraz kształtowanie postaw i zachowań uczniów (Stry-

kowski 2005). W kształceniu nauczycieli wychowania fizycznego dostrzeżono potrzebę zwrócenia większej uwagi na umiejętność kształtowania osobowości wychowanka tak, aby był przygotowany do prowadzenia całościowej aktywności na rzecz ciała. Jest to odejście od oddziaływania nauczyciela

**Adres korespondencyjny:** Mirosław Zalech, Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Filia AWF w Białej Podlaskiej, ul. Akademicka 2, 21-500 Biała Podlaska, e-mail: miroslaw.zalech@awf-bp.edu.pl, tel.: 83 342 87 00

**Copyright by:** Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Mirosław Zalech

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

ograniczonego tylko do bieżącej działalności mającej na celu nauczanie perfekcyjnego wykonywania ćwiczeń (Grabowski 2000). Zmiana ta przejawia się w przechodzeniu od edukacji której proces można określić jako podająco-egzekwujący, charakteryzujący się ograniczoną indywidualizacją i tradycyjnymi relacjami między nauczycielem i uczniem, na rzecz edukacji krytyczno-kreatywnej nastawionej na rozwijanie twórczości, samorealizację, otwartość, różnorodność, przy czym niepozbawionej umiejętności konstruktywnego krytycznego podejścia do otaczającej rzeczywistości (Lewowicki 1994). Rozwój technologiczno-informacyjny sprawił, że współcześnie przed nauczycielem staje zadanie trudniejsze niż kiedykolwiek, gdyż miejsce podawania gotowych wzorów, które obecnie są łatwo dostępne, zajmuje organizowanie czynności poznawczych, angażowanie uczniów i inspirowanie do działania oraz indywidualnego rozwoju (Muszyński 2012). Podstawą oddziaływania nauczyciela wychowania fizycznego powinno być kształtowanie w procesie edukacji kompetencji kulturowych w zakresie dbałości o ciało, składających się zarówno z kompetencji technologicznych jak i aksjologicznych (Grabowski 2000). „Nauczyciel wychowania fizycznego jest wpięty nauczycielem i wychowawcą w ogóle, a dopiero w dalszej kolejności specjalistą w swojej dziedzinie”, którego zadaniem jest dążenie do harmonijnego oddziaływania na ciało i osobowość wychowanka (Osiński 2011, s. 327).

Proces kształcenia i wychowania najczęściej kojarzony jest z jawną (bezpośrednią) działalnością nauczyciela, która wprost powiązana jest z osiągnięciami uczniów. Na tę działalność składa się to, co jest obserwowalne, w postaci treści (komunikatów werbalnych), zachowań (demonstracji ćwiczeń), zarządzania klasą, planowania i efektywnego wykorzystania czasu lekcji (Lavay i in. 2012; Kulinna i Cothran 2003). Jak dowodzą H.Jung i E.Choi (2016) oprócz bezpośredniego oddziaływania, zachowanie pośrednie nauczyciela obejmujące ton głosu i intonację, gesty, mimikę, ubiór, dotyk, własny przykład, wsparcie i troskę oraz inne reakcje emocjonalne ma znaczący wpływ na uczniów. Zatem podstawę oddziaływania pośredniego stanowi to, w jaki sposób nauczyciel jest postrzegany, jaki jest jego wizerunek w recepcji uczniów. Ma on zasadnicze znaczenie w rozwoju społeczno-moralnym uczniów, zachęcaniu ich do wzajemnego szacunku, uczciwości, współpracy, okazywania współczucia, a także wpływa na kształtowanie pozytywnej atmosfery na zajęciach wychowania fizycznego oraz promowanie korzyści płynących z aktywności fizycznej i motywowaniu do uczestnictwa w niej.

Wizerunek (image) jest to reprezentacja osoby lub grupy tworzona w umyśle odbiorcy, jaki powstaje na bazie opinii i doświadczeń (Białopiotrowicz 2009). Może być konstytuowany świadomie bądź nieświadomie (Kysztymowa 2013). Ze względu na

jego wielowymiarowość i złożoność, wizerunek ma charakter dynamiczny i podlega zmianom w czasie. Na recepcję wizerunku nauczyciela przez uczniów wpływają między innymi interakcje jakie zachodzą w procesie edukacji. Oddziaływanie nauczyciela następuje za pośrednictwem nie tylko treści, ale tego, jacy są i kim są osoby przekazujące te treści (Jung i Choi 2016). W każdym działaniu nauczyciela ujawniane są pozytywne bądź negatywne cechy osobowościowe. Cechy pożądane osobowości z punktu widzenia realizacji zadań zawodowych powinny być podstawowym wyróżnikiem nauczyciela (Kwiatkowski 2008). Nauczyciele wychowania fizycznego sami są treściami nauczania, jak również stanowią instrument pedagogicznego wywierania wpływu na postawy i zachowania uczniów wobec aktywności fizycznej, aktywizacji młodych ludzi do sportu. Poszukiwanie nowych środków skutecznego oddziaływania wynika z potrzeby przeciwdziałania niekorzystnym zmianom w postawach młodych ludzi wobec wychowania fizycznego i aktywności fizycznej. Okazuje się, że wraz z wiekiem wzrasta niechęć uczniów do uczestnictwa w zajęciach wychowania fizycznego (Wojnarowska, Mazur i Oblacińska 2015), a także szerzy się zjawisko otyłości (Wabitsch 2000). Uzasadnia to potrzebę poszukiwania innych niż tradycyjne sposobów perswazji, którymi niewątpliwie są cechy osobowości składające się na wizerunek nauczyciela, mogący stanowić ważny instrument pośredniego oddziaływania na uczniów.

Celem badania było ustalenie, które z cech osobowości nauczyciela wychowania fizycznego w największym stopniu wpływają pozytywnie a które negatywnie na recepcję wizerunku przez uczniów gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych i studentów (przyszłych nauczycieli). Przeprowadzone badania miały także wykazać czy frakcje cech wskazywanych przez respondentów różnią się na poszczególnych poziomach edukacji jak również, czy takie różnice występują między kobietami i mężczyznami na każdym z poziomów edukacji.

## **Materiał i metody**

Badania przeprowadzono w 14 szkołach (7 kształcących na poziomie gimnazjalnym i 7 na poziomie ponadgimnazjalnym) oraz wśród studentów Akademii Wychowania Fizycznego kierunku wychowanie fizyczne. W badaniach wzięło udział 1238 osób, spośród których 52,91% to kobiety (K) a 47,09% mężczyźni (M). Uczniowie szkół gimnazjalnych (G) stanowili 37,88% wszystkich ankietowanych, ponadgimnazjalnych 38,21% (P) a studenci 23,91% (S). Warunkiem koniecznym uczestnictwa w badaniach przez studentów było odbycie praktyki pedagogicznej przynajmniej na jednym poziomie szkolnej edukacji. Charakterystykę szczegółową liczebności badanych według typów szkół i płci podano w tabeli 1.

**Tabela 1.** Charakterystyka badanych według płci i poziomu edukacji

Płeć \ Poziom edukacji	Gimnazjalny (G)	Ponadgimnazjalny (P)	Studia (S)
Kobiety (K)	285	277	93
Mężczyźni (M)	184	196	203
Σ	469	473	296

Do zgromadzenia danych wykorzystano pośrednie badanie sondażowe i technikę ankiety. Narzędziem badawczym był kwestionariusz ankiety, wypełniany anonimowo. Dwa pytania poddane analizie w niniejszej pracy dotyczyły wpływu cech na wizerunek. W pierwszym pytaniu poproszono badanych o wskazanie trzech cech jakie najbardziej pozytywnie wpływają na wizerunek nauczyciela wychowania fizycznego, a w drugim tych, które wpływają najbardziej niekorzystnie. Pytania miały skalę półtowartą z możliwością wpisania własnej odpowiedzi (cechy). Wstępną listę opcji pozytywnych i negatywnych jakie ujęto w kafeterii wybrano po analizie piśmiennictwa (Banach 1995; Guła-Kubiszewska 2003; Pânișoară i in. 2014; Zalech 2011), a następnie zmodyfikowano na podstawie sugestii uzyskanych od respondentów po przeprowadzeniu badania wstępnego. Porównywalność danych wymagała, aby pytania i podane opcje odpowiedzi były zrozumiałe dla wszystkich biorących udział niezależnie od ich wieku (poziomu edukacji). Badanie wstępne pozwoliło na przedyskutowanie pytań i opcji odpowiedzi oraz usunięcie błędów wynikających z niejednoznaczności, czy nieumiejętności zdefiniowania cech lub też ich nierozróżniania przez potencjalnych badanych.

Analizy danych dokonano za pomocą programu Statistica 10 (StatSoft). Równość frakcji oceniano za pomocą testu chi-kwadrat. Ze względu na nieliczne odpowiedzi wpisywane w obu pytaniach w opcji „inne ...” oraz ich duże zróżnicowanie, nie uwzględniono ich w analizach statystycznych. Wartości  $p < 0,05$  przyjęto jako istotne.

**Tabela 2.** Cechy wpływające na budowanie pozytywnego wizerunku nauczyciela wychowania fizycznego w opinii kobiet na różnych poziomach edukacji

Cechy	G (%)	P (%)	S (%)	$\chi^2$ df=2	p	P/G*	P/S*	G/S*
						df=1		
Sprawiedliwy	72,28	55,60	73,12	20,16	0,000	0,000	0,003	-
Partnerski	5,61	13,00	13,98	10,56	0,005	0,003	-	0,009
Życzliwy	12,98	13,36	3,23	7,62	0,02	-	0,007	0,008
Cierpliw	41,05	36,10	44,09	2,44	0,30	-	-	-
Konsekwentny	15,44	14,44	40,86	35,45	0,000	-	0,000	0,000
Opiekuńczy	9,47	8,30	3,23	3,71	0,16	-	-	-
Wyrozumiały	32,28	48,74	34,41	17,11	0,000	0,000	0,02	-
Godny zaufania	14,39	11,19	15,05	1,61	0,45	-	-	-
Przyjacielski	16,84	20,94	12,90	3,51	0,17	-	-	-
Poczucie humoru	41,75	44,77	22,58	14,68	0,001	-	0,000	0,000
Opanowany	35,44	30,32	36,56	2,13	0,35	-	-	-

\* uczniowie gimnazjum (G); uczniowie szkoły ponadgimnazjalnej (P); studenci (S)

## Wyniki

### Wpływ pozytywnych cech osobowości na postrzeganie przez kobiety i mężczyzn nauczyciela wychowania fizycznego na różnych poziomach edukacji

Największy odsetek kobiet na wszystkich analizowanych poziomach edukacji za cechę, która w największym stopniu wpływa pozytywnie na wizerunek nauczyciela wychowania fizycznego uznała „sprawiedliwość”. Spośród wymienionych cech największy wpływ na recepcję nauczyciela według najmniejszej grupy badanych gimnazjalistek ma „partnerstwo”, zdaniem uczennic szkół średnich jest to „opiekuńczość”, a studentek „życzliwość” (Tabela 2). Innymi cechami, jakie zostały wymienione przez respondentki z gimnazjum (2,47%), a jakie w największym stopniu kreują wizerunek nauczyciela w ich odbiorze to: „wysportowany”, „pewny siebie”, „wymagający”, „młody”, „przystojny”. Uczennice kształcące się na poziomie ponadgimnazjalnym (3,24%) wymieniły takie cechy jak: „aktywny”, „integrujący”, „miłosierny”, „prowadzący ciekawe zajęcia”, „wysportowany” oraz „przystojny”. Żadna studentka nie podała innej cechy.

Analizy statystyczne wykazały, że istotnie mniejszy odsetek studentek niż uczennic gimnazjum, a także szkoły średniej uważały takie cechy jak „poczucie humoru” i „życzliwość” za mające wpływ na pozytywny wizerunek nauczyciela wychowania fizycznego. Uczennice gimnazjum i studentki częściej wskazywały, na znaczącą wagę jaką na postrzeganie nauczyciela ma „sprawiedliwość” niż czyniły to uczennice szkoły średniej. Znamienne większa frakcja tej ostatniej grupy wymieniała „wyrozumiałość”. „Konsekwencji” studentki przypisywały częściej, że ma pozytywny wpływ na odbiór nauczyciela niż czyniły to uczennice. Istotnie mniejszy odsetek gimnazjalistek niż studentek oraz uczennic szkoły średniej uważały „partnerstwo” za cechę w znaczący sposób przyczyniającą się do recepcji pozytywnego wizerunku nauczyciela (Tabela 2).



Spośród pozytywnych cech osobowości, największa frakcja uczniów gimnazjum oraz studentów wskazała, że na recepcję wizerunku nauczyciela wpływa „sprawiedliwość”. Najlichniesz frakcja uczniów szkół średnich stwierdziła, że jest to „poczucie humoru”. „Opiekuńczość” okazała się cechą, jaka zdaniem najmniejszej grupy badanych mężczyzn na każdym poziomie edukacji ma znaczenie w kształtowaniu obrazu nauczyciela wychowania fizycznego przez uczniów (Tabela 3). W opcji inne cechy, badani z gimnazjum (1,09%) wymienili takie cechy jak: „wysportowany” i „obiektywny”. Znacznie bogatszy zakres odpowiedzi został wskazany przez uczniów szkół ponadgimnazjalnych (5,11%). Ich zdaniem na pozytywny wizerunek nauczyciela wychowania fizycznego mają wpływ takie przymioty jak: „wysportowany”, „przychylny do propozycji uczniów”, „aktywnie uczestniczący w zajęciach”, „etyczny”,

„bierny”, „wymagający”. Studenci (0,97%) wymienili, jako inną ważną cechę jedynie „kreatywność”.

Istotnie większa frakcja studiujących mężczyzn przygotowujących się do zawodu nauczyciela niż pozostałych dwóch badanych grup, uważa „konsekwencję” oraz „zaufanie”, jako cechy mające znaczny wpływ na recepcję wizerunku nauczyciela przez uczniów. Odwrotne zróżnicowanie ujawniono pomiędzy studentami a uczniami w stosunku do cechy jaką jest „poczucie humoru”. Znamienne częściej uczniowie szkoły ponadgimnazjalnej niż studenci wskazywali na „wrozumiałość”, jako ważną cechę tworzącą pozytywny obraz nauczyciela wychowania fizycznego. Frakcje studentów oraz uczniów gimnazjum wymieniające cechę „sprawiedliwości” były znamienne większe od frakcji uczniów szkoły ponadgimnazjalnej (Tabela 3).

**Tabela 3.** Pozytywne cechy wpływające na wizerunek nauczyciela wychowania fizycznego w opinii mężczyzn na różnych poziomach edukacji

Cechy	G (%)	P (%)	S (%)	$\chi^2$ df=2	p	P/G*	P/S*	G/S*
						df=1		
Sprawiedliwy	61,96	47,96	63,55	11,83	0,003	0,006	0,002	-
Partnerski	13,04	17,86	12,32	2,89	0,24	-	-	-
Życzliwy	13,04	13,27	9,36	1,83	0,40	-	-	-
Cierpliwy	29,89	31,12	33,50	0,61	0,74	-	-	-
Konsekwentny	17,93	23,47	50,25	54,99	0,000	-	0,000	0,000
Opiekuńczy	9,78	5,61	5,42	3,60	0,17	-	-	-
Wrozumiały	26,09	31,63	21,18	5,63**	0,06	-	0,02	-
Godny zaufania	17,39	12,24	30,05	20,91	0,000	-	0,000	0,004
Przyjacielski	19,02	19,90	15,76	1,27	0,53	-	-	-
Poczucie humoru	46,20	54,59	18,72	58,84	0,000	-	0,000	0,000
Opanowany	44,57	37,24	38,92	2,31	0,32	-	-	-

\* uczniowie gimnazjum (G); uczniowie szkoły ponadgimnazjalnej (P); studenci (S)

\*\* wartość  $\chi^2$  wyższa od 3,84, przy df > 1

### Zróżnicowanie postrzegania przez kobiety i mężczyzn wpływu pozytywnych cech osobowości na wizerunek nauczyciela wychowania fizycznego

Znamienne większa frakcja uczennic niż uczniów szkoły gimnazjalnej, uznaje „sprawiedliwość” ( $\chi^2(1)=5,50$ ;  $p=0,02$ ;  $K=72,28\%$ ;  $M=61,96\%$ ) oraz „cierpliwość” ( $\chi^2(1)=6,00$ ;  $p=0,01$ ;  $K=41,05\%$ ;  $M=29,89\%$ ), za ważne cechy jakie wpływają ich zdaniem na odbiór przez nich nauczyciela. „Partnerstwo” ( $\chi^2(1)=7,91$ ;  $p=0,005$ ;  $K=5,61\%$ ;  $M=13,04\%$ ), okazało się stanowić istotnie ważniejszy przymiot dla większego odsetka uczniów.

Na poziomie ponadgimnazjalnym uczniowie znamienne częściej od uczennic wskazywali na „poczucie humoru” ( $\chi^2(1)=4,44$ ;  $p=0,04$ ;  $K=44,77\%$ ;  $M=54,59\%$ ) oraz „konsekwencję” ( $\chi^2(1)=6,29$ ;  $p=0,01$ ;  $K=14,44\%$ ;  $M=23,47\%$ ), jako cechy najbardziej pozytywnie wpływające na wizerunek. Odmienne zróżnicowanie ujawniono w stosunku do „wrozumiałości”. Tę cechę czę-

ściej wskazywały uczennice ( $\chi^2(1)=13,82$ ;  $p=0,000$ ;  $K=48,74\%$ ;  $M=31,63\%$ ).

Frakcja studentek różniła się istotnie od studentów wyborem cech jakie wpływają na obraz nauczyciela wychowania fizycznego. Studiujące kobiety częściej wskazywały na „wrozumiałość” ( $\chi^2(1)=5,90$ ;  $p=0,02$ ;  $K=34,41\%$ ;  $M=21,18\%$ ), a mężczyźni na „zaufanie” ( $\chi^2(1)=7,58$ ;  $p=0,006$ ;  $K=15,05\%$ ;  $M=30,05\%$ ).

### Wpływ negatywnych cech osobowości na postrzeganie przez kobiety i mężczyzn nauczyciela wychowania fizycznego na różnych poziomach edukacji

Cechą, jaka zdaniem największego odsetka badanych kobiet, na każdym z analizowanych poziomów edukacji, wywiera niekorzystny wpływ na wizerunek nauczyciela wychowania fizycznego jest „wybuchowość”. Według uczennic również nauczyciel który jest „surowy” nie jest pozytywnie postrzegany (Tabela 4). Respondentki z gimnazjum (2,80%) wśród

innych niepożądanych cech, jakie mają znaczący udział w kreowaniu negatywnego obrazu nauczyciela wskazały „brak wyrozumiałości”, „lenistwo” i „nieatrakcyjność fizyczną”. Natomiast uczennice szkół ponadgimnazjalnych (2,17%) - „obgadywanie” i „wymuszanie”. Studentki (1,09%) natomiast „agresję”.

Istotnie większy odsetek studentek niż uczennice szkoły ponadgimnazjalnej jest zdania, że „uległość” oraz „bierność” nauczyciela są cechami znaczącymi, jakich przejawianie wpływa negatywnie na wizerunek nauczyciela. Odmiennego zdania są te grupy

w stosunku do cech takich jak „humorzasty” i „surowy”. Frakcja studentek wskazująca na „niesłowność” i „bierność” jest istotnie większa od frakcji uczennic gimnazjum, natomiast mniejsza gdy dotyczy to cechy „surowy”. Cechy „bierny” i „humorzasty” są według uczniów gimnazjum częściej wymieniane jako wybitnie determinujące negatywny obraz nauczyciela wychowania fizycznego niż przez uczniów szkoły ponadgimnazjalnej. Odwrotne zróżnicowanie ujawniono w odniesieniu do cechy - „roztargniony” (Tabela 4).

**Tabela 4.** Negatywne cechy wpływające na wizerunek nauczyciela wychowania fizycznego w opinii kobiet na różnych poziomach edukacji

Cechy	G (%)	P (%)	S (%)	$\chi^2$ df=2	p	P/G*	P/S*	G/S*
						df=1		
Uległy	19,65	14,08	26,88	8,22	0,02	-	0,005	-
Pobłażliwy	12,98	11,55	15,05	0,82	0,67	-	-	-
Bierny	11,23	25,63	44,09	47,86	0,000	0,000	0,001	0,000
Humorzasty	19,65	29,60	12,90	14,02	0,001	0,006	0,001	-
Wybuchowy	68,42	64,62	69,89	1,32	0,52	-	-	-
Niesłowny	27,72	34,30	43,01	8,03	0,02	-	-	0,000
Surowy	55,79	53,79	10,75	62,22	0,000	-	0,000	0,006
Niezdecydowany	38,95	34,66	43,01	2,40	0,30	-	-	-
Roztargniony	42,81	29,60	33,33	10,95	0,004	0,001	-	-

\* uczniowie gimnazjum (G); uczniowie szkoły ponadgimnazjalnej (P); studenci (S)

Największy odsetek badanych uczniów zarówno z gimnazjów jak i szkół ponadgimnazjalnych uważa, że „wybuchowość” i „surowość” są cechami jakie najbardziej niekorzystnie wpływają na postrzeganie nauczyciela. Podobnie jak młodzież także największa grupa studentów uznaje „wybuchowość” za niepożądaną cechę osobowości. Inną cechą którą prawie tak samo często ta grupa wskazywała to „niesłowność” (Tabela 5). W opcji inne, nieliczny odsetek gimnazjalistów (1,64%) wymienił, że nie powinien być „niemądry”. Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych (5,62%) podawali takie cechy jak: „niesprawiedliwy”, „autokratyczny”, „stronniczy”, „leniwy”, a studenci (0,98%) „zaniedbany”.

Zróżnicowanie jakie ujawniono pomiędzy uczniami gimnazjum a szkołami ponadgimnazjalnej dotyczy trzech

cech, z których „uległość” i „surowość” jest wskazywana istotnie częściej przez pierwszą z wymienionych grup, natomiast „bierność” przez drugą. Zamiennie mniejsza frakcja uczniów szkoły ponadgimnazjalnej niż studentów stwierdziła, że najbardziej negatywnie wpływa na wizerunek nauczyciela w ich recepcji „uległość”, „bierność” i „niesłowność”. Odwrotne zróżnicowanie pomiędzy tymi grupami ujawniono w przypadku takich cech jak „surowość” i „roztargnienie”. „Pobłażliwość”, „bierność” i „niesłowność” istotnie mniejszy odsetek uczniów gimnazjów niż studentów uznaje za cechy wpływające negatywnie na postrzeganie nauczyciela wychowania fizycznego. Natomiast uczniowie gimnazjum częściej od studentów wskazywali na znaczenie cech „wybuchowy” i „surowy” (Tabela 5).

**Tabela 5.** Negatywne cechy wpływające na wizerunek nauczyciela wychowania fizycznego w opinii mężczyzn na różnych poziomach edukacji

Cechy	G (%)	P (%)	S (%)	$\chi^2$ df=2	p	P/G*	P/S*	G/S*
						df=1		
Uległy	29,89	19,90	38,92	17,29	0,000	0,02	0,000	-
Pobłażliwy	13,59	14,80	22,17	6,04**	0,05	-	-	0,03
Bierny	11,41	28,57	42,36	45,96	0,000	0,000	0,004	0,000
Humorzasty	10,33	16,84	11,33	4,24	0,12	-	-	-
Wybuchowy	67,93	59,69	56,65	5,47**	0,07	-	-	0,02
Niesłowny	28,80	35,20	46,80	13,89	0,001	-	0,02	0,000
Surowy	61,41	47,96	10,34	115,42	0,000	0,009	0,000	0,000
Niezdecydowany	41,30	35,71	44,83	3,48	0,18	-	-	-
Roztargniony	33,70	35,71	25,62	5,28**	0,07	-	0,03	-

\* uczniowie gimnazjum (G); uczniowie szkoły ponadgimnazjalnej (P); studenci (S)

\*\* wartość  $\chi^2$  wyższa od 3,84, przy  $df > 1$

### Zróźnicowanie w postrzeganiu przez kobiety i mężczyzn wpływu negatywnych cech osobowości na wizerunek nauczyciela wychowania fizycznego

Zarówno studenci ( $\chi^2(1)=4,05$ ;  $p=0,04$ ;  $K=26,88\%$ ;  $M=38,92\%$ ), jak i uczniowie gimnazjum ( $\chi^2(1)=6,49$ ;  $p=0,01$ ;  $K=19,65\%$ ;  $M=29,89\%$ ), znamienne częściej od swoich koleżanek wskazywali „uległość”, jako cechę której przejawianie przez nauczyciela najbardziej negatywnie wpływa na jego postrzeganie.

Według większego odsetka uczennic niż uczniów cechą jaka wpływa niekorzystnie na wizerunek nauczyciela wychowania fizycznego jest „humorzystość”, różnice te ujawniono zarówno na poziomie gimnazjalnym ( $\chi^2(1)=7,23$ ;  $p=0,01$ ;  $K=19,65\%$ ;  $M=10,33\%$ ), jak i ponadgimnazjalnym ( $\chi^2(1)=10,16$ ;  $p=0,001$ ;  $K=29,60\%$ ;  $M=16,84\%$ ), natomiast wśród studentek taką cechą okazała się „wybuchowość” ( $\chi^2(1)=4,69$ ;  $p=0,03$ ;  $K=69,89\%$ ;  $M=56,65\%$ ).

### Dyskusja

Badania omawiane w niniejszej pracy pozwoliły ustalić cechy osobowości jakie wpływają w największym stopniu pozytywnie a jakie negatywnie na recepcję nauczyciela wychowania fizycznego przez uczniów. Odkrycia te mogą być przydatne w wielu teoretycznych i praktycznych obszarach. Należy zauważyć, że znaczne niedopasowanie oczekiwań do rzeczywistości może prowadzić wśród nauczycieli między innymi do wypalenia zawodowego, czy odchodzenia od zawodu (Skaalvik i Skaalvik 2011), natomiast wśród uczniów do ograniczania zaangażowania w aktywność fizyczną oraz unikania uczestnictwa w lekcjach wychowania fizycznego (Koka i Hein 2003). Ludzie czują się pozytywnie, gdy wiedzą, że spełniają określone standardy, czyli posiadają powszechne požądane cech czy kompetencje (Crocker i Wolfe 2001).

Wczesne uczestnictwo dzieci w różnych formach aktywności fizycznej zwiększa prawdopodobieństwo utrzymania jej w późniejszym okresie (Pate i in. 2007; Sallis i in. 1999). Badania R.Kumala i M.Krzak (2013), pozwalają przypuszczać, że poziom zainteresowania i uczestnictwa w aktywności fizycznej studentów może wynikać z wpływu, jaki mają nauczyciele wychowania fizycznego na niższych etapach edukacji. Zróźnicowanie to w dużej mierze zależy od interakcji i kontekstu w jakim tworzone są pozytywne doświadczenia związane z wychowaniem fizycznym (Bailey 2006). Sprzyjającym aspektem tworzenia pozytywnych doświadczeń jest postrzeganie przez uczniów nauczyciela wychowania fizycznego, jako osoby zaangażowanej i kompetentnej. Zawarte w niniejszej pracy wyniki badań, ujawniają znaczne zróźnicowanie cech, jakie zdaniem ankietowanych wpływają na pozytywną bądź negatywną recepcję nauczyciela wychowania fizycznego. Na uwagę zasługuje fakt, że zdecydowana większość kobiet i mężczyzn na różnych etapach edukacji za cechę jaka głównie determinuje pozytywne postrzeganie nauczyciela uznaje „sprawiedliwość”,

natomiast cechą, która tworzy negatywny obraz jest - „wybuchowość”. Kobiety i mężczyźni na poszczególnych poziomach edukacji różnią się częstością wskazań znacznej liczby cech jakie determinują ich zdaniem obraz nauczyciela, znacznie mniejsze zróźnicowanie ujawniono w odniesieniu do cech negatywnych niż pozytywnych.

Cechy osobowości są jednymi z najważniejszych wymiarów za pośrednictwem jakich charakteryzowany jest przez ludzi nauczyciel, niezależnie od przedmiotu którego naucza. W teście wolnych skojarzeń nielubianym nauczycielom przypisywane są najczęściej takie cechy jak: „niemili”, „wybuchowi”, „krzykliwi”, „powolni”, „wulgarni”, „zamknięci”. Lubiani nauczyciele określani są, jako: „wrozumiali”, „mili”, „cierpliwi”, „życzliwi” (Gorbaniuk 2014).

Uczennice z ponadgimnazjalnych szkół rzesowskich częściowo potwierdzają uzyskane w niniejszej pracy wyniki. Dziewczęta w tych badaniach za najważniejsze pozytywne cechy nauczyciela uznały „wrozumiałość”, „sprawność fizyczną” oraz „cierpliwość”, a za negatywne - „nerwowość” i „niecierpliwość”. Nieliczna grupa ankietowanych chłopców jaka uczestniczyła w przytoczonym sondażu (Zieliński 2001), nie uprawnia do porównania z uzyskanymi wynikami. Okazuje się także, że nie tylko uczennice zwracają uwagę na cechy nauczyciela, ale także czynią to uczniowie gimnazjum. Do utrudniających kształtowanie pozytywnych relacji według badań A.Fumały (2005) należą: „niesprawiedliwość”, „wybuchowość” i „nerwowość”, natomiast do wpływających pozytywnie: „kompetencje komunikacyjne”, „wrozumiałość” i „otwartość”. Przytoczone badania obejmujące uczniów gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych nie pozwalają na sformułowanie jednoznacznych wniosków, gdyż charakteryzują się znacznym ograniczeniem wynikającym z nielicznych grup respondentów biorących w nich udział. Nie można także na ich podstawie ustalić istotności zróźnicowania oczekiwań wynikających z odmiennych potrzeb jakie mają kobiety i mężczyźni na różnych etapach rozwoju osobniczego (Bee 2004).

Uzyskane wyniki wśród studentów kierunku wychowanie fizyczne były zgodne z wynikami innych autorów w stosunku do takich cech jak „sprawiedliwy” i „wrozumiały” (Supińska i Kübler 2003). W badaniach innych autorów studenci duże znaczenie przypisywali także „odpowiedzialności” i „kompetencji” (Supińska i Kübler 2003), czy „inteligencji” i „dbałości o zdrowie” (Guła-Kubiszewska 2003). Te cechy w przedstawionych w obecnej pracy badaniach nie zostały ujawnione.

W kontekście zaprezentowanych rezultatów można uznać, iż to jak postrzegani są nauczyciele przez studentów, czyli jakie cechy uznają oni za najważniejsze, znacznie się różnią od tych, jakie determinują recepcję wizerunku nauczyciela wychowania fizycznego przez uczniów. Przeprowadzona analiza wykazała, że niektóre z cech, jakie przyszłym nauczycielom wydają się bardzo istotne okazują się dla uczniów mało ważne. Zróźnicowanie to może wynikać z ról jakie pełnią obie strony relacji oraz oczekiwań środowiska.

**Wnioski**

1. Największy wpływ na pozytywne postrzeganie nauczyciela wychowania fizycznego przez młodzież niezależnie od poziomu edukacji mają takie cechy osobowości jak: „sprawiedliwość”, „poczucie humoru”, „opanowanie”, „cierpliwość” i „wyrozumiałość”. Natomiast najbardziej negatywnie wpływa „wybuchowość” i „surowość”.
2. W trakcie edukacji następuje zmiana znaczenia niektórych cech jakie kształtują w największym stopniu recepcję wizerunku nauczyciela. Przechodząc z gimnazjum do szkoły średniej zmienia się istotnie częstość badanych uczennic dla jakich znaczący wpływ na wizerunek nauczyciela mają takie cechy pozytywne jak: „sprawiedliwość”, „partnerstwo”, „wyrozumiałość”, a wśród uczniów różnica ta dotyczy tylko „sprawiedliwości”. Spo-

śród negatywnych cech różnice między uczniami odnoszą się do „bierności”, „humorzastości”, „roztargnienia”, a między uczniami: „uległości”, „bierności” i „surowości”.

3. Cechy, jakie mają wpływ na wizerunek nauczyciela różni uczniów i uczennice na poziomie szkoły gimnazjalnej. Różnice te dotyczą: „sprawiedliwości”, „partnerstwa”, „cierpliwości”, „uległości” i „humorzastości”. Na poziomie szkoły ponadgimnazjalnej ujawniono różnice w stosunku do takich cech jak: „konsekwentny”, „wyrozumiały”, „mający poczucie humoru” i „humorzasty”.

**Podziękowanie**

Badanie zrealizowano w ramach grantu AWF BP-DS.171 finansowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

**Literatura:**

1. Bailey R. (2006), *Physical education and sport in schools: A review of benefits and outcomes*. Journal of School Health, 76 (8), s. 397-401.
2. Banach C. (1995), *Cechy osobowościowe nauczycieli*. Nowa Szkoła, 10 (3), s. 37-40.
3. Bee H. (2004), *Psychologia rozwoju człowieka*. Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań.
4. Białopiotrowicz G. (2009), *Kreowanie wizerunku: w biznesie i polityce*. Wydawnictwo Poltext, Warszawa.
5. Crocker J., Wolfe C.T. (2001), *Contingencies of Self-Worth*. Psychological Review, 108 (3), s. 593-623.
6. Fumała A. (2005), *Obraz nauczyciela widziany z perspektywy gimnazjalistów*, W: P. Waśko, M. Wrońska, A. Zdunek (red.), *Polski system edukacji po reformie 1999 roku*. Tom 1, Dom Wydawniczy ELIPSA, Poznań-Warszawa, s. 162-168.
7. Gorbaniuk J. (2014), *Wizerunek szkoły i nauczycieli w badaniach retrospektywnych*. Teologia i Moralność, 16 (2), s. 23-37.
8. Grabowski H. (2000), *Co koniecznie trzeba wiedzieć o wychowaniu fizycznym*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
9. Guła-Kubiszewska H. (2003), *Refleksyjna postawa studentów akademii wychowania fizycznego wobec swojego wizerunku zawodowego*, W: K. Denek, T. Koszycz, M. Lewandowski (red.), *Edukacja jutra: IX Tatrzańskie Seminarium Naukowe*. Wydawnictwo Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Wrocław, s. 299-304.
10. Jung H., Choi E. (2016), *The importance of indirect teaching behaviour and its educational effects in physical education*. Physical Education and Sport Pedagogy, 21 (2), s. 121-136.
11. Koka A., Hein V. (2003), *Perceptions of teacher's feedback and learning environment as predictors of intrinsic motivation in physical education*. Psychology of Sport and Exercise, 4 (4), s. 333-346.
12. Kulinna P.H., Cothran D.J. (2003), *Physical education teachers' self-reported use and perceptions of various teaching styles*. Learning and Instruction, 13 (6), s. 597-609.
13. Kumala R., Krzak M. (2013), *Retrospektywny obraz nauczyciela wychowania fizycznego a postawa studenta wobec aktywności fizycznej*. Rozprawy Naukowe Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, 40, s. 36-41.
14. Kwiatkowski S.M. (2008), *Oczekiwania społeczne wobec nauczycieli - w kierunku szlachetnej utopii*, W: B. Muchacka, M. Szymański (red.), *Nauczyciel w świecie współczesnym*. „Impuls”, Kraków, s. 27-30.
15. Kysztymowa I. (2013), *Kreacja wizerunku osobowego. Podstawy psychosemiotyki image'u*. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań-Gniezno.
16. Lavay B., Henderson H., French R., Guthrie S. (2012), *Behavior management instructional practices and content of college/university physical education teacher education (PETE) programs*. Physical Education & Sport Pedagogy, 17 (2), s. 195-210.
17. Lewowicki T. (1994), *Przemiany oświaty: szkice o ideach i praktyce edukacyjnej*. Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa.
18. Muszyński H. (2012), *Nauczyciel w świecie medialnym*. Neodidagmata, 33/34, s. 39-48.
19. Osiński W. (2011), *Teoria wychowania fizycznego*. Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu, Poznań.
20. Pate R.R., Dowda M., O'Neill J.R., Ward D.S. (2007), *Change in physical activity participation among adolescent girls from 8th to 12th grade*. Journal of Physical Activity and Health, 4 (1), s. 3-16.

21. Pânișoară I.O., Duță N., Pânișoară G., Tomoaica E. (2014), *Teacher profile in Romania: defining features and priorities of the training programs in teaching career*. Procedia-Social and Behavioral Sciences, 140, s. 396-400.
22. Sallis J.F., Prochaska J.J., Taylor W.C., Hill J.O., Geraci J.C. (1999), *Correlates of physical activity in a national sample of girls and boys in grades 4 through 12*. Health Psychology, 18 (4), s. 410-415.
23. Skaalvik E.M., Skaalvik S. (2011), *Teacher job satisfaction and motivation to leave the teaching profession: Relations with school context, feeling of belonging, and emotional exhaustion*. Teaching and Teacher Education, 27 (6), s. 1029-1038.
24. Strykowski W. (2005), *Kompetencje współczesnego nauczyciela*. Neodidagmata, 27/28, s. 15-28.
25. Supińska U., Kübler M. (2003), *Ewolucja wizerunku osoby nauczyciela wychowania fizycznego w opinii studentów*, W: K. Denek, T. Koszczyc, M. Lewandowski (red.), *Edukacja jutra: IX Tatrzańskie Seminarium Naukowe*. Wydawnictwo Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Wrocław, s. 305-310.
26. Wabitsch M. (2000), *Overweight and obesity in European children and adolescents: Causes and consequences, treatment and prevention*. European Journal of Pediatrics, 159 (Suppl 1), S5-S7.
27. Woynarowska B., Mazur J., Oblacińska A. (2015), *Uczestnictwo uczniów w lekcjach wychowania fizycznego w szkołach w Polsce*. Hygeia Public Health, 50 (1), s. 183-190.
28. Zalech M. (2011), *Elimination of negative character features as an element of building a positive image of physical education teacher*. Polish Journal of Sport and Tourism, 18 (3), s. 206-209.
29. Zieliński J. (2001), *Współczesny wizerunek nauczyciela wychowania fizycznego kreowany przez uczniów szkoły średniej*. Przegląd Naukowy IWFIZ UR, 4, s. 413-419.

# ZWIERZĘTA TOWARZYSZĄCE AKTYWNOŚCI FIZYCZNEJ DAWNYCH POLAKÓW

## ANIMALS ACCOMPANYING FORMER POLES IN THEIR LEISURE TIME ACTIVITIES

Krystyna Chmiel<sup>1(A,B,D,E,F)</sup>, Tomasz Derewiecki<sup>2,3(C,G)</sup>

<sup>1</sup>Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

<sup>2</sup>Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Zamościu

<sup>3</sup>Zakład Rehabilitacji i Fizjoterapii Katedry Rehabilitacji, Fizjoterapii i Balneoterapii,  
Wydział Pielęgniarstwa i Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego w Lublinie

Chmiel K., Derewiecki T. (2017), *Zwierzęta towarzyszące aktywności fizycznej dawnych Polaków*. Rozprawy Społeczne, 11(3), s. 71-74.

### Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

### Streszczenie

**Wprowadzenie.** Ulubioną formą aktywności fizycznej szlachty polskiej, szczególnie w okresie od XVI do XVIII w., było polowanie. Oprócz pozyskania zwierzyny, uczestnictwo w polowaniach stanowiło cenioną, nobilitującą społecznie rozrywkę towarzyską, a także zaprawę kondycyjną potrzebną w ewentualnych działaniach wojennych. Udział w polowaniach nasi przodkowie brali od najmłodszych lat, gdyż rozrywkę tę uważano za sprzyjającą formowaniu nie tylko tężyzny fizycznej, lecz i charakterów młodego pokolenia. Towarzyszyły im w tym konie, psy myśliwskie i specjalnie układane ptaki drapieżne.

**Cel pracy.** Przedstawienie ewolucji form wykorzystania różnych ras koni, psów i ptaków łowczych w miarę, jak zmieniało się podejście do tych dziedzin aktywności fizycznej, które z konieczności życiowej przeobrażały się w dyscypliny sportowe i rekreacyjne.

**Metoda badań.** Analiza literatury.

**Wyniki i wnioski.** W użytkowaniu koni wiodącymi kierunkami stały się: rekreacja i sport. Psy pełnią w dzisiejszych czasach głównie funkcję zwierząt towarzyszących człowiekowi. Tak konie, jak i psy, są również wykorzystywane w celach terapeutycznych, jednak dzięki zaangażowaniu entuzjastów kultywujących dawne tradycje, również historyczne formy użytkowania zwierząt, takie jak na przykład sokolnictwo, udało się ocalić od zapomnienia.

**Słowa kluczowe:** Aktywność fizyczna, konie, psy, ptaki łowcze

### Summary

**Introduction.** For our ancestors, especially those living from 16<sup>th</sup> to 18<sup>th</sup> century, hunting was not only a way to obtain some wild game, but, above all, a favorite entertainment, increasing one's social position. Moreover, hunting on horseback, using dogs and falcons, was considered not only as a leisure time activity, but as an important physical and psychical strength training of future knights, necessary for defending our country.

**Aim.** Introduction of different forms of utilization of horses, dogs and predatory birds, evolving together with gradually changing functions of physical activities – from life necessities to sports.

**Methods.** An analysis of specialist literature.

**Results & Conclusions.** Nowadays horses and dogs are used mainly for pleasure and sports activities, sometimes also for therapeutic reasons. However, there are some active historical reconstruction groups, successfully attempting to prevent the traditional activities, such as falconry, from extinction.

**Keywords:** Physical activities, horses, hounds, predatory birds

Tabele: 0

Ryciny: 0

Literatura: 22

Otrzymano: 13.03.2017

Zaakceptowano: 16.05.2017

### Wstęp

Ćwiczenia cielesne dawnych Polaków (szczególnie w tzw. okresie sarmackim I Rzeczypospolitej, tj. od XVI do XVIII wieku) służyły głównie wychowaniu młodzieży i rzemiosłu wojennemu, a także były formą spędzania czasu wolnego i wypoczynku (Bogacki 2003). Najmilszą rozrywkę stanowiły łowy z chartami lub sokołami, a gatunki zwierząt towarzyszących naszym sarmackim przodkom określali oni w trzech słowach: „Konik, charcik, ptaszek” (Rutczyński 1992).

### Konie

W okresie od XVI do XVIII wieku koń stał się nieodłącznym towarzyszem Polaka od kolebki do grobu (Rutczyński 1992). Polska słynęła wtedy z rodzimej rasy koni, tzw. polskiej rasy lub polskiego zawodu, które były produktem wypierającego przekrzyżowania pogłowia miejscowego zdobytych na Turkach i Tatarach końmi orientalnymi (tureckie, arabskie, berberyjskie, perskie, karabachskie, achaltekińskie), jak również coraz częściej nabywanymi w drodze

**Adres korespondencyjny:** Krystyna Chmiel, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, ul. Sidorska 105, 21-500 Biała Podlaska, e-mail: arabiansaneta@hoga.pl, tel. 606 833 506

**Copyright by:** Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Krystyna Chmiel, Tomasz Derewiecki

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

kupna końmi czystej krwi arabskiej. Takie konie okazały się najbardziej przydatne w ówczesnej sytuacji geopolitycznej Polski, a szczególnie jej Kresów Wschodnich, obejmujących rozległe obszary stepowe. Mieszkańcy tych okolic musieli odpierać ataki koczujących band, „zagony” wojsk tatarskich, a także brać udział w regularnych wojnach z Chanatem Krymskim i Turcją (Pruski 1983). Stąd umiejętność jazdy konnej stanowiła podstawę edukacji dzieci i młodzieży (Wroczyński 2003). Konie z dolewem krwi orientalnej miały niewielkie wymagania paszowe, potrafiły bez zmęczenia pokonywać znaczne odległości, były szybkie, a równocześnie zwrotne, o żywym temperamencie, lecz pojętne, dające się łatwo układać i chętnie współpracujące ze swoim jeźdźcem. Do gustu polskiej szlachy przypadła także ich uroda, odziedziczona po arabskich przodkach, którzy silnie przekazywali swoje cechy. Dosiadali ich „kresowi zagończycy”, podczas gdy ciężka jazda – husaria – użytkowała konie roślejsze, z dolewem krwi dzianetów andaluzyjskich i neapolitańskich. Takie konie, wykazujące szczególną przydatność do ujeżdżenia, cieszyły się dużą popularnością w kręgach zbliżonych do dworu królewskiego i dworów magnackich, gdzie w wieku XVII zaczęła wchodzić w modę „włoska szkoła jazdy”, upowszechniana przez sprowadzanych w tym celu kawalkatorów z Włoch (Dorohostayski 1603, reprint 1979). M.in. na takich koniach dali się sportretować nasi królowie Władysław IV i Jan Kazimierz (Jasienica 1967).

Dopiero podczas panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego upowszechniła się moda na „anglomanię”, zapoczątkowana w kręgach dworskich. Wiązało się to ze sprowadzaniem z Anglii koni pełnej krwi angielskiej (pierwszy tom ich księgi stadnej został zamknięty dopiero w 1793r.), zatrudnianiem angielskich trenerów i dżokejów, popularyzacja angielskiego systemu żywienia i trenowania koni (Pruski 1983). Zjawisku temu sprzyjało powstanie pierwszych torów wyścigowych – w 1839 w Poznaniu, a w 1841 w Warszawie – i uruchomienie wyścigów na modę angielską. Pojęcie „sport” w literaturze i prasie polskiej zostało użyte po raz pierwszy w 1858 w odniesieniu do formy aktywności fizycznej wykorzystującej zwierzęta. Konstanty Gaszyński użył tego zwrotu w znaczeniu pejoratywnym, krytykując szerzącą się w tych latach modę na wyścigi konne w stylu angielskim:

„Mamy wyścigi konne, sport wzmacnia się wszędzie,

A jeśli rząd pozwoli i Jockey Club będzie” (Gaszyński 1868).

Dopiero później wyodrębniono trzy kierunki rozwoju sportu – sport higieniczny, sport-zabawę oraz sport współzawodniczy. We wszystkich tych trzech nurtach, przynajmniej na początku, poczesne miejsce zajmowała jazda konna (Wroczyński 2003).

Sport jeździecki jako odrębna dyscyplina, niezależna od użytkowania koni jako środka lokomocji, pojawił się dopiero w drugiej połowie XIX wieku.

I tak, pierwsze oficjalne zawody w skokach przez przeszkodę odbyły się w 1864 roku w Dublinie, a pierwszy konkurs skoków na ziemiach polskich rozegrano 18 czerwca 1880 roku w Warszawie, przy udziale 19 jeźdźców (Pruski 1982). W konkursach skoków przez przeszkody w Warszawie początkowo zwyciężali głównie oficerowie rosyjskiej kawalerii, co stanowiło wyzwanie dla polskich hodowców i zawodników. Dysponowali oni zazwyczaj lepszym do tej konkurencji materiałem końskim, więc rywalizujący z nimi polscy hodowcy zaczęli sprowadzać huntery irlandzkie lub, jak np. Dymitr Korybut Daszkiewicz w majątku Wójczyzna w pow. grodzieńskim, postawili sobie za cel „produkcję koni wierzchowych półkrwi pod ciężką wagę”, czyli „polskich hunterów” (Pruski 1973). Koni jego hodowli dosiadali najwybitniejsi w tym okresie jeźdźcy, jak Tadeusz Dachowski i Zdzisław Szuk (Polańska 2012).

W chwili obecnej liczbę osób jeżdżących konno w Polsce szacuje się na około 300 tysięcy. Sportem, rekreacją i turystyką konną zajmuje się ok. 1500 podmiotów gospodarczych (Jak to jest z tym jeździectwem w Polsce? 2013). Ośrodków prowadzących hipoterapię działa w Polsce 151 (od 3 w woj. opolskim do 21 w małopolskim i śląskim) (Fundacja-hipoterapia.pl). Do dawnych tradycji nawiązują Grupy Rekonstrukcji Historycznej, liczące w 2006 r. około 5000 członków (Bogacki 2006).

### Psy myśliwskie

Wzmianki o polowaniach z psami pojawiły się już za Galla Anonima. Przypuszczalnie już wtedy znana była polska odmiana charta, chociaż słowo „chart” w polskim piśmiennictwie pojawiło się w roku 1404. Wiadomo jednak, że miłośniczką polowania z chartami była m.in. królowa Jadwiga, a Mikołaj Rej pisał: „Ażaż nie rozkosz z charty się przejeździć?” (Szmurło 1993).

W całej Polsce wyprawiano się z zapałem na łowy z chartami, przy których używano też sokołów. W XIX-wiecznej literaturze łowieckiej często wspomina się charta polskiego jako „naszego charta” lub „charta pospolitego”, który miał być większy, mocniejszy i o dłuższym nieco włosie od greyhounda. Polowano nim na zające, lisy, wilki, a także sarny. Polowania tego typu były ulubioną rozrywką szlachty i dzięki temu psy te utrzymywano niemal w każdym większym majątku ziemskim.

Najtrudniejszy okres – czasy II wojny światowej i lata po jej zakończeniu – chartom polskim udało się przetrwać dzięki ich miłośnikom i przedwojennym użytkownikom, którzy je nadal hodowali. W latach 70-tych grupa entuzjastów postanowiła podjąć działania zmierzające do restytucji rasy, a w 1981 otwarta została Księga Wstępna Charta Polskiego i odbyła się pierwsza specjalistyczna wystawa tej rasy. W ostatniej chwili udało się uchronić od całkowitej zagłady charta polskiego – relikw kultury łowieckiej naszych przodków (Szmurło 1982).

W dawnej Polsce polowano jednak nie tylko z chartami. Już w XIV wieku w literaturze pojawiły się wzmianki o ogarach, a nazwa „ogar” została po raz pierwszy użyta w „Księgach o gospodarstwie”, wydanych w Krakowie w 1549r. W literaturze XIX wieku wyróżniano już ogary i gończe polskie. Marian hr. Czapski w II Tomie swej „Historii powszechnej konia”, wydanej w Poznaniu w 1874r., wspominał także o psach myśliwskich. Pisał tam, że: „Polska licznych używała odmian trzech głównych psa łowieckiego gatunków: charta, wyżła i ogara. (...) Chart był psem szczwacza, wyżel strzelca, a ogar wielkim służył łowcom.” (Brabietz 2003).

Towarzyszami czasu wolnego dawnych Polaków były nie tylko psy myśliwskie. Dobrze urodzone damy utrzymywały także pieski pokojowe, których najstarszą znaną w Europie rasą był maltańczyk. Suczkę tej rasy, należącej do wojewodziny Lubomirskiej, opisał w 1647 r. Jan Andrzej Morsztyn w wierszu „Nadgrobek Perlisi”.

Według stanu na rok 2013, w Polsce utrzymywano ok. 7 milionów psów, z czego 400 000 stanowiły psy rasowe (wiadomosci.gazeta.pl). Rewizja stosunku człowieka do przyrody żywej spowodowała, że coraz mniejszy ich udział jest użytkowany w myślistwie. Większość stanowią psy do towarzystwa, a zwiększoną potrzebę aktywności rekompensują cieszące się coraz większą popularnością psy sporty. Przykładowo, organizacja urządzająca konkursy sprawności psów pasterskich, rejestruje corocznie ok. 6 tysięcy psów (Strychalski 2016).

## Ptaki łowcze

Na naszych ziemiach sokolnictwo pojawiło się około X wieku i najprawdopodobniej zostało przejęte od Tatarów. Historyczne przekazy świadczą, że Bolesław Chrobry utrzymywał ptaszników z różnych krajów, a po nim czynił to także Bolesław Śmiały. Za panowania Piastów (XIII – XIV w.) istniały już duże sokolarnie królewskie, z których największa znajdowała się w Łowiczu. Również wysokim poziomem sokolnictwa szczycił się Zakon Krzyżacki. Z sokolarni w Malborku król Kazimierz Wielki otrzymywał corocznie w ramach darów lennych 24 psy myśliwskie i 8 sokołów.

Łowy z sokołami stały się bardziej powszechne od czasów Władysława Jagiełły, który dał rycerzom prawa polowania na własnych gruntach, przedtem będące jedynie przywilejem panujących. Miłośnikami sokolich łowów byli kolejni Jagiellonowie, także królowa Bona miała swoje ulubione ptaki, sprowadzała je nawet z Włoch. Od tego czasu myślistwo stało się powszechne wśród stanu rycerskiego i szlachty, nie tylko jako ulubiony sposób spędzania wolnego czasu, lecz jako integralna część ekonomiki ziemiańskiej.

Do największego rozkwitu polskiego sokolnictwa doprowadził Stefan Batory. Układane u nas sokoły miały dużą wartość, dlatego królowie dostawali za nie równie drogie prezenty. I tak, Jan III Sobieski za cztery białozory przekazane szachowi perskiemu otrzymał dwa konie arabskie wraz z bogatymi rząda-

mi. W tym też okresie, ze względu na wysokie ceny sokołów i coraz większe trudności w ich zdobyciu, w majątkach ziemiańskich do polowań coraz częściej zaczęto używać pospolitych jastrzębi (Mąka 2015).

W XVI wieku dla potrzeb myślistwa pozyskiwano i wykorzystywano ok. 130 gatunków ptaków. Najczęściej wywodziły się one z rodziny jastrzębiowatych (Accipitridae) i sokołowatych (Falconidae). Szczególnie wysoko cenione przez sokolników na terenie Polski były białozory, rarogi, sokoły wędrownne, jastrzębie, krogulce, orły przednie i bieliki. Największe predyspozycje posiadały jednak sokołowate, gdyż łatwo się je układało i przyzwyczajają się do człowieka, nawet schwytane w wieku dorosłym (Bogacki 2003). Od czasów króla Augusta III zaznaczał się już jednak powolny schyłek sokolnictwa, który stał się bardzo wyraźny pod koniec XVIII wieku, za panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego. Z początkiem XIX wieku sokolnictwo, w swej dawnej formie, przestało istnieć (Mąka 2015). Chronologicznie pokrywa się to ze zmierzchem tradycyjnej kultury sarmackiej, wypieranej przez wzorce zachodnioeuropejskie, co było utożsamiane przez konserwatystów ze zniewieścieniem obyczajów. Kazimierz hr. Wodzicki tak podsumował tę tendencję: „sokół, pies i koń, nasi dawni towarzysze, pomału jeden za drugim w kat idą” (Wodzicki 1858).

Oczywiście odnosi się to do sytuacji, jaka miała miejsce w wieku XIX. W II połowie XX wieku grupy pasjonatów próbowały reaktywować tę staropolską tradycję, co, poczynając od roku 1972, zyskało ramy organizacyjne jako „Gniazdo Sokolników” w obrębie struktur Polskiego Związku Łowieckiego. Od 1998 działa pod rozszerzoną nazwą, która obecnie ma brzmienie „Polski Klub Sokolników Polskiego Związku Łowieckiego” z siedzibą w Czempiniu i aktualnie zrzesza około 150 osób. Oprócz kultywowania tradycji sokolnictwa klub zajmuje się także ochroną ptaków drapieżnych (Mąka 2015).

## Podsumowanie

Aktywność fizyczna w dawnej Polsce nie stanowiła celu samego w sobie. Od najmłodszych lat zaprawiano dzieci w „zażywaniu” konia i posługiwaniu się bronią, co stanowiło przygotowanie do udziału w walkach w obronie granic Ojczyzny, która z racji swego położenia geograficznego nie była nigdy wolna od zagrożeń. Ćwiczenia rycerskie, odbywane przy udziale zwierząt, takich jak konie, psy i ptaki łowcze, w czasie pokoju przeistaczały się w najmilszą rozrywkę naszych przodków, jaką było polowanie. Z czasem, gdy działania wojenne stawały się coraz bardziej domeną żołnierzy zawodowych, a okresy pokoju w Europie się wydłużały, oddzielono ćwiczenia fizyczne od rzemiosła wojskowego i wprowadzono pojęcie sportu jako „ćwiczenia ciała połączonego z zabawą, jak wyścigi konne, polowanie, igrzyska zapasowe” (Encyklopedia Orgelbranda 1876). Także i w tej definicji brano pod uwagę dyscypliny sportowe z udziałem zwierząt.

W chwili obecnej konie użytkowane są głównie w sporcie i rekreacji. Dla właścicieli psów aktywność fizyczną stanowią już kilkakrotne w ciągu dnia



spacery, ale dla zwolenników większej dawki ruchu opracowano programy licznych „psich sportów” (Wroczyński 2003). Coraz większego znaczenia nabiera użytkowanie terapeutyczne koni i psów - hipoterapia i dogoterapia (Gasińska 2009). Natomiast sokolnictwo w swojej tradycyjnej postaci straciło

rację bytu z powodu zmian struktury agrarnej i rewizji stosunku człowieka do żywej przyrody. Kulturowaniem tradycji sokolniczych zajmuje się w Polsce obecnie Gniazdo Sokolników Polskiego Związku Łowieckiego (Mąka 2015).

#### Literatura:

1. Bogacki M. (2003), *Sokolnictwo na ziemiach polskich od wczesnego średniowiecza do nowożytności*. Uniwersytet Warszawski, Wydział Historyczny, Warszawa.
2. Bogacki M. (2006), *Historical reenactment jako nowy sposób prezentacji przeszłości*. Do Broni, 4, s. 34-37.
3. Brabietz A. (2003), *Psy myśliwskie w dawnej Polsce*. Pies, 4(300), s. 29-31.
4. Dorohostajski K. (1603, reprint 1979), *Hippica to iest o koniach xięgi*. Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe, Warszawa.
5. *Encyklopedia Powszechna S. Orgelbranda* (1876); T.XI, 83, Warszawa.
6. Gasińska M. (2009), *Hipoterapia inaczej*. Fizjoterapia Polska, 3, s. 275-276.
7. Gaszyński K (1868), *Poezje Konstantego Gaszyńskiego*. F.A. Brockhaus, Lipsk.
8. *Jak to jest z tym jeździectwem w Polsce?* [www.pzj.pl/noda/526977](http://www.pzj.pl/noda/526977) (data dostępu: 03.05.2017).
9. Jasienica P. (1967), *Rzeczpospolita obojga narodów. I. Srebrny wiek*. PIW, Warszawa.
10. Mąka H. (2015), *Sokolnictwo w Polsce – dawne i współczesne*. [Gniazdosokolnikow.pl/historia/sokolnictwo-w-polsce](http://Gniazdosokolnikow.pl/historia/sokolnictwo-w-polsce) (data dostępu: 12.05.2015).
11. Polańska H. (2012), *Jeździec z kresów*. Hodowca i Jeździec, 3(34), s. 136-142.
12. Pruski W. (1973), *Hodowla polskich hunterów*. Koń Polski, 3(31), s. 24-25.
13. Pruski W. (1982), *Dzieje konkursów hipicznych w Polsce*. Wydawnictwo Sport i Turystyka, Warszawa.
14. Pruski W. (1983), *Dwa wieki polskiej hodowli koni arabskich i jej sukcesy na świecie*. PWRiL, Warszawa.
15. Ruczyński K. (1992), *Koń w życiu i sztuce polskiej*. Dacher Printing Limited, Vancouver, B.C., Canada.
16. Strychalski J., Gugołek A., Jastrzębska A. (2016), *Psy w sporcie i rekreacji*. Przegląd Hodowlany, 3, s. 29-33.
17. Szmurło M. (1982), *Naprawdę polskie charty*. Pies, 3, s. 7.
18. Szmurło M., Szmurło I. (1993), *Chart polski*. Wydawnictwo Egross, Warszawa.
19. Warakomska D. (2010), *Posłuszeństwo na sportowo*. Mój Pies, 4(223), s. 38-39.
20. [wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,15152965](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,15152965) (data dostępu: 03.05.2017).
21. Wodzicki K. (1858), *O sokolnictwie i ptakach myśliwskich*. Drukarnia Gazety Codziennej, Warszawa.
22. Wroczyński R. (2003), *Powszechne dzieje wychowania fizycznego i sportu*. Wydawnictwo BK, Wrocław.

## CZĘŚĆ III: RECENZJE

**RECENZJA TOMU ANATOMIA DESTRUKCJI BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA  
I NARODU. ŹRÓDŁA DO DZIEJÓW PARTII KOMUNISTYCZNEJ W REGIONIE  
BIALSKOPODLASKIM W LATACH 1918-1989,  
PAWEŁ BOREK, DARIUSZ MAGIER, BIAŁA PODLASKA 2016**

**REVIEW OF THE VOLUME ANATOMY OF THE DESTRUCTION OF STATE  
AND NATIONAL SECURITY. SOURCES FOR THE HISTORY OF THE COMMUNIST  
PARTY IN THE BIAŁA PODLASKA REGION DURING THE YEARS 1918-1989,  
PAWEŁ BOREK, DARIUSZ MAGIER, BIAŁA PODLASKA 2016**

Eugeniusz Wilkowski<sup>1</sup>

<sup>1</sup>Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

Wilkowski E. (2017), *Recenzja tomu Anatomia destrukcji bezpieczeństwa państwa i narodu. Źródła do dziejów partii komunistycznej w regionie bialskopodlaskim w latach 1918-1989, Paweł Borek, Dariusz Magier, Biała Podlaska 2016*. *Rozprawy Społeczne*, 11(3), s. 75-77.

Literatura dotycząca dziejów partii komunistycznej w Polsce – w jej kolejnych odsłonach - jest obszerna. Zajmują się nimi nie tylko historycy, jest także przedmiotem zainteresowań politologów, socjologów, wkracza w przestrzeń dociekań historycznych, czy antropologicznych. Jest to naturalny proces. System komunistyczny odcisnął tak znaczące piętno w życiu narodu, że zrozumienie jego funkcjonowania, wpływu praktycznie na wszystkie sfery życia społecznego, uległość elit mitowi prometeizmu marksistowskemu, utopii zbudowania społeczeństwa egalitarnego, przeniknięcie obcych treści w świadomość zbiorową i indywidualnych wyborów, długo pozostaną wyzwaniem badawczym. Odrębnym rysem jawi się nurt rozliczeniowy - czy jego brak - z tym okresem. W rozumieniu intelektualnym i formacyjnym niebagatelne znaczenie ma proces rewizji myśli marksistowskiej, w tym poprzez przeniesienie szeregu jej przesłanek do nurtów określanych mianem ponowoczesności. Oczywiście, zjawisko to nie jest jednorodne i wymaga odrębnego ujęcia. Niemniej, jeżeli pojawia się potrzeba refleksji o systemie komunistycznym, to nieuchronnie otwierają się nowe obszary dociekań (w miejsce materializmu ideologicznego wlewa się materializm konsumpcyjny, ewolucja szkoły frankfurckiej w teorię krytyczną). Funkcjonowanie komunizmu *wsącżyło się* – używając jego terminologii – zarówno w *bazę*, jak i *nadbudowę*. Marksizm *wcisnął się* we wszystkie tkanki życia społecznego, wkradł się w podświadomość nie tylko tych pokoleń, które doznały go z autopsji. Autorzy recenzowanego tomu

podnoszą, że w ostatnich latach również w rozumieniu kulturowym zauważalna jest tendencja do *wmówienia* społeczeństwu ciągłości życia narodu, bez czytelnego oddzielenia systemu komunistycznego od okresu wybicia się na niepodległość. Emitowane są te same filmy, występują ci sami twórcy, funkcjonuje niemal ta sama literatura, a przede wszystkim nośnikami owej, w istocie fałszywie pojmwanej, rzekomej ciągłości, jest powszechnie przyjmowana kultura masowa, popularna, skierowana do niewymagającego odbiorcy, a przede wszystkim takiego, który nie posiada elementarnej wiedzy o własnych dziejach ojczystych. Polski system edukacyjny został konsekwentnie wypłukany z rzetelnego przekazu o niedawnej przeszłości. Należy także pamiętać, że procesy te przebiegają pod płaszczem sporów politycznych, lansowanej poprawności politycznej, czy nawet polityki historycznej. Na tych doświadczeniach dziejowych *cierpi* narracja historyczna, a przez to świadomość Polaków, bezpośrednio przekładająca się na tożsamość narodową.

O ile nasza wiedza o funkcjonowaniu centralnych struktur partii komunistycznej jest obszerna, co nie znaczy, że wszystkie aspekty zostały podjęte i wyjaśnione, o tyle znajomość regionalnych struktur, wszelkich ich agend, jest daleko niezadowolająca. Region bialskopodlaski należy do nielicznych w kraju, który posiada wcale nie małą literaturę przedmiotu. Wystarczy przejrzeć zamieszczoną bibliografię prac, dotyczącą tej problematyki. Gwoli porównania należy zauważyć, że Chełmskie dotąd w ogóle nie doczekało się tego rodzaju opracowań, czy wyboru

**Adres korespondencyjny:** Eugeniusz Wilkowski, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, ul. Siderska 95/97, 21-500 Biała Podlaska, e-mail: e.wilkowski@wp.pl, tel.: 83 344 99 00

**Copyright by:** Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Eugeniusz Wilkowski

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

źródeł. Dokładnie taki sam obraz wyłania się na terenie byłego, olbrzymiego terytorialnie, województwa zamojskiego. Jedynie w Lublinie powstało kilka prac, ale one nie dają pełnego obrazu. Akta KW PZPR w Lublinie przez historyków wykorzystywane są w niewielkim zakresie. Należy także zauważyć, że wielu badaczy dziejów ruchu Solidarności nie korzysta z akt wytworzonych przez *aparatus* PZPR, zadawając się jedynie dokumentami wytworzonymi przez *aparatus bezpieczeństwa*. W zasadzie nie jest możliwe odtworzenie jakiegokolwiek sfery polskiego życia bez znajomości akt *aparatus partyjnego*. Autorzy recenzowanego tomu słusznie podkreślają, że jednym z filarów władzy komunistów nad narodem polskim była biurokracja. W okresie PRL formalnie funkcjonowała administracja państwowa, ale rzeczywistym decydem pozostawał *aparatus partyjny*. Wszystkie szczeble administracji państwowej były ściśle koncesjonowane (stanowiska nomenklaturowe) i w tym zakresie nie było żadnej przypadkowości.

W przygotowanym tomie przyjęty został porządek rzeczowo-chronologiczny. Konstrukcję tą należy przyjąć za właściwą. Część pierwsza obejmuje okres II Rzeczypospolitej Polskiej i okres okupacji. Została ona zatytułowana *Przeciwko państwu 1918-1944*, część druga – *Przeciwko narodowi 1944-1989*. Podział ten jest ze wszech miar zasadny. W latach II Rzeczypospolitej działania komunistów, którzy nie uznawali istnienia państwa polskiego, ewidentnie były skierowane przeciwko państwu, godziły w jego porządek konstytucyjny, a zatem bezpośrednio zagrażały bezpieczeństwu wewnętrznemu i zewnętrznemu. Komuniści służyli *ojczyźnie światowego proletariatu*, interesom obcego państwa. Podobna sytuacja była w okresie II wojny światowej. Władzę w Polsce po 1944 r. przejęli wyłącznie przy poparciu obcej siły militarnej i wprowadzonym terrorowi. Polska pozostała quasi państwem, pozbawionym suwerenności. W tym okresie komuniści działali zatem przeciwko narodowi polskiemu. W części pierwszej wyodrębnione zostały dokumenty dotyczące działalności agenturalnej komunistów, a z uwagi na nielegalne ich działanie, prowadzili konspiracyjny charakter pracy. Formy aktywności komunistów były różne, do najbardziej charakterystycznych, obok powoływania swoich struktur, należały agitacyjno-propagandowe. Niezwykle niebezpiecznym procederem była penetracja komunistyczna w Wojsku Polskim. Jedną z *wypróbowanych* metod było delegowanie swoich działaczy do legalnych organizacji, by penetrować je, wpływać na podejmowane decyzje, przenikać do kierownictw. Najlepiej sprawdzała się ona po 1944 roku.

Dokumenty z okresu 1944-1989 Autorzy podzieliли wedle trzech filarów władzy: terroru, propagandy i biurokracji. Terror stał się narzędziem przejęcia władzy, a potem utrzymania jej. Szczególnie było to widoczne w pierwszych latach powojennych, kiedy to - dzięki wsparciu sił obcych (Armii Czerwonej i NKWD)- stawali się *gospodarzami* kraju. Oczywiście, wyodrębnione filary ulegały ewolucji, wyjątkowa re-

presyjność okresu stalinowskiego została złagodzona po 1956 r., inaczej wyglądała siemność okresu W. Gomułki, swoją specyfikę zaznaczyła dekada E. Gierka. Zasadnicza intencja komunistów pozostawała jednak ta sama. W latach sześćdziesiątych kurs kolektywizacji wsparty został na szeroko zakrojonej akcji zakładania kółek rolniczych, a w latach siedemdziesiątych na transferze gruntów z rolnictwa indywidualnego do *gospodarki uspołecznionej* (RSP, SKR, PGR), w latach osiemdziesiątych utrzymywano *sektor państwowy* kosztem olbrzymich nakładów finansowych, które nie konkretyzowały żadnego z zamierzonych efektów. Obecność wskazanych filarów – odpowiednio w poszczególnych sferach życia społecznego – była czytelna i *prowadzona* z niezwykłą konsekwencją. Do pewnej *pragmatyczności* sprowadzała się także polityka wyznaniowa PRL, ale w *pryncypiach* nie ulegała zmianom. Zresztą, bez poznania akt PZPR trudno jest mówić o znajomości *polityki wyznaniowej* PRL.

Drugą część przygotowanego tomu należy odczytywać także w przestrzeni sporu (dyskursu), czy system komunistyczny w Polsce po 1956 r. nadal pozostawał totalitarny, czy też przybrał specyficzną formę ustroju autorytarnego. Bezspornie spełniał on wszystkie zasadnicze kryteria wyznaczane ustrojowi totalitarnym. Ciągłe trwała narzucona jedna ideologia, podporządkowująca wszystkie sfery życia, nawet prywatnego, utrzymywany był monopol jednej partii politycznej, w pełni kontrolowanej przez przywódcę o pozycji dyktatora. Partia (hegemon) stała ponad administracją państwową, przy równoczesnym zwolnieniu *władz partyjno-państwowych* z jakiegokolwiek odpowiedzialności. W celu ujednoczenia społeczeństwa nadal utrzymywana była pełna kontrola (terror fizyczny i psychiczny), obowiązywał centralizm w życiu politycznym i ekonomicznym. Wyeliminowane zostały reguły konkurencyjności i swobody gry różnych sił, stale utrzymywane było scentralizowane zarządzanie gospodarką. W tym rozumieniu – pomimo pewnej ewolucji – w Polsce pozostawał system narzucony w 1944 roku. W kontekście tych mechanizmów życia społecznego historyk staje także przed niezwykle ważnym zadaniem, jakim jest analiza postaw społecznych Polaków. Oscylowały one od postaw afiliacji zbrodniczego systemu, poprzez adaptacji (przystosowania), postaw biernych, wreszcie po opozycyjne, których na terenie – objętym badaniem przedłożonej pracy – nie było zbyt wiele. Nawet w 1981 r., w ruchu Solidarności, na południowym Podlasiu *dominował* nurt *związkowy*, sprowadzający się do przedkładania spraw socjalnych. Ponadto, inteligencja - z tego regionu - w *solidarnościowej rewolucji* uczestniczyła w niewielkim zakresie, a fakt ten przyjąć należy za wyraz ówczesnych wyborów, postaw społecznych. Fenomenem tego terenu – i kwestia ta czeka na odrębne badania – było trwanie religijne. Kościół łaciński był jedyną niezależną przestrzenią życia, także w wymiarze publicznym. Fakt ten można (należy) tłumaczyć tradycją tych ziem, doświadczeniem oporu unitów podlaskich, wpisujących się w kształtowanie tożsamości mieszkańców tych obszarów.

Podjęta inicjatywa wydawnicza zasługuje na uznanie i pełną akceptację. Przygotowany tom źródeł, z dobrym wprowadzeniem (wstępem), stanie się pomocny w pracy historyków. Jest to bezsporne. Język dokumentów wytworzonych przez *aparatus partyjny* nie należy do łatwych. Wyraźnie zaznacza się jego specyfika, włączona w swoistą *watę* semantyczną. Niejednokrotnie jest to język propagandy, uzasadniający posunięcia władz *partyjnych*, odwołujący się wprost do pojęć z ideologii marksistowskiej. Trzeba go po prostu okiełznać i wypracować umiejętność odczytywania zawartych treści. Pewna wątpliwość rodzi się przy oczekiwaniu Autorów przygotowanego tomu, że stanie się również materiałem dydaktycznym, wykorzystywanym w pracy z uczniami szkół średnich i studentami. Dotychczas obowiązujący system oświatowy w Polsce absolutnie nie sprzyjał temu oczekiwaniu (intencji). Oczywiście, tak być powinno, praca

z materiałami źródłowymi jest wręcz niezastąpiona w przekazie młodemu człowiekowi, ale ciągle pozostaje w wymiarze intencjonalnym (weźmy w nawias specjalistyczne studia historyczne). Niemniej, szczerze życzę Autorom – i nam wszystkim – aby najbliższa przyszłość znaczone była i takimi wyborami. W przeciwnym razie kolejne pokolenia nie będą posiadały ani rzetelnej wiedzy o czasach komunizmu w Polsce, ani też nie odróżnią jego spuścizny od innych formacji kulturowych, a taką wizję przyjąć należy za fatalną.

Recenzowana praca spełnia wszystkie wymogi metodologiczne, wyznaczone tego rodzaju publikacjom. Bezpośrednio odnosi się również do problematyki bezpieczeństwa państwa. Dotyczy bowiem odpowiedzi na pytanie, w jakim zakresie partia komunistyczna niszczyła państwo polskie, a po 1944/1945 roku relatywizowała bezpieczeństwo quasi państwa i narodu.